Wyborcza spalarnia story str. 2

Nie ma szkoły bez uczniów str. 4

Leki z automatycznej apteki str. 5

Kręta, błotnista, gruntowa – droga powiatowa str. 9

Czas skończyć z banerozą str. 17

Nr 16 (2176)

cena **5,50 zł**
(w tym 5% VAT)
ISSN 0239–684X
Nr indeksu 379697

Zadzwoń do nas!
513 009 999
www.tygodniksiedlecki.com

Tygodnik SIEDLECKI

Garwolin | Łosice | Łuków | Mińsk Mazowiecki | Siedlce | Sokołów | Węgrów

24-29.04.2024

Następny numer „Tygodnika Siedleckiego” już we wtorek 30 kwietnia!

Siedlczanie wybrali

Tomasz Hapunowicz
13.667głosów
53,25%

Andrzej Sitnik
12.000 głosów
46,75%

CZYTAJ NA STR. 10

Wyborczy raport „TS”

Zwycięzcy II tury

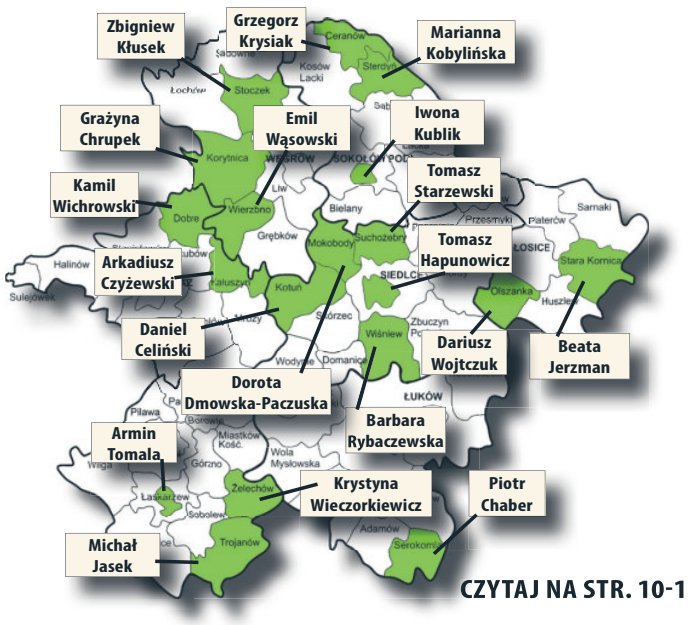

CZYTAJ NA STR. 10-11

Atomowy kontrakt

Siedlecki Mostostal znalazł się w gronie siedmiu firm, które mają szansę uczestniczyć w budowie pierwszej w Polsce elektrowni atomowej.

CZYTAJ NA STR. 3

Ludzie nie chcą tej inwestycji

Rada Miejska w Łochowie jednomyślnie wyraziła sprzeciw wobec planowanej budowy zakładu produkcji nawozów organicznych w Gwizdałach.

CZYTAJ NA STR. 13

R E K L A M A

Szanowni Klienci i Reklamodawcy

Zmiana cyklu wydawniczego

Ogłoszenia do „Tygodnika Siedleckiego” nr 17, który ukaże się we wtorek **30 kwietnia**, przyjmujemy **do czwartku 25 kwietnia do godziny 16.00.**
W piątek, 26 kwietnia, do godziny 13.00 przyjmujemy ogłoszenia po normalnej cenie do rubryk ekspresowych.
Za utrudnienia przepraszamy.

Wyborcze spalarnia story

Instalacja termicznego przekształcania odpadów – czyli inwestycja, która jest oczkiem w głowie prezydenta Andrzeja Sitnika – zdominowała tydzień poprzedzający drugą turę wyborów w Siedlcach.

To pełne zwrotów akcji zamieszanie zaczęło się 15 kwietnia od konferencji prasowej w siedzibie siedleckiego Przedsiębiorstwa Energetycznego, o której pisaliśmy w ubiegłym tygodniu. **Marzena Komar**, prezes spółki, wezwała na niej **Marka Kordeckiego** do zaprzestania naruszania dobrego imienia firmy. Chodzi o ulotkę stowarzyszenia „STOP Spalarni Śmieci w Siedlcach”, zatytułowaną „Czego Ci nie powiedział Andrzej Sitnik o budowie spalarni śmieci w Siedlcach”. Znalazły się w niej informacje m.in. o szukaniu oszczędności kosztem zdrowia mieszkańców, braku przeprowadzenia należytych konsultacji społecznych, „rozjeżdżaniu” ulic położonych na terenie miasta, a także sugestie o omijaniu rygorystycznych przepisów prawa oraz rozwiązań technologicznych przy budowie spalarni. Jak łatwo zgadnąć, szefowa PE nazwała wszystkie te zarzuty nieprawdziwymi.

CO GODZI W DOBRE IMIĘ?

Stowarzyszenie nieszczególnie przejęło się tym wezwaniem. 18 kwietnia zorganizowało własną konferencję. Jej miejsce – os. Wyszyńskiego – nie było przypadkowe. Otóż, zdaniem „STOP Spalarni Śmieci w Siedlcach” mieszkańcy tych okolic będą najbardziej narażeni na negatywny wpływ instalacji termicznego przekształcania odpadów, jeśli powstanie ona w planowanej lokalizacji, czyli przy siedzibie PE na ul. Starzyńskiego.

– To nie ulotka godzi w dobre imię Przedsiębiorstwa Energetycznego, tylko ciągły brak odpowiedzi na wiele nurtujących pytań, związanych z tą kontrowersyjną inwestycją – podkreślił na konferencji M. Kordecki, pełnomocnik stowarzyszenia. I przedstawił te pytania. Pierwsze dotyczy tego, czy gdyby instalacja spalała minimum 3 tony na godzinę, inwestycja wymagałaby bardziej rygorystycznych uzgodnień środowiskowych i bardziej zaawansowanych technologii budowy. Stowarzyszenie interesuje też, czy konsultacje społeczne można uznać za właściwe, skoro „bardzo wielu mieszkańców osiedli Młynarska, Wyszyńskiego czy Sulimów nadal nie ma świadomości o planowanej budowie spalarni śmieci w sąsiedztwie ich domów”. Dopytuje też o analizę spadku wartości prywatnych nieruchomości w tych okolicach, jeśli spalarnia powstanie. I czy cały projekt to wynik tego, że prezydent „nie potrafił się dogadać z samorządami gminnymi z powiatu siedleckiego w sprawie zabezpieczenia działki na wysypisko śmieci w Woli Suchożebrskiej”. A na koniec, czy brano pod uwagę inne lokalizacje spalarni w Siedlcach.

BRUDNA KAMPANIA?

Na cios stowarzyszenia odpowiedziało już nie przedsiębiorstwo, a sam prezydent miasta. A. Sitnik złożył do sądu wniosek w trybie wyborczym w sprawie ulotki, bo znajdują się w niej, jak tłumaczył 19 kwietnia na konferencji prasowej przed Urzędem Miasta, nieprawdy i paszkwile,

Konferencja stowarzyszenia „STOP Spalarni Śmieci w Siedlcach” fot.: bs

mające go zdyskredytować w oczach mieszkańców.

W piątek Sąd Okręgowy w Siedlcach wydał wyrok w tej sprawie. Nakazał w nim, aby stowarzyszenie: przestało rozpowszechniać ulotkę „Czego Ci nie powiedział Andrzej Sitnik o budowie spalarni śmieci w Siedlcach”, sprostowało w internecie zawarte tam nieprawdziwe informacje w zakresie braku konsultacji z mieszkańcami na temat budowy spalarni oraz braku umiejętności zarządzania miastem przez prezydenta, a także wystosowało pisemne przeprosiny do Andrzeja Sitnika.

– Moi przeciwnicy w wyborach prezydenckich posuwają się do brudnej kampanii. Dzisiaj pojawiła się kolejna ulotka, gdzie szkaluje się mnie jako prezydenta. To dla mnie nieuczciwe i nieetyczne – dodał na konferencji włodarz miasta.

PRZEDWCZESNY TRYUMF?

Kto spodziewał się, że to zamyka sprawę, srogo się zawiódł. Jeszcze tego samego dnia M. Kordecki zwołał kolejną konferencję na ul. Wyszyńskiego. Stowarzyszenie nie pozostało dłużne A. Sitnikowi. „Sąd w trybie wyborczym wydał dziś nieprawomocny wyrok, który zdecydowaliśmy się zaskarżyć. Zatem nieuzasadnione, przedwczesne jest ogłaszanie triumfu w tej sprawie przez urzędującego prezydenta. Panie prezydencie, nie ma pan jeszcze czego fetować” – poinformowało w nowym oświadczeniu.

Marek Kordecki podkreślił, że jego zdaniem nie przeprowadzono właściwych konsultacji z mieszkańcami. – W ulotce skrytykowaliśmy brak umiejętności w inwestowaniu pieniędzy miasta. Również tę kwestię będzie ponownie rozpatrywał sąd. A państwo już w najbliższą niedzielę – dodał.

Czy taki, a nie inny werdykt wyborców z 21 kwietnia zmyka sprawę? Przekonamy się już wkrótce...

BARTOSZ SZUMOWSKI

Sprostowanie

W artykule opublikowanym w „Tygodniku Siedleckim” 17 kwietnia br., nr 15 (2175) pt. „Część pracowników uczelni uważa, że to będą... Wybory bez wyborów” autorstwa Pana Bartosza Szumowskiego znalazły się nieścisłości i informacja niezgodna ze stanem faktycznym.

Teza, że treść par. 32 pkt 2 ordynacji wyborczej UwS stanowi, iż kandydat, który nie uzyskał poprzednio bezwzględnej większości głosów nie może ubiegać się o stanowisko rektora w ponownej procedurze jest błędna. Zapis par. 32 pkt 2 ordynacji wyborczej odnosi się do sytuacji, gdy wskazano kilku kandydatów na rektora. Sytuacja, w której wskazano tylko jednego kandydata na rektora uregulowana jest w par. 32 pkt 3 ordynacji, zgodnie z którym, jeżeli w wyniku głosowania na jednego kandydata nie uzyska on bezwzględnej większości głosów przeprowadza się jeszcze jedno głosowanie, a w przypadku ponownego nieuzyskania wystarczającej liczby głosów posiedzenie zamyka się. Niezależnie od powyższego, z treści par. 32 pkt 3 ordynacji nie można wywieść, że ponowna procedura wyboru rektora odbywa się bez udziału kandydata, który w poprzednich głosowaniach nie uzyskał bezwzględnej większości głosów.

Ponadto błędnie podano informację, że Rada Uczelni potwierdza, że zgłoszone w głosowaniu indykacyjnym osoby są oficjalnymi kandydatami. Kwestię wskazania kandydatów reguluje par. 36 pkt. 1 Statutu w następującym brzmieniu: „Rektora Uniwersytetu wybiera Uczelniane Kolegium Elektorów, spośród kandydatów wskazanych przez Radę Uczelni. Rada Uczelni wskazuje kandydatów na Rektora po zasięgnięciu opinii Senatu”.

Zgodnie z par. 39 Statutu Uniwersytetu w skład Uczelnianego Kolegium Elektorów wchodzi 160 przedstawicieli poszczególnych grup wspólnoty, a nie 162.

Rzecznik Prasowy Uniwersytetu w Siedlcach
Dr Beata Gałek

R E K L A M A

Nikt nie wiedział, czy to żart, czy dzieło szaleńca.

Ewakuacja na uniwersytecie

Gdy 17 kwietnia gruchnęła wieść, że trwa ewakuacja pracowników i studentów siedleckiego uniwersytetu, niejeden pomyślał, że napięcie związane z wyborami rektora sięgnęło szczytu. Jednak incydent nie miał z wyborami nic wspólnego.

Jako pierwszą otrzymaliśmy informację o ewakuacji studentów i pracowników wydziału humanistycznego. Z kolei przed siedzibą rektoratu w Pałacu Ogińskich stanął policyjny radiowóz. Jednocześnie jednostka PSP pojechała do budynku uczelni przy ul. 3 Maja 54.

– Nikt nic nie wie – komentowali pracownicy uczelni. – Usłyszeliśmy przez radiowęzeł, że mamy opuścić budynek. Z jakiego powodu? Nie wiemy. Wskazano nam miejsca zbiórki, więc stoimy i czekamy, co będzie dalej.

Niewiele więcej mogła nam na początku powiedzieć rzeczniczka uniwersytetu dr **Beata Gałek**. – Właśnie przyszłam do pracy. Przed pałacem stoi policyjny radiowóz – relacjonowała.

Rzecznik siedleckiej PSP **Paweł Kulicki** poinformował nas, że wszystkie budynki należące do uczelni są ewakuowane, rektorat także. Jak się dowiedzieliśmy, miało to związek z tajemniczym mailem, informującym o podłożeniu ładunku wybuchowego. Nie było wskazania, w którym miejscu, więc władze uczelni zadecydowały o ewakuacji ludzi ze wszystkich pomieszczeń. Później okazało się, że ten sam mail trafił także do innych uczelni. Był niepokojący, bo zawierał bardzo emocjonalne stwierdzenia, wulgaryzmy i groźby kierowane pod adresem polityków. Żart, czy dzieło szaleńca? To pytanie zadawał sobie niejeden rektor. **Mirosław Minkina** podjął decyzję o ewakuacji społeczności uniwersyteckiej. Bezpieczeństwo ponad wszystko.

Po ewakuacji zajęcia odwołano. Pomieszczenia zostały przeszukane, ładunku wybuchowego nie było. (**MZ**)

TRZECIE OKO

(rubryczka czasem satyryczna, redagowana na podstawie donosów prasowych i nie tylko; komentarze w niej zawarte nie zawsze odzwierciedlają poglądy zespołu redakcyjnego)

Do odwołania?

Minister ds. równości **Katarzyna Kotula** w mediach społecznościowych zamieściła instrukcję, jak skorzystać z aborcji farmakologicznej. Na tę sytuację – co odnotował m.in. portal wprost.pl – zareagował poseł Marek Sawicki: – ***Ja nie jestem premierem, premierem jest Donald Tusk. Gdybym ja był, to oczywiście ja bym ją odwołał, dlatego, że jest to działanie z jednej strony nieetyczne i promujące określoną firmę, z drugiej strony nawołujące do zabijania. Oczywiście, że powinna zostać odwołana, co do tego nie mam żadnych wątpliwości, natomiast co zrobi pan premier Tusk, to rzeczywiście jest jego decyzja – podsumował polityk PSL***.

!!!

A może sterylizacja?

Wypowiedź posła **Marka Sawickiego** nie przeszła bez echa. Media, zwłaszcza portale internetowe, jak np. na temat.pl, zauważyły spór w koalicji. Zwłaszcza że marszałek senior na tym nie poprzestał: ***Oprócz tego w rozmowie z dziennikiem „Fakt” Marek Sawicki powiedział też: – Jeżeli minister Kotula chce, to może się wysterylizować. Nic nie stoi na przeszkodzie. Jeżeli chce propagować sterylizację, to powinna dać przykład. To nie jest karalne, samookaleczenie nie jest karalne***.

???

Czas na emeryturę?

Wypowiedź marszałka seniora **Marka Sawickiego**, jak można było się spodziewać, doczekała się repliki: – ***Sterylizacja jest w Polsce nielegalna, także z powodów medycznych. Marszałek Sawicki nawet tego nie wie. Dlatego gdybym była premierem, powiedziałabym panu marszałkowi, żeby się zastanowił, czy powinien dalej być w polityce, czy też powinien iść na polityczną emeryturę – spuentowała Katarzyna Kotula***.

Emerytura dla Sawickiego? Teraz? Kadencja Sejmu dopiero się rozpoczęła.

Wiosna – ach to ty!

Na szczęście są też lżejsze tematy. ***14 kwietnia odbyła się szesnasta edycja wystawienniczo-targowa „Wiosna na polu i w ogrodzie*** – poinformowało „Życie Siedleckie”. ***Licznie przybyli tego dnia wystawcy i kupujący potwierdzili, że wiosenna odsłona jest dla nich równie ciekawa, jak wiosenna, która odbywa się na większą skalę***.

Wiosenna edycja jest, moim zdaniem, znacznie ciekawsza niż wiosenna. A najciekawsza to jest ta wiosenna.

Okulista Trzeci

pdfcoach.pl 82221d17c3

Siedlecki „Mostostal” wśród siedmiu wybrańców, którzy mają coraz większe szanse na to, aby realizować...

Atomowy kontrakt

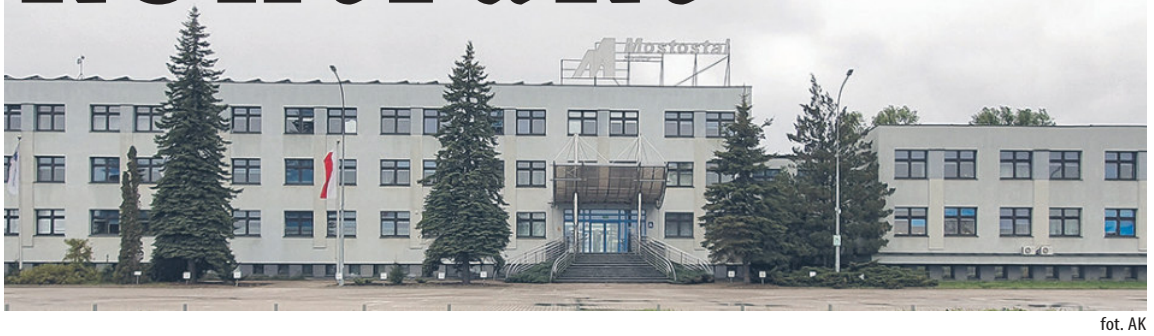

fot. AK

Ta informacja brzmi wręcz sensacyjnie. Wynika z niej bowiem, że siedlecki „Mostostal” będzie uczestniczył w budowie pierwszej w Polsce elektrowni atomowej na Pomorzu. Nie jest to jeszcze przesądzone, ale coraz bardziej realne. Niedawno amerykańska firma Westinghouse ogłosiła, że wybrała już siedem polskich firm, które mają uczestniczyć w tym atomowym projekcie. I znalazł się wśród nich „Mostostal” Siedlce!

Komunikat w tej sprawie amerykańska firma ogłosiła 9 kwietnia. Nie jest to zresztą wielkie zaskoczenie, bowiem firma z Siedlec zabiegała o udział w tym prestiżowym przedsięwzięciu od dwóch lat. W tym czasie przedstawiciele Westinghouse nie raz odwiedzali zakład w Siedlcach, sprawdzali jego możliwości, zarówno te techniczne, jak i dotyczące fachowości załogi. Budowa elektrowni atomowej opiera się właśnie na jakości. Mostostal realizował wiele skomplikowanych projektów, jednak przed takim wyzwaniem jak udział w budowie elektrowni atomowej jeszcze nie stawał.

Okazuje się, że udział siedleckiego „Mostostalu” w tym wielkim przedsięwzięciu ma nie ograniczać się do budowy obiektów towarzyszących czy hal opartych na konstrukcjach stalowych. Wyzwanie jest znacznie większe. Westinghouse chce, aby firmy uczestniczyły w budowie modułów bloków energetycznych.

- Nasza firma miałaby być dostawcą nie tylko konstrukcji stalowych, lecz także elementów samego reaktora jądrowego - mówi prezes zarządu Polimex Mostostal, **Krzysztof Figat**. - Ze względu na rodzaj inwestycji postawiono nam niezwykle wyśrubowane zadania. Musimy się

Krzysztof Figat fot. AK

przestawić na normy amerykańskie, przynajmniej w zakresie tego kontraktu. Chodzi między innymi o wydzielenie odrębnej hali lub jej części, która będzie przeznaczona wyłącznie do realizacji kontraktu. Także sami pracownicy, dotychczasowi czy też nowo zatrudniani, muszą być skierowani wyłącznie do tego projektu.

Prezes podkreśla, że Amerykanie stawiają najwyższe wymagania, dotyczące zarówno kwalifikacji pracowników, jak też uprawnień i certyfikacji. „Mostostal” zapewne będzie musiał posiłkować się tu zewnętrzną firmą. Na razie jednak wszystko idzie zgodnie z planem.

- Jesteśmy już po wstępnym audycie, który wypadł dla nas korzystnie, a Westinghouse zakwalifikował nas do następnego etapu walki o ten kontrakt - informują w Polimex Mostostal. - Jest to potwierdzenie naszych kompetencji, doskonałej jakości produkcji oraz bardzo dobrej bazy sprzętowej.

Siedlecka firma jest jednym z największych i najnowocześniejszych tego typu przedsiębiorstw nie tylko w Polsce, ale i w Europie. Nie to jednak decydowało o pozytywnej opinii Westinghouse.

- Jeśli chodzi o ten projekt, to sama skala produkcji, choćby liczona w tonach konstrukcji stalowych, nie jest szczególnie duża - informuje Krzysztof Figat. - Najważniejszą kwestią jest najwyższa jakość. Każdy spaw jest sprawdzany po kilka razy. Tu nic nie może zawieść. Jeśli chodzi o nasze moce produkcyjne, to z tym nie będziemy mieli kłopotów. Wyzwaniem jest jakość, ale także wszelkie kwestie formalne. Tu trzeba dokumentować dosłownie każdy krok, dotyczący nie tylko samej produkcji, ale choćby naszych dostaw materiałów. Biurokracja zawsze jest wyzwaniem i, jak się okazuje, to nie tylko nasza cecha...

Prezes podkreśla, że siedleckie przedsiębiorstwo ma produkować i dostarczać amerykańskiej firmie nie tylko konstrukcje stalowe, ale także elementy samego reaktora.

- Na początku dostaliśmy cały pakiet wymagań, jakie musimy spełnić – dodaje prezes. - Znaczną część zadań już wykonaliśmy. Kolejnym etapem będzie zlecenie nam tak zwanego montażu próbnego. Nasza firma jest bardzo doświadczona. Wykonywaliśmy wymagające konstrukcje dla energetyki, ale na razie tej konwencjonalnej, a nie jądrowej.

Udział w inwestycji jądrowej musi być oczywiście opłacalny finansowo, ale w przypadku tej inwestycji w dużym stopniu chodzi także o prestiż. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, przed siedlecką firmą otworzą się zupełnie nowe możliwości.

- Jeśli uda nam się otrzymać zlecenie, co ostatnio bardzo się przybliżyło, to będzie ono na wszystkie reaktory atomowe - uważa Krzysztof Figat. - Mają być trzy, ale na tym nasze perspektywy udziału w podobnych inwestycjach się nie kończą. Westinghouse planuje budowę elektrowni atomowych w kolejnych krajach europejskich, w Rumunii czy na Ukrainie. Jeśli sprawdzimy się podczas inwestycji w Polsce, to amerykański partner będzie zapewne chciał skorzystać z naszych usług także w przyszłości.

W firmie mówią nieoficjalnie, że wartość kontraktu z Westinghouse jest szacowana na kilkaset milionów złotych. To oczywiście dużo, ale w skali całego portfela zamówień nie jest to już kwota tak imponująca.

- Mamy pełny portfel zamówień, a ten rok jest szczególnie dobry - mówią w Polimex Mostostal. - Niedawno podpisaliśmy umowę na spalarnię śmieci w Anglii czy umowę z Orlenem na około 3,5 miliarda złotych! Projekt atomowy nie jest więc jakiś decydujący o naszej kondycji finansowej, ale oczywiście bardzo nam na nim zależy. Elektrownia atomowa w Polsce jest jednak dopiero w fazie projektowania, a Westinghouse organizuje teraz łańcuch dostaw. I my musimy się w nim znaleźć.

- Jeśli dostaniemy kontrakt, to myślę, że będzie on realizowany jakieś 2-3 lata - dodaje Krzysztof Figat. - Wszystko zależy od tempa budowy elektrowni.

I od tego, czy do budowy pierwszej w Polsce elektrowni atomowej w ogóle dojdzie.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Ołdakowizna 2024

Strażackie ćwiczenia

Na terenie Leśnictwa Poręby w gm. Stanisławów ćwiczyli strażacy, m.in. z Kompanii Gaśniczej „Siedlce” Wojewódzkiego Odwodu Operacyjnego.

Celem ćwiczeń „Ołdakowizna 2024” było m.in. doskonalenie prowadzenia działań podczas pożarów lasów, sprawdzenie poziomu wyszkolenia ratowników i potencjału ratowniczego, a także doskonalenie współdziałania Kompanii Gaśniczej „Siedlce” WOO oraz innych podmiotów i służb ratowniczych.

W ćwiczeniach uczestniczyło 37 zastępów PSP oraz OSP, w sumie 150 osób, w tym 38 strażaków PSP oraz 112 strażaków ratowników OSP. **(tekst i foto. ak)**

Więcej na tygodniksiedlecki.com

Tradycje placówki w Siennicy sięgają ponad 150 lat.

Nie ma szkoły bez uczniów

W Zespole Szkół im. Hipolity i Kazimierza Gnoińskich w Siennicy (jedna z najstarszych szkół na Mazowszu) obecnie uczy się tylko jedna klasa technikum, która w tym roku kończy szkołę. Placówka zostanie zlikwidowana 31 sierpnia. W budynku nadal będzie funkcjonowała szkoła, tyle że podstawowa.

Zespół Szkół im. Hipolity i Kazimierza Gnoińskich w Siennicy fot. arch.

Rada Miasta i Gminy Siennica podjęła uchwałę o rozwiązaniu Zespołu Szkół im. Hipolity i Kazimierza Gnoińskich i likwidacji wchodzących w jej skład: Liceum Ogólnokształcącego, Technikum oraz Branżowej Szkoły I stopnia. Stanie się to już w sierpniu.

Burmistrz **Stanisław Duszczyk** tłumaczy, że radni zostali postawieni pod ścianą. – To dla nas jedna z najgorszych uchwał, jaką musieliśmy przyjąć w ubiegłej kadencji. Zapytany, czy szkoła przynosiła straty finansowe, odpowiada: – Likwidacja Zespołu Szkół nie była podyktowana względami finansowymi, bo do oświaty zawsze się dokłada i nikt tutaj nie liczył, że będzie inaczej. Poza tym młodzież jest naszą inwestycją w przyszłość. Powiem szczerze, że nie analizowaliśmy tego pod względem kosztów, bo one mają znaczenie, ale nie odgrywają pierwszorzędnej roli. Natomiast podjęliśmy decyzję o likwidacji ze względu na brak uczniów. Bez uczniów nie ma szkoły. To była naturalna śmierć – informuje.

ZBYT MAŁO CHĘTNYCH

Problem był widoczny już wcześniej, ale jeszcze bardziej pogłębiła go pandemia. Szkoła nie miała możliwości promowania się na giełdach szkół, bo ich w tym czasie nie organizowano, i znalazła się na równi pochyłej. – Nabory nam się nie udawały, było zbyt mało osób chętnych. Podczas ostatniej rekrutacji w ubiegłym roku (nabór do technikum i liceum) przy pierwszym, drugim i trzecim naborze w ogóle nie było chętnych, dopiero przy czwartym, piątym, szóstym i siódmym zgłosiło się łącznie 7 osób. To niestety za mało, żeby szkoła istniała dalej. Ogólna tendencja jest taka, że gros młodzieży ucieka do większych aglomeracji: z Siennicy do Mińska, a z Mińska do Warszawy – tłumaczy burmistrz.

A dyrektor szkoły **Agnieszka Gańko** mówi nam: – W Zespole Szkół uczy się obecnie tylko jedna klasa technikum, która w tym roku kończy szkołę. To 21 uczniów. Młodszych roczników już nie ma.

Jak tłumaczy burmistrz, jeżeli któryś z nich nie ukończy szkoły do 31 sierpnia (czyli po prostu nie zda), placówka zapewni możliwość kontynuowania nauki w Zespole Szkół Turystyczno-Gastronomicznych w Mińsku Mazowieckim na kierunku technik hotelarstwa.

SZKOŁA Z TRADYCJĄ

Zespół Szkół im. Hipolity i Kazimierza Gnoińskich w Siennicy to szkoła z ogromnymi, ponad 150-letnimi tradycjami. Podczas I wojny światowej wielu nauczycieli i uczniów seminarium nauczycielskiego (obecny Zespół Szkół) brało czynny udział w Legionach Piłsudskiego, inni prowadzili tajną działalność w Polskiej Organizacji Wojskowej i organizowali polską państwowość. Duża grupa sienniczan broniła też polskich granic podczas wojny polsko-bolszewickiej w 1920 r. W wojnie tej poległ nauczyciel Antoni Królikowski i dziewięciu uczniów szkoły. W okresie okupacji nauczyciele, dyrektor szkoły Kazimierz Gnoiński i jego żona Hipolita zorganizowali na terenie Siennicy tajne nauczanie. Sam budynek szkoły to zabytek (znajduje się tam muzeum). – Projekt budynku szkoły został wyróżniony nagrodą Grand Prix na międzynarodowym konkursie architektonicznym w Paryżu – przypomina Stanisław Duszczyk.

CO Z KADRĄ I MUZEUM?

Co się teraz stanie z zabytkowym budynkiem (z imponującymi zbiorami w lokalnym muzeum) oraz kadrą pedagogiczną i innymi pracownikami szkoły? – W dotychczasowym budynku będą uczyli się uczniowie szkoły podstawowej. Cieszymy się, że tam nadal będzie funkcjonowała szkoła, tyle że podstawowa. Ale budynek nie będzie stał pusty – wyjaśnia burmistrz. Jak mówi, gmina się rozrasta, więc przybywa uczniów najmłodszych klas. W tej chwili jest 14 oddziałów, od września będzie 17. Władze gminy złożyły wnioski o fundusze na przystosowanie zabytkowego budynku (łazienki oraz inne pomieszczenia) do potrzeb najmłodszych uczniów. Powstanie tam również żłobek. Jest już gotowy projekt i pieniądze z rządowego programu „Maluch Plus”.

Dyrektor Agnieszka Gańko (jej kadencja kończy się wraz końcem roku szkolnego) mówi, że obecnie w Zespole Szkół nauczyciele zatrudniani są na czas określony (mają etaty w innych placówkach) i prowadzą tylko po godzinie, dwie lub trzy (w zależności od przedmiotu) zajęć z uczniami technikum. – Nie było więc oczekiwania, że musimy im zapewnić pracę – tłumaczy. Stanisław Duszczyk mówi natomiast: – Jeśli chodzi o kadrę niepedagogiczną, to wszyscy nadal mają pracę. Zostają w tym samym budynku z uczniami szkoły podstawowej.

Muzeum również zostaje w swoim miejscu. – Chcemy podnieść jego rangę, bardziej wypromować i sprawić, żeby było jeszcze bardziej dostępne dla zwiedzających – informuje burmistrz.

A naprawdę jest co oglądać. Zasoby muzeum to setki unikatowych eksponatów z zakresu lokalnej historii, siennickich tradycji kształcenia, walki o polskość i niepodległość, a także kultury materialnej regionu. Są tu pierwsze świadectwa dojrzałości i mundurki z czasów carskich czy współczesne eksponaty etnograficzne. Na uwagę zasługuje bogaty dział bibliofilski starych podręczników i encyklopedii oraz duży zbiór pamiętników i wspomnień nauczycieli i wychowanków siennickiej szkoły. Zbiory muzeum podziwia corocznie kilka tysięcy zwiedzających. Gmina chce, żeby było ich jeszcze więcej. – Do tej pory muzeum prowadziło stowarzyszenie wychowanków i absolwentów szkoły, teraz zajmiemy się tym my. Chcemy zatrudnić kustosza na część etatu. Cały czas marzymy też, żeby muzeum docelowo powróciło do budynku po internacie, gdzie pierwotnie rozpoczynało działalność, czyli do pierwszego budynku szkoły. Ale musimy zgromadzić jeszcze trochę funduszy, żeby móc go wyremontować. Na razie zaczynamy od wymiany dachu – informuje burmistrz.

TOMASZ MARKIEWICZ

R E K L A M A

Firma TYM-BUD sp. z o.o.
msc. Jagodnia 28, 08-110 Siedlce, www.ogrodzenia-mazowieckie.pl

R E K L A M A

Sonda

Czy Twoim zdaniem koalicja rządowa spełniła swoje obietnice wyborcze na swoje pierwsze 100 dni?

Oddano głosów: 430

W tym tygodniu pytamy:

Gdybyś miał wybór, to wolałbyś...
- zmniejszyć emisję CO_2, do której się przyczyniasz
- zmniejszyć swoje rachunki za energię
- trudno powiedzieć

Głosować można na: tygodniksiedlecki.com

Roboty pomagają przy operacjach, a teraz także przy wydawaniu leków.

Leki z automatycznej apteki

W Mazowieckim Szpitalu Wojewódzkim uroczyście zaprezentowano automatyczny system dystrybucji leków. To pierwszy tak zaawansowany system w Polsce i jeden z niewielu na świecie.

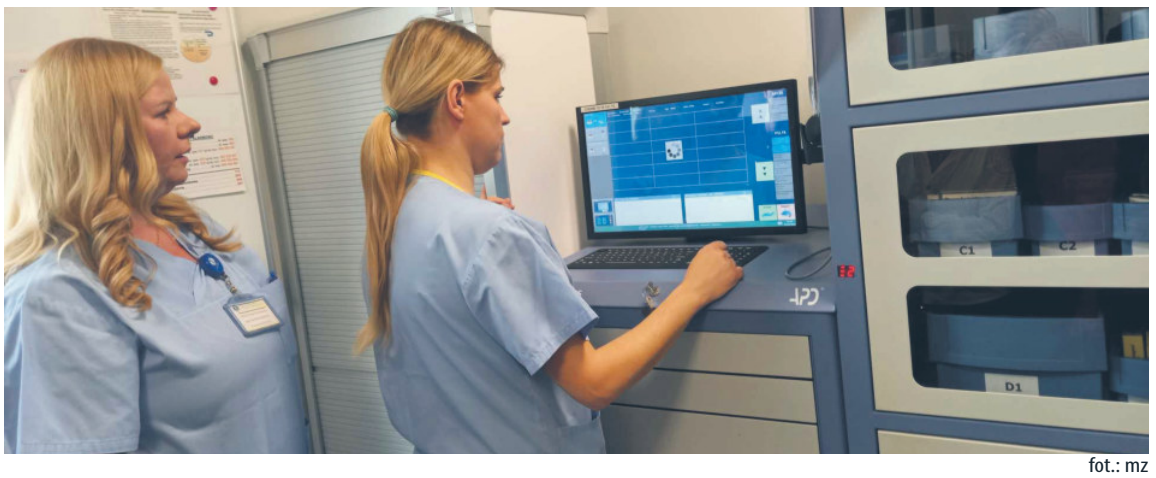

fot.: mz

Automatyczny system dystrybucji leków podaje konkretną dawkę i rodzaj leku, skraca też czas i minimalizuje ryzyko błędu. Do robotów, które pomagają chirurgom przy operacjach czy precyzyjnie mieszają specyfiki do chemioterapii, doszedł niedawno automatyczny system dystrybucji leków. Mazowiecki Szpital Wojewódzki sięga śmiało po nowe technologie.

Liczy się, że spis leków używanych w szpitalu wojewódzkim składa się aż z 18 tysięcy pozycji. Nowy nabytek zapewnieni każdemu choremu odpowiednią dawkę właściwego leku o wyznaczonej porze. Ma być dzięki temu szybciej, a przede wszystkim bezpieczniej dla pacjentów.

– Automatyzacja chroni przed ludzkimi pomyłkami, przypadkami złych dawkowań, a także przed podaniem lekarstw, którym minęła data ważności – mówi prezes szpitala **Marcin Kulicki**. Jak dodaje, dzięki temu także personel szpitala ma pewność, że leki nie zostaną zamienione lub źle podane. A pracownicy to potwierdzają, zwracając uwagę, że oko ludzkie bywa, a daty i serie na opakowaniach często są zapisywane coraz mniejszymi znakami. Tymczasem automatyczny system daje tu niezawodność. Ma 38 zautomatyzowanych apteczek oddziałowych, 76 mobilnych terminali do potwierdzania podania leków, 54 wózki do transportu leków, lodówki, klimatyzatory, system monitorowania temperatury. Tradycyjne szafy zostały zastąpione przez automatyczne apteczki, które zabezpieczają przed pomyłkami. Zużycie każdego leku jest odnotowywane na bieżąco. Każdy lek ma swoje wyznaczone miejsce, a szafa otwiera wyłącznie tę szufladę oraz pojemnik, w którym znajduje się specyfik zlecony przez lekarza.

Wcześniej, przed automatyzacją, trudna była tak szczegółowa kontrola dostępu do leków czy śledzenie dat ich ważności oraz bieżącego zużycia. A robot automatycznie weryfikuje zgodność dostawy z fakturą i umieszcza lekarstwa na swoich półkach. Dostawy leków mogą się odbywać nawet nocą, wystarczy wyłożyć je na taśmę. Tradycyjne dostawy były przyjmowane ręcznie, i tak też były rozmieszczane leki w szafkach. Apteczny robot jest testowany w szpitalu już od sierpnia. Nie kontroluje jeszcze całego asortymentu. Zawartość magazynu jest stopniowo powiększana, a personel szpitala uczy się jego stosowania. System kosztował 10,4 mln zł. Aż 80 procent stanowi dotacja unijna, a resztę wyłożył samorząd Mazowsza. (**MZ**)

Policjanci eskortowali samochód z rodzącą kobietą.

Jak najszybciej do szpitala

fot.: KMP Siedlce.

mł. asp. Agnieszka Szymecka i st. sierż. Maciej Ankiewicz

15 kwietnia, kilka minut po 8 rano, mł. asp. **Agnieszka Szymecka** i st. sierż. **Maciej Ankiewicz** z wydziału ruchu drogowego siedleckiej komendy patrolowali ulice miasta – relacjonuje kom. **Ewelina Radomyska**, oficer prasowa siedleckiej policji. – Na ulicy Brzeskiej zauważyli, że jadący z przeciwka kierujący miga do nich światłami. Gdy podjechali zapytać, co się stało, zestresowany mężczyzna wyjaśnił, że wiezie do szpitala żonę, u której rozpoczęła się akcja porodowa i chce jak najszybciej dotrzeć do szpitala. Boi się, że przez poranne korki nie zdążą.

– Policjanci zdecydowali się eskortować pojazd i poinformowali mężczyznę, aby jechał za nimi. Włączyli sygnały świetlne i dźwiękowe i ruszyli w kierunku szpitala. Rodząca kobieta wraz z mężem szybko i bezpiecznie dojechała na miejsce. Krótko po dotarciu do szpitala urodziła zdrowego synka. Już tego samego dnia szczęśliwy ojciec wysłał policjantom podziękowania za okazaną pomoc. Rodzicom serdecznie gratulujemy, a maleństwu życzymy dużo zdrowia – dodaje rzecznik. (**ak**)

Spowodował wypadek ze skutkiem śmiertelnym. Został...

Aresztowany na 3 miesiące

Do tragicznego w skutkach zdarzenia doszło 18 kwietnia w miejscowości Kraski Górne, gm. Maciejowice. - O godz. 13.10 dyżurny komendy odebrał zgłoszenie o mężczyźnie przejechanym przez ciągnik rolniczy – informuje podkom. **Małgorzata Pychner**, rzecznik garwolińskiej policji.

- Ze wstępnych ustaleń wynika, że 54-latek, kierujący ciągnikiem rolniczym z naczepą załadowaną ziemią, najechał na stojącego na poboczu 59-latka. Badanie trzeźwości wykazało u kierującego ponad 2 promile alkoholu w organizmie. Mężczyzna został osadzony w areszcie – mówi rzecznik. - Podejrzany usłyszał zarzut spowodowania wypadku ze skutkiem śmiertelnym i kierowania pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości. Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału śledczy wystąpili do sądu z wnioskiem o zastosowanie wobec mieszkańca powiatu garwolińskiego środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania. Sąd przychylił się do ich wniosku i aresztował 54-latka na 3 miesiące. (**ak**)

Zwłoki w Mostostalu

9 kwietnia w szatni siedleckiego Mostostalu natrafiono na zwłoki.

– Znaleziono zwłoki 46-letniego obywatela Uzbekistanu. Pod nadzorem prokuratora zostały przeprowadzone wstępne oględziny – poinformowała nas **Katarzyna Wąsak**, prokurator rejonowy w Siedlcach.

– Według wstępnej opinii biegłego, do śmierci mężczyzny nie przyczyniły się osoby trzecie. Zgon nastąpił z przyczyn naturalnych. Dalsze czynności wyjaśnią konkretną przyczynę jego śmierci – poinformowała **Krystyna Gołąbek**, rzecznik prokuratury okręgowej w Siedlcach. (**ak**)

R E K L A M A

R E K L A M A

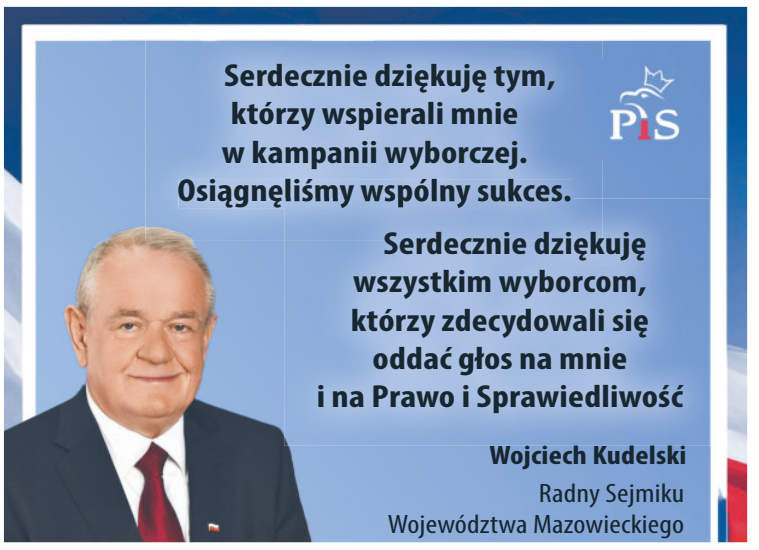

eprasa.pl 82221d17c3

MOIM ZDANIEM...

Zakaz sprzedaży alkoholu na stacjach benzynowych. Czy to dobry pomysł?

fot. ak.

ARKADIUSZ MAZURKIEWICZ
siedlecki radny

Uważam to za bardzo dobry pomysł. Alkohol powinien zniknąć z asortymentu stacji benzynowych, otwartych zazwyczaj 24 godziny na dobę. Byłem uzależniony od alkoholu, przeszedłem terapię. Ani się tym nie chwalę, ani się tego nie wstydzę. Znam ten problem aż nadto dobrze. Chciałbym poznać dane, o ile są prowadzone takie badania, ilu klientów przyjeżdża na stacje benzynowe aby tylko zatankować auto, a ilu, aby tylko kupić alkohol. Kiedyś wpadły mi w ręce dane, choć nie chciałbym ich przekręcić, że na stacjach benzynowych kupiono 5 mln tzw. małpek, w tym 2 mln... do południa. Generalnie dostępność alkoholu w Polsce jest bardzo duża. A stacje benzynowe to okazja do podwójnego „tankowania”.

fot. mz

MONIKA DĄBROWSKA
specjalistka psychoterapii uzależnień SPZOZ w Siedlcach

To zdecydowanie dobry pomysł! Sprzedawanie alkoholu na stacjach benzynowych to przykładanie ręki do pogłębiania problemu osób uzależnionych. Ogromne znaczenie ma tu dostępność alkoholu przez całą dobę. Jeśli ktoś nie jest uzależniony, może zaplanować kupno alkoholu. Szykuje się spotkanie towarzyskie, więc idzie do sklepu, kupuje. Dla osoby uzależnionej ta łatwa dostępność to często pokusa, sprzyjanie podejmowaniu złych decyzji. To okazja do wypicia więcej alkoholu niż planuje. Słyszymy o kierowcach, którzy mają kilka zakazów prowadzenia pojazdów, a mimo to jeździli pijani. To właśnie osoby uzależnione. Zresztą alkohol na stacji benzynowej przeczy idei: piłeś, nie jedź. To jakieś nieporozumienie.

fot. mz

PAWEŁ LITWIN
grafik, siedlczanin

Wszelkie zakazy przeczą zasadom demokracji. Źle się kojarzą i budzą sprzeciw. I nie mają sensu. A już zwłaszcza w przypadku ludzi, którzy chcą się napić. I w sytuacji, gdy obok stacji benzynowych są jeszcze ze cztery sklepy z alkoholem. Czyli tu nie możesz już kupić, ale obok jak najbardziej. Więc jest to jakby zakaz dla samego zakazu, nie widać w nim większej logiki. Poza tym w sklepach alkohol jest tańszy, na stacjach benzynowych marża wręcz odstrasza. Niech każdy się zastanowi przez chwilę i sobie odpowie na pytanie: ile razy słyszał, by w kolejce do kasy za benzynę, klient prosił jeszcze o pół litra. To chyba pojedyncze przypadki. W odróżnieniu do sklepów z alkoholem.

Kom. **EWELINA RADOMYSKA**
oficer prasowy KMP w Siedlcach

W pierwszym kwartale 2024 r. zatrzymaliśmy 43 nietrzeźwych. W analogicznym okresie ubiegłego roku funkcjonariusze zatrzymali 47 pijanych kierowców. Patrząc na statystyki pierwszych kwartałów w 2023 r. i 2024 r., odnotowaliśmy w tym roku spadek liczby zatrzymanych nietrzeźwych kierowców, jednakże mniejsza liczba nie oznacza, że nietrzeźwość nie stanowi już problemu na naszych drogach. Nietrzeźwi kierowcy wciąż stanowią poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa i ich liczba nadal pozostaje zbyt wysoka, a skutki ich nieodpowiedzialnych decyzji są tragiczne. Rolą policjantów jest zatrzymanie nietrzeźwego kierowcy. Kara będąca następstwem tego czynu to już decyzja sądu. Należy zwrócić uwagę na to, że kierowanie rowerem po spożyciu alkoholu także niesie ze sobą poważne zagrożenie dla zdrowia i życia, zarówno rowerzysty, jak i innych uczestników ruchu drogowego.

rys. Mirosław Andrzejewski

Uczniowie „Królówki” oraz podstawówki w Olszycu Szlacheckim najlepsi!

Z ekonomią w po mieście

Patronat „TS”

Zespół Szkół Ponadpodstawowych nr 2, popularnie zwany w Siedlcach „Ekonomikiem,” przygotował Międzyszkolną Ekonomiczną Grę Miejską. W zabawie uczestniczyli uczniowie podstawówek i szkół ponadpodstawowych. Okazją do zorganizowania gry stał się fakt, że rok 2024 został ogłoszony przez Senat RP Rokiem Edukacji Ekonomicznej.

Udział w zabawie był okazją do pogłębienia podstawowej wiedzy ekonomicznej oraz poznania się i integracji uczniów szkół średnich i podstawowych. Każda z 3-osobowych drużyn, które przystąpiły do gry, rozpoczynała bieg w „Ekonomiku”. Drużyny wyruszały na trasę o różnym czasie i kolejno odwiedzały instytucje, gdzie znajdowały się punkty kontrolne. Tam czekali na nich uczniowie i nauczyciele „Ekonomika”. Drużyny rozwiązywały krzyżówki, rebusy i odpowiadały na pytania związane z ekonomią, np. co to jest podaż, inflacja itp. Pytania dla każdej z drużyn były takie same, choć rywalizowano w dwóch kategoriach – szkoły podstawowe i ponadpodstawowe.

Punkty kontrolne były rozrzucone po całym mieście, m.in. w: bibliotece miejskiej, siedzibie ZUS, Urzędzie Skarbowym, MOK, Urzędzie Miasta, banku Pekao S.A. oraz w „Tygodniku Siedleckim”.

Po podsumowaniu gry okazało się, że w gronie szkół ponadpodstawowych laureatami zostali: 1. miejsce – II LO im. św. Królowej Jadwigi w Siedlcach, 2. miejsce – IV LO w Siedlcach, miejsce 3. – I Katolickie LO w Siedlcach.

Laureatami wśród szkół podstawowych zostali: 1. Szkoła Podstawowa w Olszycu Szlacheckim, 2. Szkoła Podstawowa nr 2 w Siedlcach, 3. Szkoła Podstawowa nr 12 w Siedlcach.

Podsumowanie i wręczenie nagród odbędzie się **24 maja,** podczas gali „Ekonomia da się lubić”. (**ak**)

Koncert Niekompletnych

25 kwietnia o godz. 19 w Sali Białej MOK w Siedlcach odbędzie się koncert grupy Niekompletni. Zespół tworzą młodzi wokaliści i instrumentaliści, a jego założycielem i kierownikiem artystycznym jest **Maciej Turkowski** – muzyk, kompozytor, instruktor, pedagog, laureat wielu nagród.

Podczas wiosennego koncertu Niekompletni wystąpią w nowym składzie. Do wokalistów: **Urszuli Chojeckiej, Pauliny Zbrzeźniak, Aleksandry Świder, Amelii Zbuckiej** i **Igora Wiercińskiego** dołączyli: **Patrycja Soszyńska, Kornelia Biarda** i **Bartosz Jakubik**, a wśród akompaniatorów zadebiutuje **Krzysztof Michalak** na fortepianie. **Michał Klimiuk** zagra na gitarze i instrumentach perkusyjnych, a Maciej Turkowski tradycyjnie na gitarze.

Bilety w cenie 25 zł do nabycia na stronie bilety.mok.siedlce.pl i w kasie MOK. Rezerwacje miejsc pod nr. tel. 25 794 31 26. (**ed**)

Kulturomaniak

Rekordowa liczba zgłoszeń

Komisje konkursowe XVIII Wojewódzkiego Przeglądu Twórczości Artystycznej „Kulturomaniak” przystąpiły do pracy, oceny nagrań wideo, które zostały przesłane do I etapu konkursu. – W tym roku wpłynęła rekordowa liczba zgłoszeń, do I etapu w kategoriach teatr, taniec i śpiew przystąpiło 1700 osób z całego województwa mazowieckiego – informuje **Mirosław Borczyński**, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Mrozach. Nagrania będą oceniać w kategorii teatr: **Norbert Stefan Kaczorowski, Marcin Chochlew** i **Dawid Kunicki**, w kategorii śpiew: **Aleksandra Gotowicka, Monika Urlik** i **Piotr Hajduk**, a w kategorii taniec: **Paulina Przestrzelska, Jakub Mędrzycki** i **Joanna Sikorska-Nowakowska**. Termin przyjmowania zgłoszeń w kategorii plastyka, w której należy wykonać makietę wymarzonego domu kultury, mija **30 kwietnia**. Przesłuchania w kategoriach teatr, śpiew i taniec odbędą się w dniach **13-18 maja**, a finał przeglądu – **26 maja**. (**T.MARK**)

Wystawa Justyny Jezierskiej

Fotografia uliczna

W czwartek 25 kwietnia o godz. 18 siedlecki MOK zaprasza do Galerii Fotografii Fokus, ul. Pułaskiego 7, na wernisaż wystawy Justyny Jezierskiej „Uliczne opowieści”.

Justyna Jezierska – urzędniczka i mama nastolatki Zofii; fotografka, której pasją jest łapanie ulotnych chwil na ulicach miasta. Z wykształcenia jest prawniczką, ale ukończyła też Warszawską Szkołę Fotografii i Grafiki Projektowej im. Mariana Schmidta. Justyna jest biegaczką i pasjonatką podróży, co inspiruje ją do odkrywania nowych miejsc i chwytania różnorodności życia. Lubi portretować ludzi i uwieczniać ich naturalne emocje. Jednak to fotografia uliczna stanowi jej największe wyzwanie. Zawsze ma przy sobie aparat, gotowa uwiecznić magiczne momenty.

Wystawa prezentowana w Galerii Fotografii Fokus to doskonała okazja do zapoznania się z jej wyjątkowym spojrzeniem na świat. (**ak**)

Dwa dni Odejścia w Mrok

Kto miał szczęście, ten zobaczył. I po swojemu przeżył. Wystawa „Odejście w MROK” trwała tylko dwa dni. I to w bardzo nietypowym miejscu.

Marcin Sutryk i Tomasz Nowak fot. MZ

Nie było białych ścian, profesjonalnego oświetlenia, ciszy sprzyjającej skupieniu. Były za to mniej lub bardziej wyremontowane podziemia uczelnianego akademika i Klubu PeHa przy ul. 3 Maja w Siedlcach. Obrazy i instalacje wieszano na ścianach, przytwierdzając je do rur, stawiano na stołach, regałach, krzesłach, nawet na drabinie. Mrok podziemia idealnie oddawał temat wystawy.

– Jestem dumny z moich studentów – nie kryje zadowolenia dr **Marcin Sutryk** z kierunku Sztuki Plastyczne na siedleckiej uczelni. – To był ich pomysł. Sami wymyśli temat, sami odezwali się do innych artystów.

Gdy informacja „poszła w świat”, dołączyli do niej ochoczo amatorzy i profesjonaliści z takich ośrodków, jak: Warszawa, Lublin, Włodawa czy Biała Podlaska. Również siedleccy artyści nie pozostali obojętni.

– I to jest wielki plus tej inicjatywy – chwali Marcin Sutryk. – Studenci mieli okazję wystawiać swoje prace obok wykładowców, uznanych artystów, profesjonalistów. Rzadko zdarza się taka okazja.

Tak dobry i duży oddźwięk świadczy tylko o tym, że pomysł się spodobał, przemówił. A w sztuce o to właśnie chodzi. Studenci z koła naukowego EDUART zeszli w przenośni i dosłownie do artystycznego podziemia.

– Można mieć ciarki na plecach – podsumował profesor **Tomasz Nowak** z siedleckiego uniwersytetu, przechodząc korytarzami podpiwniczenia, pełnymi obrazów i instalacji.

Istotnie, klimat tej dwudniowej wystawy był niesamowity. Każdy miał poczucie ulotności chwili i świadomość, że uczestniczy właśnie w czymś, czego nigdy już nikt nie doświadczy. Artyści różnili się doświadczeniem, charakterem prac, wrażliwością, techniką. Przy czym wydawało się, że nie ma żadnego klucza, by dane prace powieszono właśnie obok siebie. Nastroje zmieniały się więc z każdym nowym krokiem. To przechodzenie z klimatu jednych prac w następne wymagało sporej uważności, by nie przegapić niechcący czegoś istotnego, ciekawego i pięknego.

Warto dodać, że te nietypowe przestrzenie (tak niesterylne – zaznacza dr Sutryk) wprowadziły spory luz w jej zwiedzaniu. Nawet stare wygi poczuły buzowanie krwi w żyłach, jak za czasów studenckiej wolności i niefrasobliwości. Młody duch i świetna energia ładowały wszystkim akumulatory. Nie było chyba odbiorcy, który wyszedłby z podziemi bez uśmiechu i lakonicznego podsumowania: ale to świetny pomysł!

Wielkie brawa dla siedleckich studentów i opiekunów wydarzenia. To kuratorzy: **Klaudia Walerowska** – studentka I roku II stopnia Sztuk Plastycznych, dr **Marcin Sutryk**, akademik z Pracowni Sztuki UwS oraz **Jacek Drążkiewicz**, kierownik Uczelnianego Ośrodka Kultury). (**MZ**)

Wyszkowskie Dyktando

Sukces licealistki z Węgrowa

Maria Łakoma, uczennica klasy IId z I Liceum Ogólnokształcącego im. Adama Mickiewicza w Węgrowie, zajęła pierwsze miejsce w prestiżowym konkursie ortograficznym „Wyszkowskie Dyktando”.

Finał „Wyszkowskiego Dyktanda” odbył się 11 kwietnia w Szkole Podstawowej nr 4 w Wyszkowie. Wzięło w nim udział 29 uczniów z klas VII i VIII szkół podstawowych i 15 uczniów ze szkół ponadpodstawowych z powiatów wyszkowskiego i węgrowskiego. Autorką finałowych testów dyktand była dr **Beata Żywicka** z Instytutu Językoznawstwa i Literaturoznawstwa Uniwersytetu w Siedlcach.

Wśród uczniów szkół ponadpodstawowych najlepiej tekst dyktanda napisała **Maria Łakoma** (opiekun **Katarzyna Sternicka**). 2. miejsce zajął **Bartosz Wyszyński** z I LO w Wyszkowie, a 3. - **Kacper Dziubiel** z ZS nr 3 w Wyszkowie. Wyróżnienia otrzymało troje uczniów, m.in. **Julia Wawrynow** z ZSP w Węgrowie (opiekun **Monika Krasnodębska**) i **Mateusz Gosik** z ZSP w Łochowie (opiekun **Jolanta Podgórska**).

Uroczyste wręczenie nagród laureatom konkursu ortograficznego odbędzie się w czerwcu, podczas Wyszkowskiego Dnia Nauki.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

fot. arch. I LO w Węgrowie

Maria Łakoma z panią profesor Katarzyną Sternicką.

MATERIAŁ INFORMACYJNY

Kto w tym roku zostanie Mazowiecką Lady D. i Mazowieckim Gentlemanem D.?

Do 30 kwietnia można zgłaszać kandydatów i kandydatki do tytułów konkursów Mazowiecka Lady D. im. Krystyny Bochenek oraz Mazowiecki Gentleman D. To szansa na docenienie działań kobiet i mężczyzn z niepełnosprawnościami, którzy są inspiracją dla innych.

– Za każdym razem, gdy organizujemy konkurs, jesteśmy pod ogromnym wrażeniem tego, co reprezentują sobą wszystkie osoby w nim startujące. One wręcz zawstydzają nas swoją wyjątkowością – zauważa **Elżbieta Lanc**, członek zarządu województwa. *– Dlatego chcemy doceniać tych, którzy swoją postawą i działalnością przełamują stereotypy na temat osób z niepełnosprawnościami.*

DOCENIAMY WYJĄTKOWOŚĆ

Tytuł Lady D. jest skrótem angielskiego wyrażenia Lady Disabled (Dama Niepełnosprawna). Konkurs zainicjowany był w 2002 r. w Katowicach przez Marka Plurę – senatora X kadencji, polskiego polityka, a przede wszystkim działacza społecznego. Nazwa oraz patron zostały przeniesione na grunt Mazowsza za zgodą organizatorów konkursu i rodziny Krystyny Bochenek – długoletniej przewodniczącej kapituły konkursu.

Tegoroczna edycja „Mazowieckiej Lady D. im. Krystyny Bochenek” jest piątą z kolei organizowaną przez Mazowieckie Centrum Polityki Społecznej.

Podczas jednej z gal konkursu wyróżniającego kobiety pojawiła się koncepcja rozszerzenia formuły o tytuł dla mężczyzn z niepełnosprawnościami. W tym roku po raz drugi również mężczyźni mogą ubiegać się o ten tytuł.

– Mamy za sobą już dwie gale „Mazowieckiego Gentlemana D.”, bo rozszerzyliśmy formułę konkursu również o mężczyzn – zauważa **Artur Świercz**, pełnomocnik zarządu województwa mazowieckiego ds. osób z niepełnosprawnościami. *– Wszyscy, którzy się zgłaszają, są nietuzinkowymi osobami – inspirujący, z pasją, niezłomni. Chcemy pokazywać kolejne takie osoby.*

PRZEŁAMYWANIE BARIER, ALE TEŻ WSPIERANIE

Od początku mazowiecka edycja konkursu miała pięć kategorii przeniesionych ze śląskiego wzorca, ale też od pierwszej edycji wyróżniała ją dodatkowa kategoria. Tytuł „Mazowieckiej Lady D.” mogły też otrzymać kobiety działające na rzecz osób z niepełnosprawnościami. Gdy rozszerzano formułę o tytuł „Mazowieckiego Gentlemana D.” – mężczyźni mogli startować w tych samych sześciu kategoriach, co kobiety.

– Kontynuujemy z wielką satysfakcją tę konkursową tradycję, ponieważ mamy poczucie, że dzięki niej szersze grono może poznać wyjątkowe osobowości z całego województwa – zaznacza **Aleksander Kornatowski**, dyrektor Mazowieckiego Centrum Polityki Społecznej.

Dotychczas uhonorowano już w ten sposób 22 kobiety i 11 mężczyzn. Wśród nich są m.in. osoby znane szerszemu gronu jak pedagożka i aktywistka Renata Orłowska czy perkusista Włodzimierz „Vlodi” Tafel, ale też wiele osób, które dzięki konkursowi zaistniały w świadomości mieszkańców województwa, a których postawy życiowe są inspiracją dla innych osób.

KATEGORIE

Zgłaszać się można w sześciu kategoriach. Pięć z nich jest skierowanych do osób z niepełnosprawnościami: „**Dobry start**” (dla osób w wieku od 15 do 26 lat, wyróżniających się w różnych obszarach), „**Kultura i Sztuka**”, „**Sport**”, „**Życie Społeczne**” (dla osób z niepełnosprawnościami, działających na rzecz społeczności lokalnych i ich mieszkańców np. w organizacjach pozarządowych lub instytucjach), „**Życie Zawodowe**” (dla osób z niepełnosprawnościami pracujących zawodowo, w tym na rzecz osób wykluczonych). Ostatnia kategoria w obu konkursach – „**Przyjaciółka Osób z Niepełnosprawnościami**” i adekwatnie „**Przyjaciel Osób z Niepełnosprawnościami**” – są skierowane do osób pełnosprawnych, które podejmują działania na rzecz środowiska osób z niepełnosprawnościami.

fot. PR/MCPS

Renata Orłowska „Zaniczka” (po środku) dała się poznać m.in. w akcjach na rzecz zmian w dostępnej dla wszystkich ginekologii. Edyta Banasiewicz (po lewej) jest znaną w Piasecznie aktywistką.

Jak się zgłosić?

- termin nadsyłania zgłoszeń: 30 kwietnia 2024 r.
- formularze konkursowe są na stronie **www.mcps.com.pl**
- wypełnione i podpisane formularze należy dostarczyć
  - osobiście lub pocztą tradycyjną w zaklejonej kopercie z dopiskiem: „Mazowiecka Lady D. – zgłoszenie” lub „Mazowiecki Gentleman D. – zgłoszenie” do siedziby MCPS w Warszawie (ul. Grzybowska 80/82 w Warszawie),
  - e-mailem (skan z podpisami) na adres: mcps@mcps.com.pl

eprasa.pl 82231d17e3

Szpilki Zaczyńskiej

Jak stać się politycznym planktonem?

Na przykładzie Siedlec będzie teraz można napisać podręcznik o wdzięcznym tytule: „Jak z partii rządzącej krajem stać się planktonem politycznym w Siedlcach?”. Bo porażka Andrzeja Sitnika jest totalną porażką PO. Współczuję kaca, z jakim musieli się obudzić partyjni decydenci.

Nie wiem, skąd to butne przekonanie, że sympatycy PO w Siedlcach to idioci. Że wystarczy przyjechać z Warszawy, pogrozić palcem i stwierdzić: „Tylko nie głosować na PiS. Bo kto nie zagłosuje na nas, jest za PiS-em”. Komu przyszło do głowy, że Siedlce to aż taka prowincja?

PO postawiła w tym wyścigu na złego konia. To od początku wyglądało na sabotaż. Pięć lat totalnej krytyki działań prezydenta Siedlec, wytykania jego błędów, przekonywania, dlaczego jest zły, dlaczego jest siedleckim „Nikosiem Dyzmą”... i nagle wielka miłość. I te dwa miesiące szalonego kochania wystarczyły, by pogrążyć oblubienicę. Ślubny wianek z hukiem spadł z głów działaczy PO, a noc poślubna okazała się początkiem koszmaru. Wyborcy PO poczuli się zdradzeni, głośno o tym mówili. W efekcie małżeństwo z Andrzejem Sitnikiem zakończyło się TYLKO DWOMA mandatami dla PO w radzie miasta (!) i... wielkim gniewem wyborców.

- Żebym ja, antypisowiec/antypisówa musiał/a głosować na faceta z PiS?! - padało zewsząd.

I tak się stało. Elektorat PO w większości albo nie poszedł na wybory, albo w II turze zagłosował na Tomasza Hapunowicza, działacza PiS, startującego bez loga partii. Andrzej Sitnik, bohater poprzednich wyborów, który pokonał w bastionie PiS kandydata PiS, tym razem przegrał z kretesem. Wokół na Mazowszu większość samorządów świętuje: odbiliśmy miasto z rąk PiS! Tylko w Siedlcach mieszkańcy zadecydowali inaczej. I trzeba sobie zadać pytanie, dlaczego.

Dlaczego PO poparła złego prezydenta, który nie umiał współpracować dla dobra miasta? Wynik wyborów mógłby być inny, gdyby poparcie uzyskał Grzegorz Orzełowski, który w krótkim czasie potrafił zbudować szeroką koalicję z niemal wszystkich politycznych środowisk. Nawet jako polityczny debiutant wprowadził do samorządu więcej radnych niż doświadczona PO. Kto podejmował takie decyzje? Dlaczego Siedlce potraktowano jak dziecko we mgle? Dlaczego demokratyczna partia przyjęła niedemokratyczną, arogancką retorykę? Te pytania muszą sobie zadać działacze zaangażowani w kopanie grobu lokalnym strukturom PO. Reanimacja trupa na pewno może być długa, a pośmiertne życie może przypominać wegetację.

Teraz wszystkie oczy są zwrócone na Tomasza Hapunowicza. W kampanii deklarował, że chce budować ponadpartyjne porozumienie dla dobra miasta. Wyborcy to „kupili”, tego chcą. Będziemy więc patrzeć...

MARIOLA ZACZYŃSKA

Artykuł drugiej potrzeby

Konieczność straszenia

Czy klimat się zmienia? Tak. Zawsze się zmieniał. W przeszłości na Ziemi raz się trochę ocieplało (jak teraz), raz trochę ochładzało. Poziom mórz i oceanów bywał niższy lub wyższy. Zupełnie tak samo jak poziom CO_2 w atmosferze. Bywało go więcej (przeważnie) lub mniej. A klimat? Oczywiście, zmienia się. Bo – powtórzmy - zawsze się zmieniał. Czy jako ludzkość mamy w tych zmianach swój udział? Zapewne tak, choć bardzo trudno to oszacować...

Skąd wiem to wszystko? Przeczytałem książkę Stevena E. Koonina: „Kryzys klimatyczny? Prawdy, półprawdy i kłamstwa – co wiemy, czego się nam nie mówi i jaka czeka nas przyszłość”. Autor jest naukowcem, fizykiem, wykładowcą uniwersyteckim, pracował m.in. w departamencie energii w administracji Baracka Obamy. Mógłby zapewne dołączyć do „naukowego konsensusu”, zgarniać rządowe i pozarządowe granty za straszenie ludzkości „płonącą planetą”. Uważa jednak, że byłoby to niegodne naukowca. Naukowiec powinien być krytyczny i sprawdzać fakty. Fakty czasami bywają uparte...

Jak się okazuje, nie tylko prof. Koonin jest narażony na dylematy: „Grono moich kolegów po fachu, którzy podzielają moje wątpliwości, argumentuje, że jedynym sposobem doprowadzenia do zmian społecznych jest przestraszenie ludzi potencjalną katastrofą. Jest więc uzasadnione, a nawet konieczne, aby naukowcy popadali w przesadę. Według nich jestem naiwniakiem, skoro wierzę w otwartą i uczciwą diagnozę”.

Zamiast roztaczania gorących apokaliptycznych wizji – zdaniem Koonina – lepiej analizować statystyki. A co mówią statystyki? Że apokalipsa się nam spóźnia. Śmiertelność spowodowana zjawiskami pogodowymi na świecie z dekady na dekadę nie rośnie, lecz spada. Plony zbierane z pól są coraz większe. Ceny żywności - relatywnie do inflacji - spadają. W czym więc problem? Ano w tym, że takimi danymi nie da się wpędzić młodziaków w histerię ani spowodować, by przyklejali się do asfaltu. Po ostatnim weekendzie mogę poradzić jedno: Przyhamujcie z tym przyklejaniem. Bo od siedzenia na asfalcie wilka dostaniecie. Tak się podobno robi z zimna.

Apokaliptyczne wizje sprzed lat sprawdzają się w niewielkim stopniu. Prof. Koonin przypomina co bardziej kuriozalne wpadki: „Brak działania spowoduje do końca stulecia (czyli do 2000 r.) katastrofę ekologiczną, której skutki będą tak totalne i nieodwracalne jak w przypadku zagłady nuklearnej” - przewidywał w 1992 r. dyrektor od ochrony środowiska ONZ. „Do 2020 roku europejskie miasta zostaną zalane w wyniku rosnącego poziomu mórz, a Wielka Brytania znajdzie się w strefie klimatu Syberii” - pisał w 2004 r. „The Guardian”, omawiając raport „naukowców”. Podobnych przykładów jest na pęczki...

Klimat zmienia się. Co można zrobić? Można zrobić to, co zawsze robił mądry człowiek (homo sapiens) - dostosować się do zmian. Jeśli sprawdzi się czarny scenariusz, za sto lat będzie o 1,5 do 2 stopni cieplej niż obecnie. We Wrocławiu już teraz jest nieco cieplej niż w Suwałkach. A jednak we Wrocławiu jakoś żyją. Nawet sobie znowu Sutryka wybrali. Taki mamy klimat.

DARIUSZ KUZIAK

I znowu „afera” z edukacją seksualną...

Starosta na warsztaty nie pójdzie

Starosta siedlecki Karol Tchórzewski zamieścił w mediach społecznościowych oburzony wpis.

- Siedlecka Szkoła Podstawowa nr 11 im. Jana Pawła II promuje warsztaty LGBT dla rodziców i nauczycieli. Po co nam takie szkolenia? Czy **Andrzej Sitnik**, który jest organem prowadzącym siedleckich szkół, nie pokazywał nam na wszystkich Marszach Trzech Króli lub uroczystościach patriotycznych, że jest za nauką Kościoła Katolickiego? Jednak widać tu fałsz. Czy takie działania to nowe standardy siedleckiego magistratu, wynikające z nowej Koalicji Andrzeja Sitnika z Koalicją Obywatelską? - pytał starosta.

Wpis ukazał się przed wyborami na prezydenta Siedlec, więc wywołanie do tablicy Andrzeja Sitnika miało najwyraźniej charakter polityczny. Zapytaliśmy jednak starostę, dlaczego potępia szkołę i warsztaty.

- Patron tej szkoły do czegoś zobowiązuje – stwierdził **Karol Tchórzewski**. - A dzieci nie potrzebują ukierunkowywania, w jakim kierunku mają rozwijać swoją orientację. I pani dojrzewała, i ja dojrzewałem, więc wiemy, jak to jest, jaki to trudny czas. Ale każdy musi sam dojść do tego, kim jest i kim chce być, bez nakręcania.

O CO TYLE HAŁASU?

Zaczęło się od informacji dyrektorki szkoły, wysłanej do rodziców i nauczycieli, o szkoleniu organizowanym przez siedleckie Stowarzyszenie tutajteraz na temat osób LGBT+. „Jest to tematyka, o której mówi się obecnie więcej niż kiedykolwiek. Szczególnie młode osoby mają wiedzę, której zazwyczaj nie mają bliscy im dorośli, a też nie zawsze chcą sami ich edukować. Warto samemu zdobyć te informacje – aby wiedzieć, co jest ważne dla bliskich nam nastolatków, aby odpowiednio ich wesprzeć w razie takiej potrzeby. Ale też po to, aby wiedzieć, o co ostatnio tyle szumu” - czytamy w opisie spotkania. - „Skrót LGBTQIAP przestanie być dla Ciebie tajemniczy, dowiesz się, jak młodzi rozumieją teraz kwestie orientacji, tożsamości płciowej oraz relacji, będziesz wiedzieć, czy całe to zamieszanie to wina „mody na LGBT”, poznasz znaczenie takich słów, jak outing, deadname, dysforia i wiele innych, będziesz wiedzieć, jak wspierająco reagować na coming out młodej osoby, dowiesz się, jaki związek ma edukacja seksualna z osobami LGBT+”.

Spotkanie poprowadzi **Tosia Kopyt** - psycholożka, nauczycielka, edukatorka seksualna, twórczyni profilu „WdŻ dla zaawansowanych”. W swojej pracy dzieli się rzetelną wiedzą, poleca dobre książki oraz wspiera rodziców w tzw. trudnych rozmowach. Stworzyła kurs on-line pt. „Jak rozmawiać z dzieckiem o seksualności?”, a w marcu tego roku wydała swoją pierwszą książkę pt. „Skąd się biorą dzieci? Ale tak naprawdę!”.

Jak widać, spotkanie jest dedykowane nie dzieciom, a ich rodzicom oraz nauczycielom. Jest odpłatne i tylko dla chętnych. Odbędzie się w Galerii Kultura (**27 kwietnia**), a nie na terenie szkoły. Jeśli ktoś jest ciekawy, znajdzie na nie czas. Jeśli nie, nie wybierze się. Oczywiste.

fot. ZBJ

Karol Tchórzewski: - Nie czuję potrzeby uczestnictwa w tego typu zajęciach.

TO TYLKO INFORMACJA

- To jest tylko informacja o szkoleniu, która niczego nie promuje – mówi dyrektor SP nr 11 **Małgorzata Szostek**. - Każdy rodzic dziecka w okresie dojrzewania ma prawo otrzymać wiedzę, która pomoże w ich relacjach i w tym trudnym dla nich czasie.

Pani dyrektor dodaje, że często udostępnia informacje o szkoleniach, które mogą poszerzyć wiedzę w wielu aspektach. Jedne cieszą się większym zainteresowaniem, inne mniejszym. Na przykład bardzo ciekawe były warsztaty o narkomanii, a na nich wiedza o tym, jak dzieci zdobywają narkotyki, jak dilerzy manipulują młodzieżą, by zdobyć zaufanie, czy i w jakiej formie dziecko może otrzymać narkotyk.

- Czy to znaczy, że popieram dilerkę? - pyta. - Ostatnio zapytałam młodą mamę, czy wie, co to jest LGBT, czy ma kontakt z takimi osobami. Nie wiedziała tego. To takim osobom są dedykowane te warsztaty. A czy rodzic pójdzie na nie, czy nie, to jego osobista sprawa i wybór.

DZIĘKUJĘ, NIE SKORZYSTAM

Niestety, za rządów PiS temat LGBT+ został zdemonizowany, środowiska napiętnowane, a edukatorzy posądzani wręcz o działalność przestępczą, seksualizującą dzieci. Osoby o innej orientacji seksualnej zaczęły być prześladowane. Młodym ludziom towarzyszył strach. Dochodziło nawet do samobójstw, co nie dziwi, gdyż poczucie osamotnienia i strach to najgorsze, co może spotkać dorastającego człowieka.

Czy warto wiedzieć, co czują nasze dorastające dzieci? Z pewnością tak. Zapytaliśmy więc starostę, czy nie zechciałby wybrać się na takie warsztaty, a dopiero po nich wypowiadać się na ten temat?

- Nie wybiorę się, dziękuję – odpowiedział stanowczo.

- Nie przekonam pana?

- Nie czuję potrzeby uczestnictwa w tego typu zajęciach. Każdy musi dojść sam do tego, kim jest – zakończył starosta.

MARIOLA ZACZYŃSKA

Toyotą pod naczepę ciężarówki

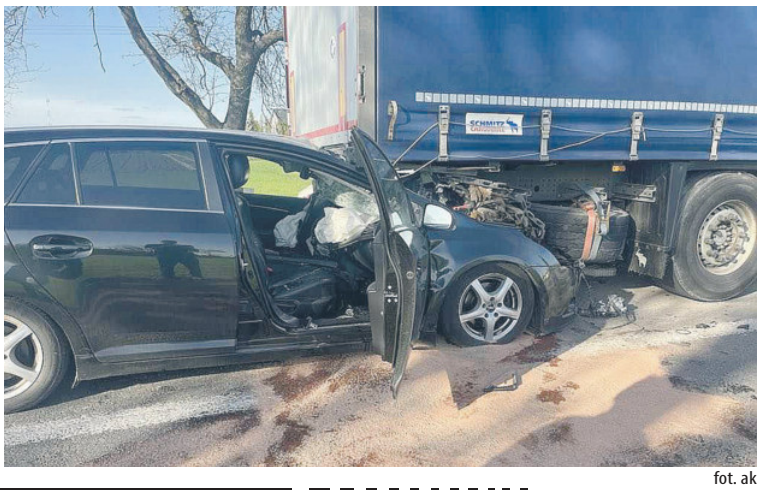

fot. ak

11 kwietnia na drodze krajowej nr 2 w Broszkowie (gm. Kotuń) doszło do wypadku.

- Kierujący toyotą 41-letni mężczyzna, mieszkaniec powiatu siedleckiego, z nieznanych przyczyn najechał na tył poprzedzającej go ciężarówki volvo. W wyniku zderzenia 4 osoby z obrażeniami ciała zostały przewiezione do szpitala, skąd po opatrzeniu medycznym zostały wypisane do domu – poinformowała nas kom. **Ewelina Radomyska**, rzecznik siedleckiej policji. **(ak)**

Kiedy wyjaśniam, o co chodzi, to słyszę, że pana starosty nie ma - mówi nasz Czytelnik.

Kręta, błotnista, gruntowa

Gdyby sprawa nie dotyczyła codziennego życia mieszkańców gmin Wodynie i Skórzec, można by się wręcz z niej uśmiać. Bo chyba każdy, kto widzi, jak wygląda droga powiatowa na odcinku miejscowości Skarżyn w gminie Skórzec do wsi Kamieniec w gminie Wodynie, może się tylko uśmiechnąć.

Droga jest w takim stanie, że nie zasługuje na miano nie tylko drogi powiatowej, ale nawet gminnej. Co najwyżej można ją uznać za drogę dojazdową do pól, której standard nie mieści się w żadnych kategoriach.

Trudno nawet powiedzieć, że nawierzchnia drogi jest zniszczona, bo tu praktycznie żadnej nawierzchni nie ma. To najzwyklejsza droga gruntowa, a że prowadzi przede wszystkim przez łąki, to jest bardzo podmokła. Czasem nie da się nią przejechać. A bywa, że nawet niełatwo ją zlokalizować, bo kierowcy objeżdżają co większe kałuże i w ten sposób, niczym pionierzy, korygują jej przebieg. Droga staje się więc coraz bardziej kręta. I równie kręte wydają się ścieżki prowadzące do jej remontu.

PO PROSTU ROZPACZ

- Ta droga ma kilka kilometrów i jej stan, zamiast się poprawiać, stale się pogarsza - mówi pan Andrzej, który często korzysta z tej drogi. - Jest co jakiś czas naprawiana, ale to w praktyce tylko fikcja. Wywozi się na tę grząską nawierzchnię, i to tylko kawałkami, trochę żwiru i chyba wszystkiego innego, co jest pod ręką. Lepszy żwir to dali tam pewnie z kilkanaście lat temu. W tym roku to nie przysłali nawet równiarki. Tylko krzaki i drzewa przy drodze powycinali, ale wszystko zostało na poboczu. Taka robota to po prostu rozpacz. Tak samo jest z równiarką. Jak wcześniej tu pracowała, to tak, aby tylko przejechać. Piach jedynie na pola z drogi rozgarnęła. Ktoś za tę równiarkę wziął pieniądze i ktoś zapłacił. Ale czy ktoś ze starostwa skontrolował, za co zapłacono, jak robota została wykonana?

Korzystający z drogi nie oczekują, że pojawi się na niej nawierzchnia asfaltowa. Wystarczy, że droga zostanie solidnie wzmocniona kruszywem. - Żeby chociaż te większe dołki solidnie zasypali - mówią mieszkańcy, którzy mają już coraz mniejsze oczekiwania w sprawie remontu drogi - To chyba obowiązek zarządcy, żeby utrzymał drogę chociaż w stanie przejezdności? Poza tym w dokumentacji ta droga figuruje jako utwardzona. A w praktyce jest tam głównie rozjeżdżone, grząskie błoto.

Gruntowa droga nie jest oczywiście jakimś istotnym szlakiem komunikacyjnym, ale dla sporej grupy mieszkańców jest ważna.

- Ta droga to jedyny skrót do Wodyń czy do Kamieńca - mówi mieszkaniec. - Owszem, można jechać przez Skórzec, ale to co najmniej o 10 kilometrów dłuższa trasa. - A to ważne nie tylko ze względu na wygodę, ale też na bezpieczeństwo mieszkańców, choćby w przypadku szybkości dojazdu karetki pogotowia czy straży pożarnej. Tą drogą jest też znacznie krótsza trasa w kierunku wsi Jeruzal, Lipiny i w kierunku Siennicy.

Faktem jest jednak, że przy tej powiatowej drodze nie ma prawie zabudowy mieszkaniowej, bowiem prowadzi ona przez podmokłe tereny. Są jednak wyjątki.

- Droga prowadzi przez małą wioskę Osińskie - mówi nasz Czytelnik. - Tam jest już niewielu mieszkańców, ale o nich też nie można zapominać. Mieszka tam choćby jeden pan, który ma na pewno z 80 lat. Choruje i potrzebuje opieki. Rodzina go odwiedza, ale jak popada, to tam naprawdę nie sposób dojechać.

DOBRZE WIEDZĄ, ALE...

Pan Krzysztof twierdzi, że już od dawna interweniuje w sprawie remontu tej drogi. I na razie nie przynosi to rezultatu. - Kiedy dzwonię do wydziału dróg w siedleckim starostwie, to mówią mi, że wiedzą dobrze, jaki jest stan tej drogi - informuje mężczyzna. - Twierdzą, że ta droga jest nikomu niepotrzebna, bo nikt nią nie jeździ. Faktycznie, jeździ tędy niewiele osób, ale nie dlatego, że droga jest niepotrzebna, tylko ze względu na jej fatalny stan. Jak chcę rozmawiać ze starostą, to pytają, w jakiej sprawie. Wyjaśniam, że chodzi o drogę. I słyszę wtedy, że starosty nie ma... Odnoszę wrażenie, jakby mnie wszyscy ignorowali, a wręcz śmiali się z tego, o co zabiegam.

Starosta siedlecki **Karol Tchórzewski**, zapytany o drogę, od razu ją kojarzy, choć dróg powiatowych ma ponad 660 kilometrów. I okazuje się, że ta nie należy do jakichś specjalnie wyjątkowych.

- Dróg gruntowych na terenie powiatu mamy jeszcze 57 kilometrów - mówi Karol Tchórzewski. - I praktycznie wszystkie wymagają remontów i napraw. Jeśli chodzi o tę drogę, to ma ona długość około 7 kilometrów. I co roku staramy się, kawałek po kawałku, ją remontować. W ubiegłym roku naprawiliśmy około kilometra. Utwardziliśmy kruszywem odcinek od Kamieńca w kierunku wsi Skarżyn. I w miarę naszych możliwości będziemy to kontynuować. Także w tym roku jest w planie utwardzenie kolejnego odcinka.

fot. arch.

Starosta wyjaśnia, że w przypadku tej drogi jest jeszcze jeden kłopot.

- W rejonie wsi Skarżyn i Dobrzanów jest problem związany z własnością gruntów - dodaje starosta. - Na pewnych odcinkach droga nie leży bowiem w pasie drogowym. Staramy się to rozwiązać poprzez rozmowy z właścicielami gruntów.

Gdyby jednak jakiś marzyciel pomyślał o tym, aby ta droga została solidnie wyremontowana i miała choćby cienki dywanik asfaltowy, to starosta sprowadzi takiego niepoprawnego optymistę na ziemię.

- Gdyby chcieć wyremontować, a wcześniej wykupić grunty, te 7 kilometrów drogi, to kosztowałoby to dobre 50 milionów złotych! - mówi, ewidentnie jako realista, Karol Tchórzewski.

Warto dodać, że choćby w 2023 r. planowane dochody powiatu siedleckiego to 92 mln zł, a wydatki na inwestycje to 36 mln zł.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Warto skontrolować.

Czy odwiedzili nas złodzieje

20 kwietnia w Rodzinnych Ogrodach Działkowych Złote Piaski w Siedlcach po zimowej przerwie został uruchomiony wodociąg. Warto więc, aby właściciele działek sprawdzili, czy zawory nie są czasem odkręcone, a woda nie leje się bez żadnej kontroli. W poprzednich latach często dochodziło do takich sytuacji.

Warto też skontrolować, czy nie ma jakichś awarii w samej sieci, choćby pęknięcia rur czy nieszczelności. To istotne, bo na części ogrodów jesienią ubiegłego roku położono nową sieć wodociągową.

Ostatnie lata udowodniły też, że złodzieje wręcz masowo kradli krany przy hydrantach. Dokonywano dosłownie setek takich kradzieży! Nie zawadzi więc sprawdzić, czy złodzieje znowu nie odwiedzili naszych ogrodów. **(ZJ)**

fot. Z.J.

Stulatka z Zawad w gminie Liw

Mieszkanka miejscowości Zawady w gminie Liw **Genowefa Jaszczur** 16 kwietnia ukończyła 100 lat. Z tej okazji Jubilatkę odwiedzili m.in.: wójt gminy Liw **Bogusław Szymański**, przewodniczący Rady Gminy **Mieczysław Jaszczur**, pracownik ds. ewidencji ludności **Katarzyna Świątek**, kierownik siedleckiej delegatury Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego **Alicja Cichoń** oraz przedstawiciel KRUS **Jarosław Gago**.

Delegacja z gminy Liw złożyła Jubilatce życzenia zdrowia, radości i pomyślności na dalsze szczęśliwe życie, wręczając bukiet kwiatów i kosz upominków. Z kolei przedstawicielka rządu w terenie wręczyła pani Genowefie kwiaty oraz list gratulacyjny od prezesa Rady Ministrów **Donalda Tuska**. Do życzeń dołączył się przedstawiciel KRUS, który przekazał Jubilatce list od prezesa tej instytucji oraz kwiaty.

Genowefa Jaszczur (z domu Zdzieborska) urodziła się 16 kwietnia 1924 roku we wsi Zawady i z tą miejscowością związała całe życie. Najpierw wraz z rodzicami, a później z mężem pracowała w gospodarstwie rolnym. Wiele w życiu przeżyła dobrych i złych chwil, była świadkiem zmian zachodzących na przestrzeni wieku zarówno w kraju i na świecie, jak i w najbliższej okolicy. W czasie drugiej wojny światowej jako 20-letnia dziewczyna (marzec 1944 roku) została skierowana transportem z Warszawy do obozu Meuselwitz w Niemczech. Później została przewieziona do Antenburga Hasag. Po 15 miesiącach wróciła do Polski. 29 stycznia 1949 roku wyszła za mąż. Razem z mężem wychowała 5 dzieci. Pomimo swojego sędziwego wieku cieszy się dobrym zdrowiem. Jest dumną babcią 8 wnuków i prababcią 19 prawnuków.

Szanownej Jubilatce życzymy dużo zdrowia i miłości od najbliższych. 200 lat, pani Genowefo! **(sej)**

fot. arch. UG Liw

R E K L A M A

Wybory Samorządowe 2024:

Hapunowicz bierze Siedlce

To już oficjalne: Tomasz Hapunowicz różnicą niemal 1700 głosów wygrał drugą turę wyborów.

Ok. godz. 0.30 w poniedziałek, 22 kwietnia, Państwowa Komisja Wyborcza opublikowała dane ze wszystkich 43 Obwodowych Komisji Wyborczych w Siedlcach. Jak z nich wynika, Tomasz Hapunowicz (KWW Zgoda i Rozwój) uzyskał 13.667, a dotychczasowy włodarz miasta **Andrzej Sitnik** (KWW Stowarzyszenie Mieszkańców Bezpartyjne Siedlce i Koalicja Obywatelska) – 12.000 głosów. Co ciekawe, urzędującemu prezydentowi nie pomógł fakt, że względem pierwszej tury głosowało na niego o 2,5 tys. więcej osób, a na jego konkurenta tylko niecałe 2 tys. więcej.

fot.: AK

Tomasz Hapunowicz

W nocy z niedzieli na poniedziałek „Tygodnik" poprosił prezydenta-elekta o komentarz na temat tego wyniku. – Przed drugą turą nasz komitet przeprowadził kilka sondaży i wszystkie wskazywały na to, że wygrana jest daleko od nas. A jednak wynik niedzielnego głosowania przełamał te prognozy. Różnica aż 1667 głosów to powód do radości. Wynik, który cieszy, jest zawsze pozytywnym zaskoczeniem. Myślę, że należy wyrazić wdzięczność wszystkim mieszkańcom Siedlec za takie poparcie – powiedział nam na gorąco Tomasz Hapunowicz. (**BS**)

Powiat garwoliński

Nowi burmistrzowie, nowy wójt

W II turze rozstrzygnęły się wybory włodarzy trzech gmin w powiecie garwolińskim. Burmistrzem Łaskarzewa został **Armin Tomala**, uzyskując poparcie 1258 wyborców. Jego rywalkę, dotychczasową burmistrz **Annę Laskowską** poparło 1106 łaskarzewian.

Armin Tomala

O fotel burmistrza Żelechowa rywalizowały dwie panie **Krystyna Wieczorkiewicz** i **Aneta Kiliszek**. Na pierwszą z nich zagłosowało 1995 osób, a na drugą 1143. Wójtem Trojanowa został **Michał Jasek** z 1858 głosami poparcia. Jego konkurent **Jacek Ryszkowski** zebrał 1505 głosów. (**MB**)

Krystyna Wieczorkiewicz

Michał Jasek

Powiat łukowski

Wójt zostaje w urzędzie

Wybory w jedynej gminie w powiecie łukowskim, gdzie w tym roku konieczna była dogrywka, nie przyniosły sensacji.

Obecny wójt **Piotr Chaber**, startujący z listy Przymierza dla Ziemi Łukowskiej, zdobył 1112 głosów (59,05%). Jego konkurent, **Rafał Orłowski**, którego wystawiło Prawo i Sprawiedliwość, zyskał poparcie tylko 771 mieszkańców (40,95%). Zmiany władzy w gminie zatem nie będzie. (**BS**)

fot.: UM Serokomla

Piotr Chaber

Powiat siedlecki

Czworo zwycięzców

Nowy wójt gminy Suchożebry apelował podczas debaty wyborczej:

– Trzeba zakończyć kłótnie, bo śmieją się z nas w całej Polsce – mówił **Tomasz Starzewski**.

Tomasz Starzewski fot.: ms

Najwyraźniej przekonał tym mieszkańców, bo w II turze odniósł bezwarunkowe zwycięstwo. Przewaga ponad 30% głosów nad rywalem jest wręcz miażdżąca (65,94% do 34,06%).

Istotnie, gmina Suchożebry była w mijającej kadencji wyjątkowo skłócona. Konflikt między przewodniczącym rady gminy **Bogdanem Wysockim** a wójtem **Krzysztofem Bujalskim**, tak bardzo niepotrzebny i wyniszczający, stał się klasycznym przykładem, jak nie powinno być w samorządzie. I do tego odnosił się w kampanii Tomasz Starzewski, pracownik urzędu gminy.

Nowy wójt zmierzył się z doświadczonym rywalem – **Jackiem Świrskim**, który kierował gminą Suchożebry do 2018 roku (mimo postępowania sądowego i wyroku w sprawie o przekroczenie uprawnień w zakresie gospodarowania mieniem komunalnym i działanie na szkodę interesu publicznego). Warto przypomnieć, że gdy „Tygodnik Siedlecki" i KGW Źródło z Krynicy organizowali debatę kandydatów na wójta gminy Suchożebry (było ich pięciu), Jacek Świrski odmówił udziału w niej, określając spotkanie z rywalami i mieszkańcami gminy jako polityczne „szoł". Nie zmierzył się więc z pytaniami o program, ani z pytaniami od mieszkańców. Takiej odwagi nie zabrakło najmłodszemu kandydatowi, Tomaszowie Starzewskiemu. Z opinii mieszkańców wynikało, że to właśnie on najlepiej sobie poradził w debacie. I być może to był właśnie ten moment, który wpłynął na wynik wyborów.

Oczywiście pozostaje pytanie, jak ułoży się współpraca z radnymi, którzy w większości pochodzą z komitetu innego rywala – **Przemysława Komara** (odpadł w I turze). Czy uda się wprowadzić zgodę w gminie?

W gminie Mokobody o fotel wójta walczyły kobiety: urzędująca wójt **Iwona Księżopolska** oraz piastująca przed laty to stanowisko **Dorota Dmowska-Paczuska**. Znaczącą przewagę uzyskała Dorota Dmowska-Paczuska (58,35% do 41,65%). Rozkład głosów pokazuje, że obie panie miały swój twardy elektorat. W II turze na Dorotę Dmowską-Paczuską zagłosowało więcej o 48 osób (I tura – 1150, II tura – 1198), a na Iwonę Księżopolską o 25 (I tura – 830, II tura – 855). Rywalka obu pań z I tury, **Bożena Kisielińska**, zdobyła 455 głosów, widać więc, że jej elektorat (w ubiegłych wyborach Bożena Kisielińska startowała w barwach PiS), raczej pozostał w domu. (**MZ**)

Dorota Dmowska-Paczuska

ZDECYDOWAŁY 33 GŁOSY

Te wybory w powiecie siedleckim pokazały, że następuje tu wręcz zmiana pokoleniowa. Szefowie samorządów, którzy zarządzali gminami od wielu lat, odchodzą z funkcji bądź tracą ją w wyniku wyborów.

W gminie Wiśniew obecny wójt **Krzysztof Kryszczuk** uzyskał 1282 głosy (45,66 procent) i przegrał tym samym z **Barbarą Rybaczewską**, na którą oddano 1526 głosów (54,34 procent).

Barbara Rybaczewska

Także w gminie Kotuń dotychczasowy wójt **Grzegorz Góral** przegrał rywalizację ze swoim kontrkandydatem **Danielem Celińskim**. W tym jednak wypadku różnica w poparciu była minimalna i wyniosła 33 głosy. Na Grzegorza Górala głosowały 1773 osoby (49,54 proc.) a na Daniela Celińskiego, który został nowym wójtem, oddano 1806 głosów (50,46 proc.). (**ZJ**)

Daniel Celiński

Powiat łosicki

Zmiany w Olszance i w Starej Kornicy

W powiecie łosickim druga tura wyborów samorządowych odbyła się w gminach Olszanka i Stara Kornica.

Dariusz Wojtczuk

Wyborcy zdecydowali, że nowym wójtem gminy Olszanka będzie **Dariusz Wojtczuk**. W drugiej turze głosowania dotychczasowy zastępca przewodniczącego rady gminy zdobył 833 głosy (61,39%). Na jego kontrkandydatkę, sołtyskę wsi Bolesty, **Wioletę Daniluk** zagłosowało 524 mieszkańców gminy (38,61%).

Do zmiany na stanowisku wójta dojdzie również w gminie Stara Kornica. W drugiej turze wyborów zwyciężyła **Beata Jerzman**. Na dotychczasową kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej zagłosowało 1264 mieszkańców gminy (64,65%). Prawie dwa razy mniej, bo 691 głosów, co przełożyło się na 35,35% poparcia, zdobył dotychczasowy wieloletni wójt gminy **Kazimierz Hawryluk**. (**ko**)

Beata Jerzman

82221d17c3

Rozstrzygnięcia w drugiej turze

Powiat miński

Nowy i stary burmistrz

Urzędujący burmistrz Kałuszyna ponownie został wybrany przez społeczność na to stanowisko. **Arkadiusz Czyżewski** zdobył 1483 głosy (53,8%), a jego konkurent **Piotr Gójski** – 1275 głosów (46,2%).

Arkadiusz Czyżewski fot.: AK

Nowym burmistrzem gminy Dobre został **Kamil Wichrowski** (Komitet

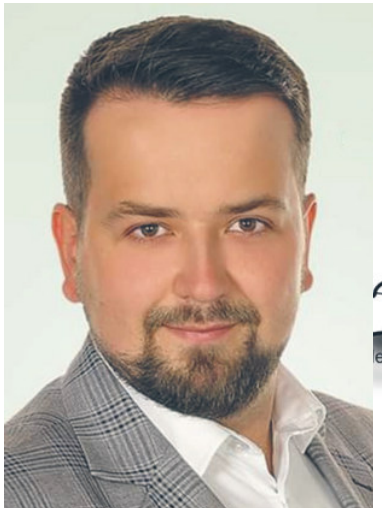

Kamil Wichrowski

Dobra Przyszłość, członek partii PiS), który zdobył 52,97 % poparcie (1356 głosów). Drugi w wyścigu do fotela burmistrza **Ryszard Wolski** (Komitet Gospodarzyć Rozsądnie) odnotował wynik 47,03 % (1204 głosów). (**T.MARK**)

Powiat sokołowski

Najmłodszy wójt w Ceranowie

Dogrywka była potrzebna, aby wyłonić burmistrza Sokołowa Podlaskiego oraz wójtów gmin Ceranów i Sterdyń.

W drugiej turze wyborów burmistrza Sokołowa Podlaskiego zmierzyli się **Iwona Kublik** oraz **Krzysztof Dąbrowski**. Wyborcy zdecydowali,

Iwona Kublik

że przez najbliższe 5 lat miastem będzie rządzić Iwona Kublik. Kandydatka KWW Sokołowscy Demokraci zdobyła 3746 głosów (54,29%). Na jej kontrkandydata, dotychczasowego zastępcę burmistrza Krzysztofa Dąbrowskiego zagłosowało 3154 mieszkańców gminy (45,71%). Nowa burmistrz będzie miała stabilne zaplecze w radzie miejskiej. Jej komitet wyborczy reprezentuje aż 11 na 15 radnych.

Do walki o stanowisko wójta w gminie Ceranów w drugiej turze wyborów stanęli dotychczasowa wójt **Ewa Częścik** oraz pracownik urzędu gminy **Grzegorz Krysiak**. Zwyciężył 25-letni Grzegorz Krysiak, na którego zagłosowało 556 mieszkańców gminy (57,20%). Ewę Częścik poparło 416 wyborców (42,80%). G. Krysiak jest drugim (obok Patryka Swobody, wójta gminy Zębowice w województwie opolskim) najmłodszym wójtem w kraju, wybranym w tegorocz-

Grzegorz Krysiak

nych wyborach samorządowych.

W gminie Sterdyń również dojdzie do zmiany na stanowisku wójta. W pierwszej turze najwięcej głosów zdobyła reprezentująca PiS dotychczasowa wójt **Grażyna Sikorska**. Zaraz za nią znalazła się startująca z własnego komitetu wyborczego **Marianna Kobylińska**. W drugiej turze proporcje się odwróciły. Wybory wygrała Marianna Kobylińska, na którą zagłosowało 1079 mieszkańców gminy (59,32%). Grażynę Sikorską poparło 740 wyborców (40,68%). (**ko**)

Marianna Kobylińska

Powiat węgrowski

Jedna zmiana i dwa razy po staremu

Grażyna Chrupek wygrała drugą turę wyborów na wójta gminy Korytnica i wkrótce obejmie schedę pod odchodzącym na emeryturę wójcie **Stanisławie Komudzińskim**. W gminach Wierzbno i Stoczek władzę zachowali urzędujący wójto-

Grażyna Chrupek

wie. Dogrywki odbyły się w niedzielę 21 kwietnia.

Startująca z własnego komitetu wyborczego **Grażyna Chrupek** w drugiej turze wyborów walczyła o stanowisko wójta z kandydatem PiS **Adamem Kowalczykiem**. I choć po pierwszej turze urzędująca sekretarz gminy Korytnica miała kilkuprocentową przewagę nad swoim rywalem, to do końca nie było pewne, kto wygra. Przed drugą turą Grażynę Chrupek poparło dwoje kandydatów, którzy odpadli z rywalizacji po pierwszej turze. Z kolei Adama Kowalczyka popierał nie tylko jeden z jego rywali z pierwszej tury, ale też aktywnie wspierali go politycy PiS, m.in.: poseł **Maria Koc**, senator **Maciej Górski**, starosta węgrowska **Ewa Besztak** i wicestarosta **Marek Renik**. Specjalny filmik z poparciem dla Adama Kowalczyka nagrał też były premier **Mateusz Morawiecki**.

Polityczne poparcie PiS na nic się zdało. I choć w gminie Korytnica w kolejnych wyborach ta partia ma największe poparcie, to tym razem mieszkańcy postawili na apolityczną kandydatkę na wójta. W dogrywce na obecną sekretarz gminy Korytnica Grażynę Chrupek zagłosowało 1 431wyborców (57,1 proc.) i to ona wkrótce obejmie stanowisko wójta. Na jej popieranego przez PiS kontrkandydata, Adama Kowalczyka oddano 1 074 głosów (42,9 proc.) Frekwencja wyborcza wyniosła 52,42 proc.

W gminie Stoczek w drugiej turze głosowania o względy wyborców walczyli urzędujący wójt **Zbigniew Kłusek** (startował z KWW Gmina Stoczek To My) oraz pretendująca do tego stanowiska **Agnieszka Bala** (KWW Wspólna Droga WWE). Po pierwszej turze Zbigniew Kłusek miał kilkuprocentową przewagę nad swoją rywalką i, jak się okazało, ją utrzymał, a nawet nieco powiększył. W niedzielnej dogrywce na Zbigniewa Kłuska zagłosowało 1 194 mieszkańców gminy Stoczek (58,05 proc.), a na Agnieszkę Balę – 863 (41,95 proc.). Frekwencja wyborcza wyniosła 53,58 proc.

Zbigniew Kłusek

Porażka Agnieszki Bali w wyborach na wójta Stoczka nie oznacza, że nie będzie ona miała wpływu na lokalny samorząd. Pani Agnieszka została bowiem wybrana przez mieszkańców Toporu na radną gminy Stoczek, co daje jej – choć w ograniczonym zakresie – pewne pole do działania.

Do ostrej, momentami wręcz brutalnej walki doszło przed drugą turą wyborów w gminie Wierzbno. O stanowisko wójta walczyli startujący pod szyldem PiS urzędujący wójt **Emil Wąsowski** oraz radny powiatowy mijającej kadencji i lider ostatnich rolniczych protestów **Łukasz Komorowski**.

W drugiej turze głosowania na Emila Wąsowskiego oddano 800 głosów (57,6 proc), a na jego rywala Łukasza Komorowskiego – 589 głosów (42,4 proc.).

Emil Wąsowski

Emil Wąsowski będzie wójtem gminy Wierzbno w kolejnej kadencji, a Łukasz Komorowski wypada (przynajmniej na razie) z lokalnej polityki. W radzie gminy Wierzbno będzie za to zasiadał **Daniel Okrzeja**, który w mało elegancki sposób zwalczał rywala obecnego wójta.

Tekst i zdjęcia:
STANISŁAW JASTRZĘBSKI

eprasa.pl 82221d17e3

Nasze nazwiska (544)

Cielemęcka(i) - jak pisze K. Rymut w „Nazwiskach Polaków” oraz A. Cieślikowa w pracy „Antroponimia Polski...”, zostało zapisane w źródłach po raz pierwszy w 1580 roku. Pierwszą osobą o takim nazwisku byłby więc Andrzej Cielemęcki „dziedzic dóbr Cielemęcza w powiecie łukowskim”. Obecnie wieś ta nazywa się *Cielemęc*, leży w gminie Zbuczyn Poduchowny. Była notowana w zapiskach w 1430 roku jako Cielemeczka, w roku 1475 - Cielemacz. Pochodzenie nazwy jest niejasne. Być może z nazwą wsi i nazwiskiem ma związek słowo *cielemęcki*, w żartobliwych znaczeniach głuptas, gamoń, niedołęga, niedojda. Mogło ono powstać jako zdrobnienie od miana *Cielę*. Jako szlachta pieczętowali się Cielemęccy herbem Rogala. Jak pisze S. Uruski w swoim herbarzu była to „zagrodowa podlaska rodzina (...), rozrodzona w XVII wieku brała przydomki Rogala, Boruta, Nakonieczny, Niemierka”. Przyjmowali Cielemęccy także nazwisko Cielemecki. Jak zaznacza S. Uruski, niektórzy byli legitymowani herbem Lubicz. Informacje o nazwiskach, w tym także o liczbie osób, które je noszą, znajdą czytelnicy na stronie internetowej dane.gov.pl. Umieszczony tam wykaz obejmuje mieszkańców Polski, występujących w rejestrze PESEL. Czytamy w nim, że w styczniu 2024 nazwiskiem Cielemęcka posługiwało się w Polsce 166 osób, Cielemęcki - 152. Jak podaje SNWPU, w 1990 roku nazwisko Cielemęcka(i) nosiło 318 osób, z czego zdecydowanie najwięcej w dawnym woj. siedleckim - 195.

Goździak - według „Słownika staropolskich nazw osobowych” pod red. W. Taszyckiego pierwszy jako Goździak w 1408 roku w „Księgach sądowych łęczyckich...” został zapisany Nicolaus Goschdzak „de Bedlno”. Obecnie wieś o tej nazwie leży w woj. łódzkim, ale jest też Bedlno w woj. lubelskim (pow. radzyńskim). Rymut wywodzi nazwisko od rzeczownika *gozd* w znaczeniu las lub od *gwóźdź*, w staropolszczyźnie *goździa, goździ*. Nazwisko powstawało prawdopodobnie od słowa lub nazwania *Goździk*. Od XV wieku nazywano goździkiem niewielki las a także mały gwóźdź, czyli kawałek żelaza z jednej strony „głowiasty”, z drugiej spiczasty, służący do wbijania. Gwoździe wyrabiał *goździarz*. Od drugiej połowy XVI wieku były znane w Polsce *goździki*, czyli suszone pąki kwiatowe goździkowca, drzewa tropikalnego o liściach podobnych do małych gwoździ, używane jako aromatyczna przyprawa. W XVI wieku był znany w Polsce również kwiat *goździk*. Nazwisko mogło też powstawać od wsi o nazwie *Goździk* (obecnie w gminie Górzno) lub od dawnej wsi *Goździki*, będącej obecnie częścią Łap w pow. białostockim (dodajmy, że w Polsce występuje kilka miejscowości *Gózd*, jedna z nich leży w pow. łukowskim). Od nazwania Goździk pochodzą nazwy wsi Goździków (obecnie 2 w Polsce) i Goździówka. Na stronie internetowej dane.gov.pl czytamy, że w styczniu 2024 r. nazwiskiem Goździak posługiwało się w Polsce 155 kobiet i 164 mężczyzn. Jak podaje SNWPU, w 1990 roku nazwisko to nosiło 266 osób, z czego najwięcej w dawnym woj. poznańskim - 129. W siedleckim - 18.

ANDRZEJ KARLIKOWSKI

Jeśli chcesz wiedzieć, jakie jest pochodzenie Twojego nazwiska, wyślij maila (adres – tygodnik@siedlecki.pl) albo zadzwoń - 25 632 87 19. Można pytać jednocześnie o kilka nazwisk.

CO W KINACH

nove Siedlce kino · MAX FILM INSTYTUCJA FILMOWA

08-110 Siedlce, ul. Wiszniewskiego 4
tel. 025 640 77 66
www.novekino.pl

REPERTUAR 26.04-02.05.2024r.

PRZEDPREMIERY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
KASKADER - NAPISY	127						18:00	18:00
UCIECZKA ZE ZWIERZOWERSUM - DUBBING	80						11:45 16:00	11:45 16:00
PREMIERY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
KICIA KOCIA W PRZEDSZKOLU - DUBBING	42	14:30	11:00 12:00 14:30	11:00 12:00 14:30	14:30	14:30	11:00 14:30	11:00 14:30
MÓJ PIES ARTUR - DUBBING	107	15:45 18:00	12:15 15:45 18:00	12:15 15:45 18:00	15:45 18:00	15:45 18:00	12:15 15:45 18:00	12:15 15:45 18:00
CHALLENGERS - NAPISY	131	19:30	15:00 19:30	15:00 19:30	19:30	19:30	15:00 19:30	15:00 19:30
NIEPOKALANA - NAPISY	89	17:30 20:15	17:30 20:15	17:30 20:15	17:30 20:15	17:30 20:15	17:30 20:15	17:30 20:15
WŁADCA MROKU - NAPISY	104	20:30	20:30	20:30	20:30	20:30	20:30	20:30
PONOWNIE NA EKRANIE		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
SAMI SWOI. POCZĄTEK	118	18:00	18:00	18:00	18:00	18:00		
AKADEMIA PANA KLEKSA	127		13:15	13:15				
POZOSTAŁE FILMY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
CZEROWNE MAKI	124	15:00	15:00	15:00	15:00	15:00	15:00	15:00
ZA DUŻY NA BAJKI 2	95	13:45	13:00	13:00	13:45	13:45	13:00	13:00
BACK TO BLACK. HISTORIA AMY WINEHOUSE - NAPISY	121	17:30 20:00	17:30 20:00	17:30 20:00	17:30 20:00	17:30 20:00	17:30 20:00	17:30 20:00
KUNG FU PANDA 4 - DUBBING	94	15:30	11:30 13:30	11:30 13:30	15:30	15:30	11:30 13:30	11:30 13:30
GODZILLA I KONG: NOWE IMPERIUM- DUBBING	115	15:45	15:45	15:45	15:45	15:45	13:45	13:45
SZKOŁA MAGICZNYCH ZWIERZĄT. TAJEMNICA SZKOLNEGO PODWÓRKA- DUBBING	103		11:00	11:00			11:00	11:00

KASA KINA CZYNNA 30 MINUT PRZED PIERWSZYM SEANSEM

ODESZLI...

USC w Garwolinie

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 15 do 19 kwietnia

Aleksander Karol Laskowski, 73 lata
Danuta Genowefa Kuchnio, 69 lat
Ryszard Jan Węgiełek, 90 lat
Stanisława Dąbrowska, 95 lat
Waldemar Samoraj, 65 lat

USC w Kosowie Lackim

osoba, której akt zgonu został sporządzony od 15 do 19 kwietnia

Eugenia Oleszczuk, 96 lat

USC w Łosicach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 8 do 12 kwietnia

Danuta Merk, 62 lata
Tadeusz Mucha, 75 lat
Andrzej Tarasiuk, 79 lat

Łuków

osoby z powiatu łukowskiego, zmarłe od 11 do 18 kwietnia

Kazimiera Nowicka, 95 lat
Kazimierz Rybka, 82 lata
Leszek Grom, 68 lat
Janina Pokrywko, 82 lata
Piotr Mucha, 71 lat

USC w Siedlcach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 5 do 11 kwietnia

Paulina Obzejta, 87 lat
Wacław Ornowski, 95 lat
Danuta Halina Kolasińska, 79 lat
Lucyna Wanda Czarnocka, 89 lat
Stefan Bolesław Jastrzębski, 85 lat
Zofia Szczepańska, 89 lat
Regina Starzewska, 95 lat
Rustam Kholmirzaev, 46 lat
Krzysztof Piotruk, 45 lat
Wiesław Mazurek, 87 lat
Anna Norwa, 60 lat
Jadwiga Teresa Pachecka, 90 lat
Stanisława Marianna Kożuchowska, 96 lat
Regina Muszyńska, 91 lat
Bogdan Kazimierz Kasprzak, 78 lat
Stefan Marian Borzym, 81 lat
Zbigniew Krzysztof Czerkas, 69 lat
Krystyna Biesiada, 85 lat
Teresa Alicja Gwiazdecka, 72 lata
Marcin Bobryk, 47 lat
Julia Teresa Sosnowska, 88 lat
Janusz Jaworski, 68 lat

USC w Sokołowie Podlaskim

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 12 do 18 kwietnia

Włodzimierz Kamont, 73 lata
Halina Olszanka, 87 lat
Marek Urban, 54 lata
Bożena Bałazy, 62 lata
Jan Chomać, 84 lata
Wanda Jakubiak, 96 lat
Antoni Skwierczyński, 58 lat
Valentyna Opanasiuk, 72 lata

POCHÓWEK DZIECI UTRACONYCH

26 kwietnia 2024 roku (piątek) o godz. 12.00 w Katedrze Siedleckiej będzie sprawowana Msza św. w intencji rodziców, którzy utracili swoje dziecko, a po niej dalsze uroczystości pogrzebowe na Cmentarzu przy ul. Janowskiej. Dla uczestników uroczystości będzie podstawiony autokar komunikacji miejskiej.

Zapraszamy do wspólnej modlitwy za Rodziców i Rodziny Dzieci, które odeszły przedwcześnie.

Oszustwo „na policjanta”

86-latka straciła 50 tys. zł

8 kwietnia 86-letnia mieszkanka Siedlec została oszukana metodą „na policjanta” i straciła ponad 50 tys. zł. Wierząc, że pomaga córce w uniknięciu więzienia za spowodowanie wypadku drogowego, przekazała podającemu się za adwokata nieznajomemu mężczyźnie prawie 14 tysięcy amerykańskich dolarów.

- Do 86-letniej siedlczanki zadzwoniła kobieta, podając się za córkę i zapłakanym głosem powiedziała, że przekazuje telefon policjantce – informuje kom. **Ewelina Radomyska** oficer prasowa siedleckiej policji. - Rzekoma policjantka poinformowała seniorkę, że jej córka spowodował wypadek drogowy, podczas którego potrąciła kobietę na pasach i w związku z tym potrzebne są pieniądze na kaucję, bo inaczej trafi do więzienia. Zabroniła kobiecie gdziekolwiek dzwonić, mówiąc, że telefony są zablokowane. Na zmianę mówiła „policjantka” i „córka”. Seniorka była przekonana, że w telefonie słyszy głos swojej prawdziwej córki. Fałszywa funkcjonariuszka powiedziała seniorce, że za chwilę przyjdzie do niej adwokat po pieniądze. Kazała podać dokładny adres i zapytała, ile ma pieniędzy w domu. Gdy kobieta podała kwotę, policjantka poleciła całość przekazać adwokatowi. Podczas trwania rozmowy telefonicznej do mieszkania po kilku minutach zgłosił się młody mężczyzna, któremu seniorka przekazała pieniądze, a ten pokwitował ich odbiór na przygotowanej przez seniorkę kartce. Niespełna pół godziny po jego wizycie do 86-latki przyszła córka. Gdy seniorka zaczęła dopytywać ją o wypadek, zorientowała się, że padła ofiarą oszustów. **(ak)**

Rada Miejska w Łochowie jednomyślnie wyraziła sprzeciw wobec planowanej budowy zakładu produkcji nawozów organicznych w Gwizdałach.

Ludzie nie chcą tej inwestycji

fot. sej.

Firma z Wielkopolski na działce w Gwizdałach planuje wybudowanie zakładu produkującego nawozy organiczne. Pomysłowi zdecydowanie sprzeciwiają się zarówno mieszkańcy miejscowości, jak i władze gminy Łochów.

27 marca na sesji rady miejskiej w Łochowie uznali za zasadną petycję mieszkańców Gwizdał przeciwnych planowanej inwestycji. Wyrazili również swój sprzeciw, jednomyślnie przyjmując uchwałę w tej sprawie.

- Proponowana lokalizacja zakładu stanowi źródło kontrowersji i obaw społecznych o jego negatywny wpływ na zdrowie oraz pogorszenie warunków życia mieszkańców – czytamy w uzasadnieniu uchwały.

TO BIOGAZOWNIA

W uchwale rady miejskiej budząca społeczny sprzeciw inwestycja jest określana mianem „zakładu produkcji nawozów organicznych”. Tak naprawdę ma to być jednak biogazownia. Zresztą jedno nie wyklucza drugiego. Wszak tzw. poferment z biogazowni to podobno świetny nawóz, zawierający: azot, fosfor i potas.

Jak wspomina burmistrz Łochowa **Robert Gołaszewski**, inwestorzy byli u niego już przed rokiem z propozycją jakiegoś proekologicznego rozwiązania korzystnego zarówno dla gminy, jak i środowiska. Burmistrz ich wysłuchał, podobnie jak innych tego typu interesantów, i na tym się skończyło. Po kilku miesiącach do urzędu miejskiego wpłynęło pismo od przedstawicieli firmy z Wielkopolski, że chcą, na własny koszt, utwardzić gminną drogę do jednej z działek w Gwizdałach. Burmistrz przyznaje, że pewnie by się zgodził na tę propozycję, gdyby nie dołączony do pisma plan zagospodarowania działki, z którego wynikało, że powstanie na niej biogazownia.

- Nie mam nic przeciwko biogazowniom. Niech one sobie powstają, ale nie w tym miejscu, bo niedaleko, już wcześniej, kupiliśmy działkę, na której zamierzamy wybudować stację uzdatniania wody – mówi Robert Gołaszewski. Dodaje, że w tej sytuacji odpowiedź dotycząca chęci budowy przez firmę drogi do wskazanej działki nie mogła być inna niż odmowna.

Dlaczego firma wybrała Gwizdały? Zdaniem burmistrza odpowiedź jest prosta: Gwizdały nie mają planu zagospodarowania, gdyż ten, który uchwaliła rada, został uchylony.

PETYCJA

Informacja o planowanej inwestycji szybko rozeszła się wśród mieszkańców. Ludzie byli oburzeni, że ktoś chce wybudować zakład tak blisko wioski (działka upatrzona przez firmę znajduje się około 100-200 metrów od najbliższych zabudowań). Pod koniec lutego mieszkańcy napisali petycję do burmistrza i rady miejskiej w Łochowie, w której wyrazili stanowczy sprzeciw wobec planowanej inwestycji. Pod petycją podpisało się 137 osób.

W petycji mieszkańcy zwracają uwagę, że z wyszukanych przez nich informacji wynika, iż do produkcji nawozów organicznych i organiczno-mineralnych wykorzystuje się nie tylko odpady pochodzenia roślinnego, lecz również zwierzęcego.

– Planowanie budowy tego typu zakładu, który ma posiadać zabudowania na całej działce, budzi obawy mieszkańców co do powstawania tzw. czynników uciążliwych w życiu codziennym i innych negatywnych skutków. Zwiększony hałas, wydobywające się nieprzyjemne zapachy, brak możliwości przyłączenia zakładu do kanalizacji i tym samym możliwość zanieczyszczenia wód gruntowych zanieczyszczeniami różnego pochodzenia. Rodzi to obawy odnośnie degradacji środowiska i wód, co stanowi zagrożenie dla ludzkiego zdrowia – czytamy w petycji. Mieszkańcy zwrócili też uwagę na inny aspekt, jakim, po powstaniu zakładu, będzie spadek wartości gruntów w Gwizdałach i okolicy. Zaznaczyli, że teren planowanej inwestycji znajduje się w otulinie Nadbużańskiego Parku Krajobrazowego, gdzie przyroda jest chroniona w szczególny sposób.

RADA PRZECIW

Petycją mieszkańców zajęli się radni, którzy nie tylko uznali ją za słuszną, ale też przyjęli własne stanowisko w sprawie. 27 marca łochowska rada miejska jednomyślnie przyjęła uchwałę „w sprawie wyrażenia sprzeciwu wobec planowanej budowy Zakładu Produkcji Nawozów Organicznych w miejscowości Gwizdały”. W przyjętym dokumencie zwrócono uwagę, że „proponowana lokalizacja Zakładu stanowi źródło kontrowersji i obaw społecznych o jego negatywny wpływ na zdrowie oraz pogorszenie warunków życia mieszkańców”.

- Rada Miejska w Łochowie nie jest przeciwna powstawaniu nowych inwestycji i ograniczaniu swobody działalności gospodarczej potencjalnych inwestorów. Jednak lokalizacja tak dużego zakładu, w którym zgodnie z pozyskanymi informacjami planuje się przetwarzanie tysięcy ton substratów rocznie, nie może pozostać bez wpływu na środowisko lokalne oraz naturalne zasoby przyrodnicze i krajobrazowe. Usytuowanie Zakładu w bezpośrednim położeniu zabudowań mieszkalnych rodzi dużo negatywnych skutków (...). Należy również zwrócić uwagę, iż w bezpośrednim sąsiedztwie działki, na której miałaby być usytuowana inwestycja, Gmina Łochów zakupiła nieruchomość, na której jest planowana budowa stacji uzdatniania wody. Fakt ten również wskazuje, iż wybrana przez inwestora lokalizacja inwestycji nie jest wskazana ze względu na interes Gminy Łochów – czytamy w uzasadnieniu do uchwały przyjętej przez radnych.

Przyjęta przez radnych uchwała została przekazana m.in. wojewodzie mazowieckiemu, marszałkowi województwa, staroście węgrowskiemu oraz instytucjom państwowym zajmującym się ochroną środowiska. Wysłano ją również do firmy planującej tę budzącą społeczny niepokój inwestycję.

Czy sprzeciw władz gminy powstrzyma tę niechcianą przez mieszkańców Gwizdał inwestycję? Trudno jednoznacznie stwierdzić. Biznes bowiem nie kieruje się sentymentami, choć dobra atmosfera wokół danego przedsięwzięcia też ma znaczenie. Jak na razie zainteresowana firma nie złożyła w urzędzie miejskim żadnego pisma w tej sprawie, np. wniosku o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla inwestycji.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Mieszkańcy powiatu węgrowskiego nadal mają kłopoty z kupieniem leków w nocy i w dni wolne od pracy.

Czy powiat utworzy swoją aptekę?

Apteki w Węgrowie, które jeszcze do niedawna pełniły (przynajmniej teoretycznie) nocne dyżury, teraz nie chcą się ich podjąć. Władze powiatu nie wykluczają więc możliwości utworzenia nowej apteki, której prowadzeniem zająłby się węgrowski SPZOZ.

- Mamy problem z nocnymi dyżurami aptek i robimy wszystko, żeby ten stan rzeczy zmienić – mówi starosta węgrowska **Ewa Besztak**.

W Węgrowie działa 7 aptek. W poprzednich latach grafik ich całonocnych nocnych i świątecznych dyżurów ustalała (w formie uchwały) rada powiatu węgrowskiego. Z tymi dyżurami różnie bywało. Jedne apteki wypełniały ten obowiązek, inne nie, ale jakość to się kręciło. W sierpniu ubiegłego roku zmieniło się prawo, a wraz z nim pojęcie dyżuru nocnego i świątecznego. Teraz dyżur nocny obejmuje tylko dwie godziny w godzinach 19-23, a świąteczny to cztery godziny w godzinach 10-18. I ustala go zarząd powiatu w porozumieniu z właścicielami aptek. W myśl przepisów, za każdą godzinę pełnionych dyżurów nocnych i świątecznych właściciel apteki otrzyma refundację z NFZ w wysokości 3,5 proc. minimalnego wynagrodzenia za pracę (wynosi 4242 zł brutto), czyli 148,47 zł za godzinę dyżuru.

Wydawało się, że to rozwiązanie jest korzystane dla aptekarzy i że oni z ochotą podejmą się, już płatnych, nocnych i świątecznych dyżurów. Nic z tych rzeczy. Po spotkaniach starosty z właścicielami węgrowskich aptek okazało się, że nie wszyscy są tym zainteresowani. Chęć dyżurowania wyraziły tylko trzy z siedmiu aptek. I to też pod warunkiem, że wszystkie apteki będą dyżurować. Pod koniec marca zarząd powiatu przyjął uchwałę, w której tymże trzem węgrowskim aptekom rozpisał całoroczny grafik dyżurów nocnych (od poniedziałku do soboty w godz. 20-22 oraz w niedzielę i dni ustawowo wolne od pracy w godz. 19-21) i dyżurów świątecznych (od godz. 14 do 18). Jednak ta uchwała, co przyznaje starosta Ewa Besztak, jest prawem martwym. – W tej chwili nocnych dyżurów aptek nie ma. W Węgrowie apteki są czynne od poniedziałku do soboty w godzinach 7-20, a w niedzielę od 9 do 14 – mówi Ewa Besztak.

Starosta, będąc poniekąd pod presją mieszkańców niezadowolonych z takiego stanu rzeczy, napisała nawet list do minister zdrowia **Izabeli Leszczyny** z prośbą o taką nowelizację prawa farmaceutycznego, by władze powiatów mogły na właścicieli aptek nakładać i egzekwować obowiązek pełnienia dyżurów nocnych i świątecznych. Odpowiedzi ani z ministerstwa, ani od parlamentarzystów (otrzymali oni kopie listu) jeszcze nie nadeszły.

Skoro aptekarze nie chcą się podjąć dyżurów, to może należy powołać własną ogólnodostępną aptekę, która by się podjęła tego obowiązku? Taki pomysł pojawił się na kilka dni przed wyborami samorządowymi. Jednak to nie władze powiatu miałyby tworzyć nowy podmiot gospodarczy, tylko... Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej, który podlega powiatowi. - Jest o tyle „światełko w tunelu”, że dyrektor naszego SPZOZ zaczął wstępnie rozważać możliwości utworzenia apteki. Zobaczymy, co z tego wyniknie – mówi starosta Ewa Besztak.

Dyrektor SPZOZ **Artur Skóra** przyznaje, że były prowadzone rozmowy na temat ewentualnego utworzenia apteki przy szpitalu lub przy przychodni. – Ta kwestia (utworzenia apteki – przyp. red.) jest jeszcze otwarta, niemniej jednak zaczynamy już o tym myśleć – mówi dyrektor. Dodaje, że jeśli taka apteka miałaby powstać, to ewentualnie w budynku przychodni przy Starostwie. Tam za chwilę rozpocznie się generalny remont, więc przy okazji może udałoby się wygospodarować powierzchnię pod aptekę.

Dyrektor SPZOZ nie pali się jednak do tego, żeby tworzyć własną, ogólnodostępną aptekę. Liczy, że staroście uda się w końcu dogadać z właścicielami wszystkich węgrowskich aptek w kwestii nocnych i świątecznych dyżurów. A jeśli nie? – No cóż, jeśli będzie taka potrzeba, to podejmiemy się tego zadania – odpowiada Artur Skóra.

Wkrótce kolejna tura rozmów starosty z aptekarzami. Czy przyniesie przełom?

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

AMFETAMINA

19 kwietnia w **Rudzie Talubskiej** (gm. **Garwolin**) policjanci z referatu dochodzeniowo-śledczego Wydziału Kryminalnego w trakcie przeszukania samochodu osobowego, w którym znajdowało się trzech mężczyzn, zabezpieczyli narkotyki.

Okazało się, że znaleziona substancja to amfetamina. W trakcie dalszych czynności policjanci ustalili, że narkotyki należały do 40-letniego mieszkańca powiatu garwolińskiego. Mężczyzna trafił do policyjnego aresztu. Zgromadzony materiał pozwolił na przedstawienie mu zarzutu posiadania substancji psychotropowych, do którego się przyznał.

METAAMFETAMINA

20 kwietnia około godz. 21.30 w **Łaskarzewie** policjanci z miejscowego posterunku zatrzymali 19-latka. Mężczyzna miał przy sobie metaamfetaminę i tabletki MDMA. Mieszkaniec powiatu garwolińskiego odpowie za posiadanie narkotyków.

I MARIHUANA

16 kwietnia około godz. 1 w **Podzamczu** policjanci z Maciejowic przeprowadzili kontrolę drogową. W jej trakcie ujawnili przy kierującym 28-latku kilka porcji marihuany. Mężczyzna powiedział policjantom, że zanim wsiadł za kierownicę, zażywał środki odurzające. Funkcjonariusze pobrali więc od niego krew do badań na obecność narkotyków w organizmie.

28-latek stracił prawo jazdy. Usłyszał zarzut posiadania środków odurzających. W przypadku wyniku, stwierdzającego obecność substancji zabronionych we krwi, zarzuty te mogą zostać rozszerzone o kierowanie pojazdem pod wpływem narkotyków. **(ak)**

Samochód dachował

Kierowca nietrzeźwy

22 kwietnia około godz. 5.45 na trasie S17 w miejscowości **Żabianka** (gm. **Trojanów**) doszło do wypadku.

- Wstępne ustalenia policjantów, którzy wykonywali czynności na miejscu zdarzenia, wskazują, że 28-letni mieszkaniec powiatu garwolińskiego, kierując skodą, stracił panowanie nad pojazdem, wjechał w barierki i dachował – mówi podkom. **Małgorzata Pychner**, oficer prasowa garwolińskiej policji. - W wyniku zdarzenia do szpitala trafili kierowca i 47-letni pasażer. Badanie trzeźwości wykazało, że 28-latek był pijany. Miał w organizmie 1,8 promila alkoholu.

Kierowca po udzieleniu pomocy medycznej tego samego dnia opuścił szpital. Trafił do policyjnego aresztu. Policjanci zatrzymali mu prawo jazdy i dowód rejestracyjny pojazdu. 28-latek usłyszał zarzuty spowodowania wypadku drogowego i kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości. Grozi mu do 3 lat pozbawienia wolności.

Na trasie S17 występowały utrudnienia w ruchu. Samochód został usunięty z drogi na koszt właściciela. **(ak)**

O powiecie garwolińskim czytaj też na str. 5, 10

Strażacka zmiana warty

Od 5 kwietnia komendantem powiatowym Państwowej Straży Pożarnej w Garwolinie jest młodszy brygadier Tomasz Biernacki.

Chociaż w służbach mundurowych decyzje personalne często bywają zaskakujące, ten awans wydawał się być naturalnym ciągiem wydarzeń. Obecny komendant przez ostatnie 6 lat był zastępcą szefa, a przez 10 lat oficerem prasowym garwolińskiej komendy.

Zastępcy jeszcze nie ma (w momencie oddawania do druku tego wydania „TS"), ale funkcję rzecznika prasowego już przekazał. Zastąpił go starszy kapitan **Piotr Filipek**.

Cieszę się, że przez lata pełnienia funkcji oficera prasowego udało się uniknąć kryzysów medialnych – mówił podczas niedawnego spotkania z dziennikarzami **Tomasz Biernacki**. - Dobrze współpracowało mi się z mediami lokalnymi i ogólnopolskimi. Były trudne momenty, jak utonięcie dwóch osób w Kobylnicy, wypadek autobusu z Ukraińcami czy zderzenie ciężarówek w Lipówkach. Media relacjonowały te wydarzenia niemalże co godzinę i cały czas musiałem być do ich dyspozycji. Zebrałem ogromne doświadczenie, ale nadszedł czas, by te obowiązki przejął ktoś inny.

Nowy oficer prasowy starszy kapitan Piotr Filipek pochodzi z powiatu ryckiego, ale od lat mieszka w Garwolinie. Ukończył Szkołę Aspirantów PSP w Krakowie, gdzie o 90 miejsc na roku o przyjęcie starało się 1200 kandydatów. Później naukę kontynuował w Szkole Głównej Służby Pożarniczej w Warszawie. W straży pożarnej pracuje od 2011 roku. Na początku był w oddziale bojowym, a obecnie jest kierownikiem sekcji kontrolno-rozpoznawczej. Jej zadaniem jest sprawdzanie, czy obiekty są budowane, a później utrzymywane z zachowaniem przepisów przeciwpożarowych. Jest żonaty, ma dwójkę dzieci. Interesuje się sportem. W młodości grał w piłkę nożną i tenisa stołowego. Teraz najczęściej grywa w siatkówkę.

Tomasz Biernacki fot. Aga Król

Piotr Filipek fot. Aga Król

Spotkanie zapoznawcze z nowym oficerem prasowym było okazją do poruszenia kilku innych tematów. Pytano, między innymi, o szanse utworzenia posterunku ratowniczo-gaśniczego w Maciejowicach.

- Decyzja została odłożona na przyszłość – tłumaczył komendant Biernacki. - Samorząd gminny przekazał nam działkę o powierzchni 3,5 tysiąca metrów kwadratowych, ale utworzenie tam posterunku to konieczność budowy strażnicy. Obecnie nie jest to możliwe, gdyż budujemy nowy budynek komendy w Garwolinie. Trwają już prace na drugiej kondygnacji. Wszystko przebiega zgodnie z harmonogramem. W przyszłym roku zostanie zakończony pierwszy etap, obejmujący wykonanie stanu surowego zamkniętego. Są szanse na wcześniejsze zakończenie prac. Cały czas monitorujemy budowę, żeby na bieżąco usuwać ewentualne błędy, których przecież nie da się uniknąć. Jeśli chodzi o posterunek w Maciejowicach, to musielibyśmy też dostać dodatkowe etaty. Gdyby w takim posterunku służbę przez całą dobę pełniło 4 strażaków, to potrzeba 20 nowych etatów. Jest to więc sprawa przyszłości, ale proces został rozpoczęty i w dalszej perspektywie widzę szansę na powodzenie tego pomysłu.

Obaj oficerowie z zadowoleniem podkreślali, że młodzi ludzie garną się do pracy w służbie pożarniczej. W szkołach zawsze jest kilku, a nawet kilkunastu kandydatów na jedno miejsce. Żeby dostać się do straży, trzeba być sprawnym fizycznie. Liczą się: ukończone kursy szkolenia podstawowego dla strażaków-ochotników, staż w OSP, udział w akcjach, kursy ratownictwa medycznego.

MIROSŁAW BUCZEK

Żelechów, Borowie, Garwolin

Dotacje dla gmin

Samorząd województwa mazowieckiego finansuje nie tylko własne zadania. Wspiera też samorządy gminne. Miejsko-wiejska gmina Żelechów otrzymała: 144.105 zł na modernizację hali sportowej w Żelechowie, 45.000 zł na zagospodarowanie terenu przy miejscach integracji społecznej w Starym Kębłowie, 197.286 zł na budowę ogólnodostępnej stacji ładowania pojazdów elektrycznych w Żelechowie, 140.000 na przebudowę drogi gminnej w Piastowie.

Gminę Borowie wsparto kwotami: 131.180 zł na remont obiektów sportowych w Borowiu, 90.000 zł na montaż paneli fotowoltaicznych w świetlicach w: Łopaciance, Iwowym, Gościewiczu, Dudce, Wilchcie i Słupie Pierwszym, 150.000 zł na termomodernizację świetlicy w Słupie Pierwszym, 140.000 zł na przebudowę drogi dojazdowej do gruntów rolnych w Brzuskowoli.

Dla gminy Garwolin przeznaczono: 136.721 zł na modernizację obiektów sportowych w Wilkowyi, 15.000 zł na zakup i ułożenie kostki brukowej przed świetlicą w Nowym Puznowie, 15.000 zł na zakup i montaż altany w Jagodnem. **(MB)**

W garwolińskiej bibliotece

Aktor i podróżnik

W Miejsko-Powiatowej Bibliotece Publicznej w Garwolinie odbędzie się, **26 kwietnia o godz. 17**, spotkanie ze znanym aktorem teatralnym i filmowym **Tadeuszem Chudeckim**.

Pasją artysty są podróże. Zwiedził ok. 120 krajów i napisał trzy przewodniki: „Podróże na każdą kieszeń, czyli Europa za 100 euro", „Dalej w drogę. Łatwe i tanie podróżowanie po Europie", „Historia jednej podróży – Azja". Zapisy na udział w spotkaniu są przyjmowane pod numerem telefonu 25 682 24 21. **(MB)**

W Wildze

Niewielkie różnice

Tylko 6 głosami wygrała **Bogumiła Głaszczka** z **Rafałem Szydłowskim** wybory na wójta gminy Wilga. Równie wyrównana walka rozegrała się o mandaty do 15-osobowej rady gminy. Z komitetu pani wójt dostało się 7 osób: **Kamil Szczepański** (34 lata), **Paweł Skroński** (53), **Grzegorz Aniszkiewicz** (47), **Paweł Witak** (37), **Krzysztof Zagrodzki** (36), **Zbigniew Izydor Głowala** (54), **Agnieszka Lacek** (51). Z komitetu jej rywala radnymi zostało 6 osób: **Krzysztof Lenarcik** (43), **Grzegorz Traczyk** (54), **Daria Patrycja Gazda** (39), **Marcin Marek Gontarz** (46), **Dariusz Parol** (39) i **Elżbieta Kowalczyk** (56). Żadna ze stron nie ma przewagi pozwalającej samodzielnie podejmować uchwały. Języczkiem u wagi są więc **Piotr Garbaczewski** (50) z Trzeciej Drogi PSL i **Bożena Grażyna Zarzembska** (58) z komitetu Aktywni Dla Gminy. **(MB)**

W Sobolewie

Mocna pozycja wójta

Wójt Sobolewa **Maciej Błachnio** nie miał łatwego startu jako samorządowiec. W 2018 r. część radnych nieufnie patrzyła na nowego wójta. Trudniej, w porównaniu do innych wójtów i burmistrzów z powiatu garwolińskiego, było mu uzyskać wsparcie z funduszy rządowych. Uczył się jednak szybko, czego efektem są wyniki ostatnich wyborów. Wygrał w cuglach batalię o funkcję wójta, a z jego komitetu wyborczego Razem Dla Gminy Sobolew do 15-osobowej rady weszło 12 radnych.

Mandaty zdobyli: Adam Dziubak (40 lat), Krystian Błażejczyk (33), Tomasz Bieńko (39), Jarosław Wiśnioch (53), Marta Kobus (39), Damian Mirowski (31), Piotr Dudziński (42), Jan Krupa (73), Grażyna Lewandowska (55), Anna Wiśnioch (47), Anna Sowa (44) i Mirosław Śliz (56).

Radę uzupełniają: Karolina Chmielak (39), Mariusz Nitka (36) i Tomasz Cieśla (43). **(MB)**

Złodzieje wyrębują pojedyncze okazy albo wywożą drewno z przygotowanych stosów.

Na opał albo na sprzedaż

Nie ma praktycznie tygodnia, aby łosiccy policjanci nie przyjmowali zgłoszeń o kradzieży drzew z prywatnych działek leśnych.

- Najpopularniejsza wśród złodziei stała się brzoza. Od początku roku skradziono w sumie grubo ponad tysiąc tych drzew. Kolejnymi gatunkami były sosny i dęby. Kradzieży dokonywano m.in. na działkach leśnych w: Szawłach, Chybowie, Bużce czy Kózkach. Pokrzywdzeni oszacowali straty na kwoty od kilku do kilkudziesięciu tysięcy złotych - mówi mł. asp. **Weronika Wujek**, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Łosicach.

Złodzieje kradną nie tylko z prywatnych działek leśnych, ale także tych, które są przewidziane pod inwestycje. - W danym miejscu budowana jest droga. Przy okazji firma wycina drzewa, co ułatwia ich kradzież - opisuje W. Wujek.

Sprawców kradzieży bardzo trudno wykryć. - Żaden z właścicieli nie bywa codziennie w lesie, co wykorzystują złodzieje. Pokrzywdzeni często nie są w stanie określić konkretnej daty, kiedy doszło do kradzieży. Niekiedy zauważają wycinkę dopiero po jakimś czasie, w związku z tym nie są w stanie stwierdzić, czy drzewa wycięto jednego dnia, czy trwało to dłużej - zaznacza rzeczniczka łosickiej policji.

WOJNA, CENY WĘGLA CZY CHĘĆ ZYSKU?

Czy kradzieże drewna są zmorą tylko prywatnych działek, czy także terenów należących do Lasów Państwowych? - Do takich sytuacji dochodzi także w naszych kompleksach, ale są to przypadki bardzo incydentalne. Dotyczą w szczególności niewielkich obszarów, na odległych gruntach, gdzie nasz nadzór jest rzadszy i natężenie prac gospodarczych zdecydowanie mniejsze - stwierdza **Ireneusz Sójka**, zastępca nadleśniczego Nadleśnictwa Sarnaki, obejmującego zasięgiem powiaty łosicki i siedlecki (w tym gminy: Platerów, Sarnaki, Stara Kornica, Huszlew, miasto i gminę Łosice, Olszanka, Korczew, Mordy oraz Przesmyki). - Zdarzają się kradzieże drewna z pnia. Złodziej ścina zdrowe rosnące drzewo, co stanowi niepowetowaną stratę dla przyrody. Kradzione jest również drewno gotowe, zazwyczaj w postaci krótkich wałków, ułożone w stosach przy drodze wywozowej. Wałki bardzo łatwo można załadować do busa i odjechać. Do kradzieży drewna dość grubego, w długich odcinkach, nie dochodzi, ze względu na to, że jest to trudne logistycznie - tłumaczy zastępca nadleśniczego.

Oprócz drobnych kradzieży drewna na opał zdarzają się także zorganizowane grupy, które kradną je na handel. - Jakiś czas temu, kiedy był duży popyt na drewno, dochodziło do kradzieży przez tzw. pośredników, czyli ktoś ukradł drewno i sprzedał je do zakładu przerabiającego. Najwięcej przypadków kradzieży drewna na opał było po wybuchu wojny w Ukrainie, kiedy z jednej strony było duże zapotrzebowanie, a z drugiej dochodziły informacje o kłopotach z jego zakupem w całym kraju. Był to czas, kiedy węgiel był drogi i trudno osiągalny, wtedy drewno stawało się łatwo dostępną alternatywą - zauważa I. Sójka. Zdarzają się również przypadki, że ktoś wytnie drzewo nieświadomie, bo nie wie dokładnie, gdzie przebiega granica jego działki. - Czyjś dziadek czy ojciec przed laty wskazał obecnemu właścicielowi granice działki. I ktoś przekonany, że tak właśnie jest, przeprowadza wycinkę. Później okazuje się, że to drzewo znajdowało się w granicach działki, która należy do Nadleśnictwa. Do takich zdarzeń podchodzimy w sposób nieco odmienny, zakładając, że ktoś zrobił to z braku dostatecznej wiedzy i nieświadomie , a nie w celu uzyskania korzyści majątkowej - podkreśla zastępca nadleśniczego. Zapytany, czy udaje się złapać złodziei na gorącym uczynku, I. Sójka odpowiada, że bardzo rzadko. - Zazwyczaj odbywa się to na zasadzie: „uprzejmie donoszę" - precyzuje.

fot. AK

Najczęściej kradzione jest drewno ułożone w stosach przy drodze wywozowej.

WŁAŚCICIELU, PILNUJ LASU

Za zapobieganie kradzieżom drewna i ujawnianie sprawców na terenach zarządzanych przez Lasy Państwowe odpowiada straż leśna. - Patrole odbywają się codziennie, o różnych porach dnia, także w nocy. Okoliczna ludność ma tego świadomość, jest już do tego przyzwyczajona - stwierdza I. Sójka. Nadzór prowadzą także leśniczy, podleśniczy (pracownicy terenowi), którzy stale monitorują tereny swoich leśnictw, zwłaszcza na ich obrzeżach. - Bo właśnie na obrzeżach czy przy głównych drogach, gdzie łatwo podjechać i załadować drewno, zazwyczaj dochodzi do kradzieży - podkreśla nadleśniczy. Oprócz tego, że lasy są nadzorowane przez leśników, we wrażliwych miejscach instaluje się kamery monitoringu.

Za ochronę lasów prywatnych odpowiadają ich właściciele. Co mogą zrobić, aby zminimalizować ryzyko kradzieży? - Właściciel powinien regularnie odwiedzać swój las. Poza tym częściej kontaktować się z sąsiadami swojej działki leśnej, pracownikami leśnictwa, ze wszystkimi, którzy mogliby zauważyć nielegalne działania na jego działce leśnej - radzi I. Sójka.

Złodzieje nie mogą czuć się bezkarni. Zgodnie z art. 290 Kodeksu karnego par.1: kto w celu przywłaszczenia dopuszcza się wyrębu drzewa w lesie, podlega odpowiedzialności jak za kradzież, czyli podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat. W razie skazania za wyrąb drzewa albo za kradzież drzewa wyrabianego lub powalonego, sąd orzeka na rzecz pokrzywdzonego nawiązkę w wysokości podwójnej wartości drzewa.

KINGA OCHNIO

W łosickim urzędzie z piętra na parter

Najczęściej odwiedzane referaty zostały przeniesione na niższą kondygnację. To efekt modernizacji budynku Urzędu Miasta i Gminy w Łosicach.

- Gdyby Gierek zmartwychwstał i odwiedził nasz urząd, to by pomyślał, że od jego czasów nic się w Polsce nie zmieniło - tłumaczy żartobliwie powody modernizacji budynku burmistrz **Mariusz Kucewicz**. Na szczęście wnętrze przypominające czasy słusznie minionej epoki to już przeszłość. - Udało się przeprowadzić kompleksowy remont. Oczywiście na tyle, na ile pozwalał wykonany w starej technologii budynek. Czasami zastanawialiśmy się, czy nie lepiej go zburzyć i zbudować nowy. Niektóre wymiary nie wpisywały się we wszystkie obowiązujące normy, ale, na szczęście, udało się wszystko dostosować - wyjaśnia burmistrz.

Wnętrze urzędu zmieniło się przede wszystkim organizacyjnie. - Przenieśliśmy na parter referaty, które odwiedza najwięcej interesantów, czyli podatki, ewidencję ludności, a także kasę. Petenci nie muszą już biegać po całym budynku, tylko mają wszystko w jednym miejscu - podkreśla M. Kucewicz. Po czym zauważa: - Nasi mieszkańcy z przyzwyczajenia kierują się do pokoi na górze, bo nie czytają tabliczek i nie zauważyli zmiany struktury urzędu. Z drugiej strony trudno się dziwić, skoro ktoś chodził przez ileś lat w to samo miejsce.

fot. UMiG Łosice

W urzędzie udało się przeprowadzić kompleksowy remont.

W ramach modernizacji wewnątrz budynku udało się zrobić przejście do urzędu skarbowego. - Mieszkańcy już nie muszą, co zwłaszcza w zimie może być uciążliwe, biegać wokół budynku, żeby pobrać dokumenty z urzędu skarbowego, które są potrzebne do załatwienia jakieś sprawy, czy przejść do kasy, aby dokonać wpłaty. Teraz oba urzędy są skomunikowane wewnętrznie, co jest bardzo wygodne. Kilka osób już wyrażało swoje zadowolenie z tej zmiany - podkreśla burmistrz.

Kolejna ważna sprawa to dostosowanie toalet i miejsc dla osób niepełnosprawnych. - Dodatkowo dużym udogodnieniem jest winda, którą uruchomiliśmy w ostatnich dniach. Jest ona pomocna nie tylko osobom niepełnosprawnym, ale także starszym. Społeczeństwo się starzeje, nie chcemy, żeby nasi seniorzy musieli wspinać się po schodach - zaznacza M. Kucewicz.

Do zmodernizowania pozostało jeszcze otoczenie budynku. - Poza tym mamy wygospodarowane pomieszczenie na dole, w którym planujemy zrobić punkt obsługi interesanta. Petent uzyska w nim informację, jak załatwić daną sprawę i jakie dokumenty są do tego potrzebne. Od razu też otrzyma formularze urzędowe bez konieczności biegania po referatach - wyjaśnia burmistrz. I podkreśla, że już niedługo pokoje i sale konferencyjne zostaną wzbogacone o nowe wyposażenie.

Pieniądze na remont budynku urzędu udało się pozyskać z Polskiego Ładu. Wyposażenie i winda były współfinansowane ze środków z budżetu samorządu województwa mazowieckiego. **(ko)**

KRONIKA POLICYJNA

PRZEJĄŁ KONTROLĘ NAD KONTEM

15 kwietnia 40-letnia mieszkanka gminy **Olszanka** powiadomiła policję, że nieznany sprawca pokonał zabezpieczenia techniczne jej konta na portalu społecznościowym. Gdy przejął kontrolę nad kontem, przesłał do znajomych wiadomości z prośbą o podanie kodu Blik. Jedna z osób straciła w ten sposób 200 zł.

KIEROWAŁ BEZ UPRAWNIEŃ

16 kwietnia w **Górkach** policjanci drogówki zatrzymali do kontroli BMW. Kierujący nim 25-letni mieszkaniec gminy Platerów miał zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Sprawa mężczyzny znajdzie swój finał w sądzie.

USZKODZIŁ DRZWI

17 kwietnia w **Serpelicach** nieznany sprawca uszkodził drzwi do domku letniskowego. Poszkodowany 39-letni mieszkaniec Białej Podlaskiej oszacował straty na 2 tys. zł.

ZACIĄGNĄŁ POŻYCZKĘ

19 kwietnia 42-letni mieszkaniec gminy **Sarnaki** zawiadomił policję, że nieznany sprawca, wykorzystując jego dane osobowe, zaciągnął pożyczkę w banku na 3 tys. zł.

UKRADŁ WIEŻĘ, PIEC I LORNETKI

19 kwietnia dyżurny łosickiej komendy przyjął zawiadomienie o kradzieży. Nieznany sprawca wyłamał zamek w drewnianych drzwiach domku letniskowego. Gdy dostał się do środka, ukradł wieżę stereo, piec grzewczy typu „koza" oraz dwie lornetki produkcji radzieckiej. Pokrzywdzony 39-letni mieszkaniec Warszawy oszacował straty na 3 tys. zł.

POŁASIŁ SIĘ NA ZNAK DROGOWY

19 kwietnia nieznany sprawca ukradł znak drogowy. Straty oszacowano na 1 tys. zł. Poszkodowanym jest Urząd Gminy w Platerowie. **(ko)**

Oddaj krew

7 maja od godz. 9 do 12 przy Domu Kultury w Łosicach odbędzie się trzecia w tym roku akcja oddawania krwi w ambulansie.

- W imieniu chorych, potrzebujących krwi oraz swoim bardzo dziękuję wszystkim ludziom dobrego serca za dotychczasową pomoc. Ten bezcenny lek ofiarowany przez naszych krwiodawców uratował już niejedno życie i zdrowie. Liczy się każda kropla krwi, bo krew to lek, którego niczym nie da się zastąpić - mówi **Grażyna Kasprowicz**, prezes Oddziału Rejonowego PCK w Łosicach. - Serdecznie zapraszam do udziału w kolejnej akcji - dodaje. W dwóch poprzednich akcjach pozyskano 24,75 l krwi. **(ko)**

O powiecie łosickim czytaj też na str. 10

BIURO OGŁOSZEŃ

Łosicki Dom Kultury, ul. Piłsudskiego 4, tel. 83 357 34 23, 83 359 05 09

KRONIKA POLICYJNA

POPIŁ W WIERZEJKACH

21 kwietnia przed godz. 10.00 na łukowską komendę zadzwonił 70-latek, który poinformował o renaulcie w przydrożnym rowie w **Wierzejkach** (gm. **Trzebieszów**). Jak mówił, kierowca próbował wyjechać na jezdnię, ale on zabrał mu kluczyki i uniemożliwił dalszą jazdę, bo odniósł wrażenie, że tamten jest nietrzeźwy. Gdy na miejsce przyjechali policjanci, te podejrzenia się potwierdziły. Badanie wykazało, że 45-latek z gminy Trzebieszów ma w organizmie ponad 2 promile alkoholu, a sam zainteresowany wyznał, iż przez całą noc pił wódkę. 45-latek noc spędził w policyjnej celi, a gdy wytrzeźwiał, usłyszał zarzut. Nie dość, że stracił prawo jazdy, to teraz grożą mu: minimum 3-letni zakaz kierowania, wysoka grzywna oraz do 3 lat więzienia. Będzie też musiał wpłacić co najmniej 5 tys. zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. Z kolei 70-letni kierowca przyjął od policjantów podziękowania za to, że nie został obojętny na niewłaściwe, a przede wszystkim zagrażające zdrowiu i życiu zachowanie na drodze.

POTRĄCONA PRZEZ PASSATA

20 kwietnia w **Al. Lecha i Marii Kaczyńskich** w **Łukowie** kierujący samochodem marki Volkswagen Passat 27-letni mieszkaniec gminy Milejów potrącił kierującą rowerem 51-letnią łukowiankę. W wyniku wypadku pokrzywdzona rowerzystka doznała obrażeń ciała.

FAŁSZYWA CÓRKA - PRAWDZIWY PRZELEW

18 kwietnia 58-letnia mieszkanka **Łukowa** na popularnym komunikatorze dostała wiadomość z nieznanego jej numeru. Osoba podająca się za jej córkę pisała, że popsuł jej się stary telefon i nie może nigdzie dzwonić. Potem poinformowała łukowiankę, iż ma problemy z aplikacją bankową, dlatego też prosi o pilny przelew. Podała też numer konta, na które 58-latka miała wpłacić prawie 4 tys. zł - jak utrzymywała „córka" - na nowy smartfon. Kiedy kobieta tak zrobiła, tknięta przeczuciem, zadzwoniła na „stary" numer córki. W ten sposób dowiedziała się, że ta nie kupowała nowego telefonu i nie prosiła jej o przelew. Wtedy 58-latka powiadomiła łukowską policję o oszustwie, którego ofiarą padła.

KRONIKA STRAŻACKA

ZDERZENIE W SARNOWIE

20 kwietnia po północy w **Sarnowie** (gm. **Stanin**) osobówka zderzyła się z samochodem ciężarowym. Na miejscu interweniowali strażacy z OSP Stanin i JRG w Łukowie, którzy wydobyli poszkodowanego z samochodu, zabezpieczyli miejsce zdarzenia, oświetlili teren akcji oraz posprzątali drogę ze zniszczonych elementów. **(BS)**

O powiecie łukowskim czytaj też na str. 10

- Minęły już czasy, kiedy kilku radnych skutecznie dezorganizowało posiedzenia - komentuje burmistrz Łukowa.

Wszystko się zmieni?

W tegorocznych wyborach Piotr Płudowski nie tylko zapewnił sobie reelekcję, ale i wprowadził do rady miasta aż 11 popierających go radnych. Co z tego wynika?

Wybory z 7 kwietnia przyniosły sporą zmianę w łukowskiej polityce miejskiej. W mijającej kadencji większość w radzie miała koalicja Prawa i Sprawiedliwości z Przymierzem dla Ziemi Łukowskiej. Teraz po 8 radnych będą mieć PiS (**Bartłomiej Bryk, Zygmunt Celiński, Andrzej Skwarek, Artur Gałach, Emilia Chruściel, Krzysztof Jodełko, Marcin Mościcki** i **Jerzy Siwiec**) oraz Alternatywa **Piotra Płudowskiego** (**Maciej Kazana, Sławomir Smolak, Łukasz Bober, Tomasz Świniarski, Arkadiusz Pogonowski, Monika Jędrzejkowska** i **Jarosław Okliński**, który wejdzie na miejsce P. Płudowskiego). Razem Ponad Podziałami, które z tą ostatnią wystartowało ze wspólnej listy, może się pochwalić 3 mandatami (**Paweł Stoga, Grzegorz Gomoła** i **Sebastian Ignaciuk** w miejsce **Mateusza Popławskiego**), a Przymierze dla Ziemi Łukowskiej - 2 (**Krzysztof Okliński** i **Przemysław Wereszczyński**).

PRZEGRANI I WYGRANI

O podsumowanie tych wyników „Tygodnik" zapytał przedstawicieli 4 sił, które weszły do rady. Po pierwsze interesowało nas, kto jest największym wygranym, a kto największym przegranym wyborów do RM. - Przegrany to na pewno **Robert Dołęga** - ocenia krótko burmistrz **Piotr Płudowski**. - Jako sportowiec powinien mieć strategię osiągnięcia sukcesu, ale okazało się, że jego strategia wyborcza, czyli start z komitetu **Ireneusza Goławskiego**, całkowicie zawiodła. Moim zdaniem stało się tak dlatego, że wyborcy nie lubią polityków nieustannie zmieniających ugrupowania, z których startują, a na dodatek po trzech kadencjach zmienił okręg wyborczy. A wygrany? **Łukasz Bober**. Przed 5 laty wszedł do rady, kiedy ja uwolniłem mandat, mogąc się pochwalić 123 głosami, a teraz jego poparcie było na poziomie 500 głosów. To dowód olbrzymiego zaufania, jakim darzą go po tej kadencji mieszkańcy.

Artur Gałach, w mijającej kadencji szef klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości, sądzi z kolei, że największym wygranym jest P. Płudowski, a przegranym - I. Goławski. - To, że nie zostanie burmistrzem, można było przewidzieć, ale tego, że nie dostał się do rady, nie brałem pod uwagę - przyznaje. Podobnie uważa Przemysław Wereszczyński, były kandydat na burmistrza z Przymierza dla Ziemi Łukowskiej. - KWW Ireneusza Goławskiego na pewno miał apetyt na radnych w radzie, ale go nie zaspokoił - podsumowuje.

Krzysztof Okliński (Przymierze dla Ziemi Łukowskiej), przewodniczący Rady Miasta Łuków mijającej kadencji, widzi sprawę jeszcze szerzej: - To zdecydowany tryumf ugrupowań, które wprowadziły najwięcej radnych, a więc Prawa i Sprawiedliwości oraz Alternatywy Piotra Płudowskiego. I porażka tych, które do rady nie weszły, czyli Przyjaznego Łukowa oraz komitetu pana Goławskiego.

BĘDZIE SPOKOJNIEJ?

Naszych rozmówców zapytaliśmy też, co przyniesie zmiana proporcji w radzie. Burmistrz ma głębokie przekonanie, że posiedzenia RM staną się spokojniejsze. - Na pewno ciągle będą miejscem ścierania się poglądów i wizji rządzenia miastem - mówi. - Ale myślę, że minęły już czasy, kiedy kilku radnych skutecznie dezorganizowało posiedzenia, i debata będzie bardziej cywilizowana.

Co na to K. Okliński? - Trudno powiedzieć, jak teraz będą wyglądać sesje, ale zawsze powtarzam, że zdolności erudycyjne łukowskich radnych miejskich są nieprawdopodobne. A czy zmieni się styl funkcjonowania rady? Nie sądzę, żeby ten dotychczasowy był zły - odpowiada.

fot.: UM Łuków

Czy Arkadiusz Pogonowski to nowy przewodniczący łukowskiej rady?

Zdaniem A. Gałacha, „wszystko się zmieni, bo zmieni się podział władz rady, a, co za tym idzie, decyzyjność". Zaś P. Wereszczyński uważa: - Sesje będą inne, bo skład rady jest odświeżony o osoby, które będą się dopiero uczyć pracy w samorządzie. Niewiadomą jest też, jak będą się względem siebie zachowywać PiS oraz koalicja Alternatywy i Razem ponad Podziałami.

KTO PRZEWODNICZĄCYM?

„Tygodnik" zapytał też o pogłoski, jakoby nowym przewodniczącym Rady Miasta Łuków miał zostać Arkadiusz Pogonowski z Alternatywy dla Łukowa. Piotr Płudowski mówi: - Nie sądzę, ale pożyjemy, zobaczymy. Na pewno przewodniczący będzie reprezentować Alternatywę dla Łukowa albo Razem ponad Podziałami.

A. Gałach na takie pytanie odpowiada: „Jest to mi obojętne". Z kolei Przemysławowi Wereszczyńskiemu trudno powiedzieć, bo nawet nie ma przeczuć w tej kwestii. A K. Okliński: mówi: „Chyba tak, bo na to wskazuje arytmetyka".

O KIM BĘDZIE GŁOŚNO?

Na zakończenie zapytaliśmy naszych rozmówców, kto z aż dziesięciorga nowych radnych miejskich najbardziej zabłyśnie w nadchodzącej kadencji. - Moim zdaniem jedną z najbardziej wyrazistych postaci w nowej radzie będzie Maciej Kazana. Startował już w wyborach w 2018 r., ale bez sukcesu, a w tym roku zdobył poparcie, jakim nie mogą się pochwalić radni z kilkukadencyjnym doświadczeniem. Jestem przekonany, że zabłyśnie merytorycznością i świeżym podejściem - odpowiada Piotr Płudowski.

Przemysław Wereszczyński jest bardziej zdawkowy. - Nie mam wyrobionego zdania. Nie widziałem ich jako radnych - ucina krótko. Artur Gałach uważa zaś, że na pewno będą 2 lub 3 takie osoby. - Ale nie znam na tyle dobrze osobowości niektórych z nowych radnych, żeby dziś wskazywać konkretne nazwiska - zastrzega.

Także Krzysztof Okliński wstrzymuje się z przewidywaniami w tej kwestii. - Trudno mi powiedzieć, jak te osoby będą funkcjonować w radzie, choćby dlatego, że części z nich nie znam. Ale jestem człowiekiem wielkiej wiary, więc wierzę, że ta rada będzie dobrą radą - kończy.

BARTOSZ SZUMOWSKI

Łuków zaświecił na niebiesko

19 kwietnia w Parku Miejskim w Łukowie odbył się VI Niebieski Bieg w ramach akcji „Zaświeć się na niebiesko dla autyzmu".

VI Niebieski Bieg przygotowało Łukowskie Stowarzyszenie Wspierania Osób z Autyzmem i ich Rodzin „Labirynt". Partnerami wydarzenia byli Łukowski Ośrodek Kultury, a także Ośrodek Sportu i Rekreacji w Łukowie. Do akcji włączyły się wszystkie miejscowe szkoły, przedszkola, żłobek, seniorzy oraz Fit Dance Forma.

Bieg jest organizowany z myślą o osobach z autyzmem oraz ich rodzinach i ma na celu podniesienie świadomości na temat autyzmu. W tegorocznej edycji wzięło udział kilkaset osób. Były dyplomy i nagrody dla poszczególnych przedszkoli, szkół i organizacji w podziękowaniu za udział w imprezie. Spotkanie w parku uświetniły występy artystyczne dzieci z: Łukowskiego Ośrodka Kultury, Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Łukowie im. ks. Grzegorza Piramowicza oraz Przedszkola Integracyjnego nr 1 w Łukowie. **(BS)**

Uczestnicy Biegu fot. ŁOK

BIURO OGŁOSZEŃ

Dom Handlowy przy skwerku, stoisko „Triumf", ul. Zdanowskiego 4
Stoczek Łukowski, Plac Kościuszki 13

R E K L A M A

Jak zrównoważyć potrzeby przedsiębiorców, reklamujących swoją działalność, z prawami mieszkańców do estetycznej, czystej przestrzeni publicznej?

Czas skończyć z „banerozą” i „reklamozą”

Miasto Mińsk Mazowiecki przygotowuje uchwałę krajobrazową, która ma określać zasady umieszczania w przestrzeni publicznej: tablic, szyldów, banerów i billboardów.

Chodzi o uporządkowanie otoczenia i chronienie krajobrazu miasta przed niekontrolowanym rozprzestrzenianiem się reklam. Jak twierdzi burmistrz **Marcin Jakubowski**, już dawno należało to zrobić, ale w poprzednich latach miasto nie było w stanie wygospodarować pieniędzy na to - notabene dość kosztowne - przedsięwzięcie, jakim jest opracowanie projektu oraz inne wynikające z tego koszty.

CZAS ZRZUCIĆ PŁASZCZ

- Mińsk Mazowiecki nie raz był już stawiany jako przykład „banerozy” czy „reklamozy” - przypomina Marcin Jakubowski. - Czas od tego odejść, aby nasze miasto w końcu mogło zrzucić z siebie ten niekorzystny płaszcz reklamowy, który na nim spoczywa od wielu lat.

Dyskutowano o tym na ostatniej sesji poprzedniej kadencji.

- Zdecydowanie popieram uporządkowanie przestrzeni miejskiej – mówił **Krzyszof Miąsko**. - Pamiętajmy tylko, aby pracując nad tą uchwałą, nie wylać przysłowiowego dziecka z kąpielą. Mam na myśli wprowadzenie zbyt daleko idących ograniczeń dla przedsiębiorców, którzy reklamują swoje usługi czy produkty - ostrzegał. I apelował o opracowanie takich zasad, aby w żaden sposób nie ograniczyć reklamy, a sama reklama czy jej wymiana nie wiązała się z gigantycznymi wydatkami dla przedsiębiorców. Żeby była dostępna dla wszystkich, a nie tylko dla wybranych.

- Należałoby przeprowadzić w tej sprawie jak najszersze konsultacje społeczne. Wśród przedsiębiorców, ale także innych mieszkańców, bo uchwała ta ingeruje zarówno w prawo własności, jak i swobodę działalności. Ale jest dla dobra ogółu - podkreślał burmistrz Marcin Jakubowski.

- Krajobraz i przestrzeń to własność wspólna - mówił z kolei **Maciej Cichocki**. - Każdy obywatel ma prawo do przestrzeni, krajobrazu, który stwarza komfortowe warunki, a nie tylko ten, kto ma w tym interes (reklamodawca). Mamy obok rozwinięte kraje w Europie, jak Czechy czy Niemcy. Tam nie ma czegoś takiego jak u nas, jeśli chodzi o liczbę różnego rodzaju „nieogarniętych” ogłoszeń - dodał.

PRZEDSIĘBIORCA POWINIEN DECYDOWAĆ

Daniel Marcin Skarżyński jako przedsiębiorca postanowił się trochę sprzeciwić tej uchwale. - Kto będzie decydował o estetyce i wyglądzie tych reklam? - zapytał. Poza tym stwierdził, że miasto powinno wspierać lokalnych przedsiębiorców. - Coraz trudniej jest konkurować na lokalnym rynku z dużymi sieciami, które zalewają klientów reklamami i promocjami. Mamy dużo nowych przystanków autobusowych. Czy nie można byłoby ich w jakiś sposób wykorzystać i wyświetlać na telebimach reklamy mińskich przedsiębiorców? Ja sam mam szyldy reklamowe na moich działkach, za które płacę dodatkowo więcej podatku, bo zajmują większą przestrzeń, i nie chciałbym, żeby ktoś z urzędu miasta decydował, czy to jest ładne, czy nieładne albo czy kolor i czcionka są odpowiednie. Zgoda, estetyka jest ważna, powinno być to schludne i estetyczne, nie może być wulgarne itd. Ale jeżeli to jest moja własność, to ja jako przedsiębiorca powinienem decydować, co i w jaki sposób chciałbym w takiej reklamie przekazać swoim klientom - zakończył.

OSIĄGNĄĆ KOMPROMIS

Radni przegłosowali już „przystąpienie do sporządzenia projektu uchwały krajobrazowej”. Teraz czas na konsultacje społeczne i opracowanie takich zasad, by osiągnąć kompromis. Jak zauważył przewodniczący rady miasta **Dariusz Kulma**, to temat, który wymaga głębokiej analizy. Uchwały krajobrazowe zakładają m.in. ujednolicenie małej architektury, ulic i placów w zakresie stylistycznym i wzorniczym. Określają kolorystykę niektórych elementów, maksymalne gabaryty, standardy jakościowe. Tak więc tematów do omówienia jest mnóstwo.

Ale to techniczne sprawy, z którymi trzeba sobie poradzić. - Natomiast kluczowym aspektem uchwały jest dążenie do uporządkowania przestrzeni publicznej i eliminacji wizualnego chaosu, który powstaje przez niekontrolowane rozmieszczanie reklam i innych konstrukcji - tłumaczy **Łukasz Lipiński**. - Przyjęte regulacje określą nie tylko gabaryty i lokalizacje dozwolonych instalacji, ale także wymogi, dotyczące użytych materiałów, co ma zagwarantować wysoką jakość i trwałość, a także harmonię z otaczającym krajobrazem miejskim, by zrównoważyć potrzeby przedsiębiorców działających w sektorze reklamowym z prawami mieszkańców do estetycznej, czystej i bezpiecznej przestrzeni publicznej.

TOMASZ MARKIEWICZ

KRONIKA POLICYJNA

DWA PROMILE

19 kwietnia komendę w Mińsku Mazowieckim poinformowano, że spod sklepu w miejscowości **Gliniak** odjechał kierujący, który może znajdować się w stanie nietrzeźwości. Na miejsce zostali błyskawicznie skierowani policjanci, którzy zatrzymali do kontroli opisaną mazdę. Sprawdzenie stanu trzeźwości kierującego potwierdziło przypuszczenia osoby zgłaszającej. 43-latek miał dwa promile alkoholu w organizmie. Mundurowi zatrzymali mu prawo jazdy. Mieszkańcowi gminy Mińsk Mazowiecki grozi teraz do 2 lat pozbawienia wolności.

JEDEN PROMIL

21 kwietnia w miejscowości **Goździówka** policjanci ruchu drogowego zatrzymali do kontroli skodę. W trakcie prowadzonych czynności mundurowi wyczuli od kierującego 41-latka woń alkoholu. Badanie alkomatem wykazało ponad promil. Mieszkańcowi gminy Stanisławów zatrzymano prawo jazdy. Teraz grozi mu kara 2 pozbawienia wolności.

KRADZIEŻ W MARKECIE

20 kwietnia w markecie w **Stojadłach**, 40-letni mężczyzna dopuścił się kradzieży artykułów metalowych o wartości 60 złotych, po czym próbował opuścić sklep. Za linią kas został ujęty przez pracownika sklepu, a na miejsce wezwano policję. Przybyli na miejsce funkcjonariusze ukarali mieszkańca gminy Mińsk Mazowiecki mandatem 500 zł. Odzyskany towar wrócił na półki sklepowe. **(T.MARK)**

Wybieg dla czworonogów

fot. UM MMz

Przy ul. Kołowej w Mińsku Mazowieckim powstał wybieg dla psów. To efekt głosowania w budżecie obywatelskim w 2022 r.

Skwer wraz z placem zabaw dla psów oddano do użytku 13 kwietnia. - W Mińsku Mazowieckim jest dużo czworonogów, brakowało natomiast tego typu ogrodzonego miejsca. Projekt zakładał ogrodzenie siatką działki przy ul. Kołowej i przeznaczenie jej na swobodne spacery z psem (bez kagańca i smyczy) oraz treningi - informuje Urząd Miasta.

Mińszczanie mają teraz ogrodzone miejsce, gdzie mogą spuścić psa ze smyczy lub poćwiczyć z nim na urządzeniach treningowych. Przy okazji właściciele czworonogów mogą nawiązać relacje i wymieniać się doświadczeniami. **(T.MARK)**

Kilka wykroczeń

20 kwietnia w **Sulejówku** dzielnicowi miejscowego komisariatu zatrzymali do kontroli pojazd marki Opel. Badanie alkomatem kierowcy wykazało ponad promil alkoholu. W związku z tym jego pojazd został tymczasowo zajęty. Był to jednak dopiero początek kłopotów 43-latka. Mężczyzna nie miał bowiem uprawnień do kierowania pojazdami, a opel nie miał aktualnego badania technicznego. W związku z tym mundurowi zatrzymali dowód rejestracyjny auta. Okazało się też, że mieszkaniec gminy Halinów ma przy sobie torebkę foliową z zapięciem strunowym z zawartością białego proszku. Badanie narkotestem wykazało, że ta substancja to amfetamina. Teraz 43-latkowi może grozić kara pozbawienia wolności. **(T.MARK)**

Amerykański incydent

12 kwietnia ok. godz. 7 doszło do kolizji z udziałem samochodu wojskowego.

– Po godzinie 7 otrzymaliśmy informację o zdarzeniu drogowym w miejscowości Arynów, w którym uczestniczył pojazd wojskowy. Przybyli na miejsce policjanci potwierdzili to zdarzenie, w wyniku którego na szczęście nikt nie ucierpiał. Czynności na miejscu zostały przekazane Żandarmerii Wojskowej – poinformowała sierż. sztab. **Elżbieta Zagórska**, oficer prasowa mińskiej policji.

Z ustaleń redakcji wynika, że ok. 20-letni żołnierz kierujący pojazdem wojskowym, jadąc w kolumnie pojazdów armii amerykańskiej, prawdopodobnie nie zachował bezpiecznej odległości od poprzedzającego go pojazdu. Chcąc uniknąć zderzenia, odbił w bok, zjechał z drogi i przewrócił się. W zdarzeniu nikt nie został ranny. **(ak)**

O powiecie mińskim czytaj też na str. 3, 4, 6, 11

BIURO OGŁOSZEŃ
Mrozy, Kiosk „Mrozer”, ul. Armii Krajowej 6

Nie ma Jerzego Mroza, będzie Ewelina Oberzig.

Niespodzianki w radzie miasta

W nowej Radzie Miasta Mińsk Mazowiecki nastąpiło kilka zmian. Do rady nie dostał się **Jerzy Mróz**, autor wielu inicjatyw proekologicznych, m.in. projektu „600 drzew na 600-lecie Mińska Mazowieckiego”. Mieszkańcy miasta poparli natomiast **Ewelinę Oberzig**. To m.in. ona sprawiła, że w Mińsku Mazowieckim powstała pierwsza w Polsce ul. Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Jest też organizatorką „Karawanparady”.

Rozkład mandatów przedstawia się następująco: Koalicja Obywatelska - 10 radnych, Prawo i Sprawiedliwość - 6 radnych i Mińskie Forum - 5 radnych. Trzecia Droga nie wprowadziła do rady żadnego kandydata.

Mandaty otrzymali: **Grzegorz Cyran, Dariusz Kulma, Mateusz Lichota, Łukasz Lipiński** i **Sebastian Reczek** (Mińskie Forum), **Robert Gałązka, Marcin Jakubowski, Jarosław Jakubowski, Joanna Kowalska, Ewelina Oberzig, Barbara Reda, Robert Smuga, Arleta Wojciechowska-Kajak** i **Rafał Ziemicki, Mariusz Żyła** (Koalicja Obywatelska) oraz **Józef Górecki, Sylwia Idźkowska, Krzysztof Miąsko, Tomasz Ruciński, Krzysztof Śledziewski** i **Robert Ślusarczyk** (Prawo i Sprawiedliwość). Ponieważ Marcin Jakubowski będzie nadal burmistrzem miasta, jego mandat w radzie miasta przypadnie kolejnej osobie z listy z największą liczbą głosów - **Anicie Woroncow**. Jeśli **Robert Smuga** nadal będzie pełnił funkcję zastępcy burmistrza miasta, jego mandat w radzie obejmie **Dariusz Świętochowski**. **(T.MARK)**

KRONIKA POLICYJNA

NIETRZEŹWY W ŁĄCZCE

17 kwietnia policjanci z Posterunku Policji w Kotuniu w miejscowości Łączka zatrzymali 44-letniego mężczyznę z gminy Kotuń, który kierował seatem, mając 2,6 promila alkoholu w organizmie oraz nie miał uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi. Po wykonaniu czynności kierowca został zwolniony.

OSZUSTWO NA FOTEL

29-letnia kobieta z **Siedlec** zakupiła przez platformę sprzedażową fotel kosmetyczny za prawie 3.000 zł i nie otrzymała przesyłki ani zwrotu pieniędzy. Policja apeluje, by sprawdzać dane sklepów i czytać opnie o nich przed dokonaniem zakupów. Zbyt niska cena powinna wzbudzać czujność.

JECHAŁ QUADEM, A MIAŁ ZAKAZ

16 kwietnia w miejscowości **Opole-Świerczyna** (gm. **Siedlce**) policjanci z siedleckiej drogówki zatrzymali do kontroli drogowej 28-letniego mężczyznę z gminy Siedlce, kierującego quadem wraz z przyczepką. Mężczyzna miał aktywny zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych wydany przez Sąd Rejonowy w Siedlcach. Za jazdę „na zakazie" grozi do 5 lat pozbawienia wolności.

OSZUSTWO NA FAŁSZYWĄ AUKCJĘ

16 kwietnia nieustalony sprawca przesłał mieszkańcowi powiatu siedleckiego link do fałszywej strony z aukcją, dotyczącą sprzedaży felg z kołami. Pod pozorem sprzedaży uzyskał od kupującego kod szybkiej płatności, po czym pieniądze zostały przelane na nieznane konto za pośrednictwem operatora płatności. Poszkodowany stracił 1800 zł.

PODAWAŁ SIĘ ZA ŻOŁNIERZA

Nieznany sprawca, podający się za żołnierza armii kanadyjskiej, wyłudził od 48-letniej kobiety z gminy Siedlce pieniądze w kwocie wynoszącej prawie 9000 zł. Kobieta, na jego prośbę, miała odebrać adresowaną do niej przesyłkę, płacąc za nią z góry. Po dokonaniu opłaty nie otrzymała przesyłki ani zwrotu pieniędzy.

SKRADZIONO ROWER

W nocy z 19 na 20 kwietnia w Siedlcach przy ul. Armii Krajowej nieznany sprawca ukradł pozostawiony bez zabezpieczenia rower. Poszkodowana 33-letnia mieszkanka Siedlec określiła wartość roweru na 1 300 złotych. (**ak**)

O powiecie siedleckim czytaj na str. 8, 9, 10

BIURA OGŁOSZEŃ
ul. Armii Krajowej 11,
tel. 25 633 05 05
DomTel, ul. Chrobrego 9/3,
tel. 25 740 20 20,
Biuro Ogłoszeń „GW"
Margus – Marzena Gustołek,
tel. 512 212 441,
e-mail.: m.gustolek@gazeta.pl,
dojazd do klienta

Byle jaka robota to nic innego, jak wyrzucanie, w tym wypadku dosłownie w błoto, publicznych pieniędzy.

Jest odbiór, jest protokół...

Mieszkańcy mają zastrzeżenia do remontów gruntowych dróg powiatowych. Czy te prace da się wykonać inaczej i znacznie lepiej?

– Nasze drogi powiatowe, które mają nawierzchnię gruntową, co roku są naprawiane przez równiarki – mówi mieszkaniec gminy Skórzec. – Tylko że taka robota praktycznie niczego nie daje. Maszyna przejedzie, rozgarnie ziemię (a często i błoto) ludziom na pola, a za tydzień drogą znowu nie można przejechać. Jak starostwo wydaje pieniądze, zleca komuś takie usługi, to niech potem pilnuje, jak społeczny grosz został wydany. Tu chyba nie chodzi o to, żeby „odfajkować", że drogę naprawiono, ale o to, żeby ją rzeczywiście naprawić. Nie można tolerować fikcji za publiczne pieniądze. A byle jaka robota to nic innego, jak zwykłe wyrzucanie tych pieniędzy. Podobne interwencje jak ta dotyczące jakości naprawy dróg otrzymujemy regularnie i to od lat. Mówiąc oględnie, ludzie podchodzą do jakości wykonywanych prac bardzo krytycznie. Starosta zapewnia jednak, że pieniądze na tego typu zadania nie są wydawane bez nadzoru.

– Jeśli zlecamy, aby na drodze były przeprowadzone naprawy przy użyciu równiarki, to takie prace są przez nas nadzorowane – zapewnia starosta siedlecki **Karol Tchórzewski**. – Zawsze, po ich zakończeniu, pracownicy starostwa dokonują formalnego odbioru prac i sporządzają w związku z tym protokół. Na pewno nie jest tak, że coś zlecimy, zapłacimy i więcej nas nie interesuje.

Mieszkańcy stale się dopominają, aby na „ich" drogę przyjechała równiarka, więc zapewne tego typu naprawy przynoszą jednak jakieś efekty. Trudno jednak przesądzać, jak wygląda to w konkretnych sytuacjach. Najlepiej więc by było, gdyby to na bieżąco sami zainteresowani mieszkańcy interweniowali w starostwie, jeśli uznają, że prace równiarką nie zostały wykonane właściwie. A być może wkrótce będzie ku temu okazja, bo niedługo równiarki znowu, jak co roku po zimie, wyjadą na drogi powiatowe (głównie gruntowe czy żwirowe).

– W tej chwili prowadzimy właśnie postępowanie przetargowe, dotyczące napraw dróg, głównie gruntowych – informuje starosta. – Generalnie staramy się na bieżąco reagować na wszelkie sygnały od mieszkańców, dotyczące złego stanu dróg. Są one wtedy naprawiane kruszywem lub z wykorzystaniem równiarki. Tyle że równiarka w żadnym stopniu nie wpływa na stałą poprawę jakości drogi. To tylko działanie doraźne. I w pewnym stopniu jest uzasadnione twierdzenie, że to wyrzucanie pieniędzy w błoto. Aby wykonać konkretną, a nie tylko sezonową, naprawę drogi, trzeba za to odpowiednio zapłacić. I nie chodzi tu o położenie nawierzchni asfaltowej. Okazuje się, że są metody niejako zastępcze, tańsze, ale także bardzo kosztowne.

– Stosujemy metodę, która polega na wysypaniu drogi kruszywem, a po pewnym czasie utwardzenie i spojenie jej lepiszczem – wyjaśnia Karol Tchórzewski. – To stosunkowo nowa metoda naprawy dróg, ale już ją stosujemy i sprawdza się ona w praktyce. W ubiegłym roku tą metodą wyremontowaliśmy drogę powiatową od Stoku Lackego do Joachimowa. I taka naprawa okazała się skuteczna.

fot. zbj

Przy użyciu metody z wykorzystaniem lepiszcza wyremontowano też drogę Stok Lacki-Błogoszcz (odcinek około 3 kilometrów). Cena inwestycji wbija jednak w ziemię. Wyniosła bowiem 17 mln złotych! Wprawdzie doszły do tego koszty wykupu gruntów i wykonanie projektu, ale to i tak potężna kwota. Choćby ten przykład pokazuje, że budowa i remonty dróg to główne zadanie inwestycyjne powiatu jeszcze na długie lata. Nie można też nie zauważyć, że przyczynia się do tego nasza mentalność – każdy chce mieć dom z daleka od sąsiadów, często właśnie przy bocznych drogach, gdzie działki budowlane są tańsze. A potem samorządy stają pod presją odpowiedniego utrzymania dróg, doprowadzenia mediów. To już jednak znacznie szersza kwestia, dotycząca generalnie naszej polityki planowania przestrzennego.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Gmina Korczew

Powietrze mamy dobre

Gmina Korczew pozyskała niedawno fundusze na kilka niewielkich, ale bardzo istotnych dla lokalnych społeczności inwestycji.

Otrzymała między innymi 50 tys. złotych na budowę placu zabaw dla dzieci w Tokarach, który powstanie w pobliżu boiska. Całość inwestycji to koszt około 100 tys. złotych.

Gmina otrzymała też dofinansowanie dla jednostek OSP.

– Wsparcie na zakup sprzętu i wyposażenia trafi do wszystkich sześciu jednostek OSP, które działają na terenie naszej gminy – mówi wójt gminy Korczew **Sławomir Wasilczuk**. – Każda z jednostek zdecyduje, na co konkretnie przeznaczyć te pieniądze.

Samorząd pozyskał również fundusze na prowadzenie badania jakości powietrzna.

– Takie badania staną się niedługo obowiązkiem, a my będziemy już na to przygotowani – dodaje wójt. – Nie boimy się jednak o wyniki takich badań, bo powietrze w gminie mamy dobre.(**ZJ**)

MATERIAŁ INFORMACYJNY

Szanowni Państwo, Drodzy Mieszkańcy Gminy Przesmyki!

Dobiega końca moja praca na stanowisku Wójta Gminy Przesmyki. Czas się pożegnać i podziękować!

Rozpoczynając pracę w Urzędzie Gminy 16 marca 1986 r., nie myślałem, że swoje życie zawodowe zwiążę na trzydzieści osiem lat z Gminą Przesmyki. W dniu 20 czerwca 1990 r. zostałem wybrany po raz pierwszy na Wójta Gminy Przesmyki i tak szybko upłynęło osiem kadencji.

Podsumowując trzydzieści cztery lata pracy na stanowisku Wójta Gminy Przesmyki, mogę powiedzieć, że były to lata bardzo pracowite, w których udało nam się zrealizować wiele projektów z różnych dziedzin, tj.: wodociągi, sanitacja, infrastruktura drogowa, kubaturowa (szkoły, instytucje kultury, budynki administracyjne, służby zdrowia oraz świetlice wiejskie), Odnawialne Źródła Energii, informatyzacja, edukacja, pomoc społeczna.

Gmina Przesmyki jest Gminą wiejską o bardzo niskich dochodach własnych, więc żeby realizować zadania inwestycyjne, byliśmy „zmuszeni" sięgać po środki zewnętrzne. Składaliśmy wnioski o różne dotacje oraz korzystaliśmy z pożyczek częściowo umarzalnych. Aplikowaliśmy o środki UE z programów przedakcesyjnych i poakcesyjnych (SAPARD, ZPORR, SPO, RPO, PROW, POKL) oraz środki krajowe z budżetu Państwa i budżetu Samorządu Województwa Mazowieckiego.

Był to dobry czas, wspólnie udało nam się odnieść wiele sukcesów również na wyższym szczeblu oraz stworzyć nowy wizerunek Gminy Przesmyki.

Staliśmy się cenionym partnerem dla innych instytucji i Gmin, dobrze ocenianym w Województwie, a w niektórych dziedzinach rozpoznawalnym w kraju.

I właśnie za ten czas i wspólnie uzyskane efekty pragnę wszystkim Państwu serdecznie podziękować.

Są powody do dumy!

Pozostawiam Gminę w bardzo dobrej kondycji finansowej, w trakcie realizacji szeregu inwestycji oraz z wieloma do zrealizowania w ramach podpisanych już umów na dotację.

To, co udało się wykonać w zakresie poprawy warunków życia mieszkańców naszej Gminy, jest także efektem działań wszystkich, bez wyjątku: pracowników Urzędu, jednostek organizacyjnych, instytucji kultury, radnych i sołtysów wszystkich kadencji, druhów OSP oraz przedstawicieli

Powiatu i Samorządu Województwa Mazowieckiego.

Wszystkim serdecznie dziękuję!

Dziękuję również Tym, których tu nie wymieniłem, a którzy na słowa uznania i podziękowania zasługują.

Współpraca z Państwem była dla mnie najwyższą przyjemnością i honorem.

Nowemu Wójtowi i Nowej Radzie Gminy życzę dużo sukcesów, a przede wszystkim umiejętności dialogu oraz realizacji wszystkich planów i zamierzeń, dotyczących Naszej Małej Ojczyzny.

Z wyrazami najwyższego szacunku
Wójt Gminy Przesmyki
Andrzej Skolimowski

W Krynicy mieszkańcy boją się nowej inwestycji.

Chcemy tylko dialogu i informacji

Na profilu KGW Źródło w Krynicy (gm. Suchożebry) pojawił się alarmujący wpis.

– Powstają nowe inwestycje przemysłowe w Krynicy, bez oceny środowiskowej i bez konsultacji społecznych – informuje KGW Źródło, obawiając się degradacji dziedzictwa kulturowego oraz przyrodniczego wsi. – Nie sądziliśmy, że taka sytuacja będzie miała miejsce, ale mieszkańcom Krynicy i całej gminy należy się szybki dostęp do informacji.

Obawy dotyczą budowy farmy fotowoltaicznej na 3000 modułów z całą infrastrukturą (inwertery, kontenerowe stacje transformatorowe o wysokości 4 m, magazyn energii do 60 m^2) – jak zaznaczają członkowie KGW.

– To w Krynicy na piękne tereny ponad 100-letniego przysiółka Pieńki, na którym znajduje się zamieszkana zabudowa zagrodowa (domy w tych samych lokalizacjach od prawie 100 lat), teren rekreacyjny dla mieszkańców wsi, siedlisko wielu gatunków zwierząt chronionych, teren edukacji przyrodniczej bez zapowiedzi wjeżdża ciężki sprzęt, zamieniając powoli krajobraz wiejski w przemysłowy! – czytamy na profilu. – Przeprowadzono wycinkę drzew i zamontowano wysokie słupy!

Mieszkańcy mają pretensje o brak informacji na temat inwestycji, zostali zaskoczeni. – Dlaczego oficjalnie wcześniej nic nie wiedzieliśmy o planowanych działaniach i inwestycji? – pytają. – Nawet ci, mieszkający niecałe 50 m od planowanej inwestycji, nie byli stronami w postępowaniu. Dlaczego nie było nawet podstawowej oceny środowiskowej oraz możliwości zapoznania się z prowadzonym postępowaniem w urzędzie gminy Suchożebry?

Zdaniem mieszkańców, ta inwestycja zmienia walory krajobrazowe Krynicy, a także jest sprzeczna ze studium uwarunkowań i zagospodarowania gminy. Jednocześnie autorzy postu zaznaczają, że nie są przeciwnikami nowych technologii czy odnawialnych źródeł energii.

– Ale jesteśmy przeciwnikami niejasnych procedur, działań na szkodę mieszkańców i środowiska, braku dostępu do informacji, braku konsultacji społecznych i degradacji dziedzictwa oraz krajobrazu przyrodniczo-kulturowego – czytamy w poście. – Chcemy dialogu, świadomego budowania pamięci kulturowej i tożsamości dawnej wsi. Chrońmy to, co nam zostało. To też nasza misja jako KGW.

Mieszkańcy podkreślają, że najbliższe otoczenie wpływa również na działalność twórczą ludzi. Boją się estetycznej degradacji pięknego krajobrazu wsi, a przez to także spadku wartości tutejszych nieruchomości.

Udało nam się skontaktować z inwestorem. To mieszkaniec wsi Krynica. Ma już fermę drobiu, teraz inwestuje w odnawialne źródła energii.

Farma fotowoltaiczna (zdjęcie poglądowe) fot. Pixabay

– To komercyjna inwestycja, nie na własne potrzeby. Będę producentem ekologicznego prądu – zaznacza. – To nie jest uciążliwa czy emisyjna inwestycja. Nie rozumiem protestu. Oceny środowiskowe? Przy budowie na powierzchni do 1 hektara nie są potrzebne analizy. Buduję wszystko zgodnie z prawem. To legalna inwestycja, żadna pokątna.

Inwestor twierdzi, że informacja o planowanym przedsięwzięciu była rozpowszechniana.

– Informacja poszła do sołtysa wsi, była wywieszona na gminnych tablicach ogłoszeń, a także w internecie – wylicza. – Nikt niczego nie przygotowywał w ukryciu. Dlatego jestem zdziwiony, bo sąsiedzi mają mój numer telefonu, niezmieniany od ponad 20 lat.

W lokalizacji farmy fotowoltaicznej nie widzi problemu. – Nie ma tu Natury 2000, nie ma parku krajobrazowego. To teren typowo rolniczy. Nie było też lasu, tylko samosiejki, które istotnie wycięliśmy pod inwestycję – relacjonuje.

Krynica to wyjątkowo piękna wieś, w pięknej okolicy. Nie można niedocenić jej walorów. Widok wielkich słupów, które wcisnęły się w krajobraz, zaniepokoił mieszkańców, że w sielankowym pięknie zmieni się coś nieodwracalnie. Jak twierdzą mieszkańcy, poczuli się wręcz oszukani. Wielu z nich szukało właśnie takiego miejsca, z pięknymi pejzażami, ciszą i spokojem.

– To nie jest protest przeciwko nowym technologiom, wiemy, że to ekologiczne rozwiązanie, ale czy nie mogłoby powstać gdzie indziej? – zadają pytania.

Informacji o inwestycji nie widzieli, nikt z nimi o tym nie rozmawiał. Teraz mają żal waśnie o ten brak dialogu.

– W takich małych społecznościach powinniśmy ze sobą rozmawiać, współpracować – zaznaczają mieszkańcy.

Dodają, że najbardziej boją się tego, iż ta inwestycja może być otwartą furtką dla kolejnych, które nieodwracalnie zmienią charakter ich otoczenia. Ale na to chcą już mieć wpływ. – Prosimy tylko o rozmowę i rzetelną informację – zaznaczają.

MARIOLA ZACZYŃSKA

Będzie nowa świetlica, będzie...

KGW, a może i Klub Seniora

O budowę świetlicy wiejskie w miejscowości Wołyńce w gminie Siedlce od lat zabiegali nie tylko radni reprezentujący tę wieś, ale przede wszystkim sami mieszkańcy. Trwało to dosyć długo, ale wreszcie budowa obiektu ruszyła. Pierwszą łopatę pod tę inwestycję wbili wójt gminy Siedlce Henryk Brodowski oraz sołtys wioski **Maria Woźniak**.

– Wołyńce mają wprawdzie świetlicę, ale zdecydowanie za małą, jak na taką miejscowość, której mieszkańcy są coraz bardziej aktywni – powiedział wójt. – I świetlica zapewne pomoże im w realizowaniu swoich społecznych działań. Liczę też, że dzięki nowemu obiektowi w Wołyńcach powstanie nie tylko Koło Gospodyń Wiejskich, ale także Klub Seniora.

W Świetlicy w Wołyńcach znajduje się także filia biblioteczna, co jeszcze bardziej pogarsza warunki funkcjonowania tych placówek w jednym, bardzo niewielkim obiekcie. Nowa świetlica, która zostanie dobudowana do obecnego budynku, będzie miała odpowiednie zaplecze i dużą salę na wszelkiego rodzaju imprezy. Zakończenie budowy jest planowane jeszcze w tym roku. (**ZJ**)

fot. arch. UG Siedlce

Nowy (stary) wójt cieszy się, że nie ma niesmaku po kampanii.

Podchodziliśmy do siebie z szacunkiem

– Nie liczyłem na aż takie poparcie, ale za każdy głos dziękuję – mówi **Leszek Trębicki**, który w wyborach na wójta gminy Paprotnia uzyskał ponad 85 proc. poparcia.

Nowy (stary) wójt należy do PiS i pokonał bezpartyjnego rywala. Teraz cieszy się, że może kontynuować rozpoczęte inwestycje w kanalizację i drogi. Ale ma też nowe plany. Należą do nich uprzątnięcie śmieci z lasu, przez który dojeżdża się do gminy. To pilny problem, ale skomplikowany. Pilny, bo stanowi brzydką wizytówkę pięknej i czystej gminy. A skomplikowany, bo droga tylko na małym odcinku należy do gminy Paprotnia. Część terenów to gmina Mordy, a zarządcą drogi jest starostwo powiatowe.

– Gminne drogi sprzątamy. Ale tu muszę rozmawiać ze starostą – mówi Leszek Trębicki. – Gdy już ukształtują się wszystkie szczeble władzy samorządowej, zacznę takie rozmowy. Deklarując wszelką pomoc z naszej strony, oczywiście.

W poprzedniej kadencji stawiało się Paprotnię za wzór dobrej współpracy, zwłaszcza na tle innych gmin, w której nie było porozumienia między wójtem a radą gminy, jak choćby w sąsiednich Suchożebrach. Niewiele samorządów może się pochwalić tak spokojnym przebiegiem sesji, podczas której sołtysi lub mieszkańcy dziękowali za inwestycje lub rozwiązanie problemu. Jak będzie teraz?

– Około połowy radnych będzie nowych – mówi Leszek Trębicki. – Z mojej strony deklaruję nadal współpracę i, szczerze mówiąc, liczę, że uda się zgodnie pracować dla gminy. Jestem przeciwnikiem kłótni. Uważam, że na konfliktach nie zajdzie się daleko. Stawiam na zgodę i porozumienie.

Leszek Trębicki pozytywnie ocenia przebieg kampanii wyborczej.

– Ja zawsze okazuję szacunek także przeciwnikom, ale chyba wszyscy podchodziliśmy do siebie z szacunkiem. – mówi. – Nie mamy niesmaku po wyborach. Jest czysta karta, z którą możemy budować coś dobrego dla gminy.

Leszek Trębicki wójt gminy Paprotnia fot. mz

Najbliższą sesję, podczas której zostaną zaprzysiężone nowe władze gminy, otworzy radny senior, czyli **Józef Nasiłowski**, wybrany jako reprezentant wsi Podawce. Pan Józef (67 lat) nie jest nowicjuszem w samorządzie, to nie jest jego pierwsza kadencja. Ma doświadczenie i z pewnością będzie godnym mistrzem ceremonii.

Jak wynika z danych wyborczych, w radzie gminy zasiądą tylko trzy panie. Ale też i w poprzedniej kadencji nie było zbyt licznej reprezentacji kobiet (to inaczej niż np. w gminie Domanice).

MARIOLA ZACZYŃSKA

„Stabat Mater Dolorosa”: Kultura z najwyższej półki

Mieszkańcy kilku miejscowości z powiatu siedleckiego zapewne na długo zapamiętają wydarzenie, jakim były koncerty pod wspólną nazwą „Stabat Mater Dolorosa”. Na cały cykl składało się 6 koncertów pasyjnych w wykonaniu znakomitych artystów z Mazowsza. Odbyły się one na terenie 3 gmin: Stanisławów, Mordy i Zbuczyn. W naszym regionie w: Pustelniku, Czołomyjach, Leśniczówce, Radzikowie Wielkim, Czuryłach oraz w Krzesku-Majątku.

– Koncerty przypomniały dawne pieśni postne i pasyjne, od średniowiecza po współczesność – mówi **Łukasz Wawryniuk**. – Zostały zaprezentowane utwory znane, a także te mniej znane, jednak bardzo wprawiające odbiorców w zadumę nad sensem życia i istnienia. Wśród wykonywanych pieśni znalazły się arie z arcydzieła Giovanniego Battisty Pergolesiego „Stabat Mater Dolorosa”, Siciliana g-moll oraz aria na strunie z G Suity D-dur Jana Sebastiana Bacha, arie z oratorium „Mesjasz” Georga Friedricha Haendla, „Gorzkie żale” oraz medytacje z opery „Thaïs” Jules'a Masseneta.

Warto dodać, że Łukasz Wawryniuk, wiceprezes Stowarzyszenia Wspólnie – Aktywnie – Społecznie (który 7 kwietnia został wybrany na burmistrza Mordów) nie tylko prowadził koncerty, ale także recytował w ich trakcie utwory pasyjne.

W każdym koncercie wystąpili dwaj śpiewacy operowi tenor **Tomasz Piluchowski** i mezzosopranistka **Katarzyna Pawłowska** oraz muzycy skrzypaczka **Joanna Okoń** i pianistka **Katarzyna Glensk**.

Partnerem wydarzenia był Samorząd Województwa Mazowieckiego. (**ZbJ**)

eprasa.pl 82231d17c3

KRONIKA POLICYJNA

PRZYCISNĄŁ PEDAŁ GAZU

19 kwietnia wieczorem w **Żanecinie** funkcjonariusze sokołowskiej drogówki zatrzymali do kontroli mazdę. Samochodem kierował 21-letni obywatel Gruzji. Powodem kontroli było przekroczenie prędkości w obszarze zabudowanym. Radar wykazał, że mężczyzna poruszał się z prędkością 110 km/h. Policjanci zatrzymali obcokrajowcowi prawo jazdy, a także nałożyli na niego mandat w wysokości 1,5 tys. zł oraz 13 punktów karnych.

Kronika strażacka

WYPADŁ Z DROGI

20 kwietnia na drodze krajowej nr 62 w **Bachorzy** doszło do dachowania samochodu osobowego. Jedna osoba została poszkodowana. Do akcji ruszyły 3 jednostki straży pożarnej: PSP Sokołów Podlaski, OSP „Cukrownia" Sokołów Podlaski oraz OSP Repki. Na miejscu były też policja oraz zespół ratownictwa medycznego.

SPŁONĘŁA ŁADOWARKA TELESKOPOWA

19 kwietnia w **Żanecinie** w gminie **Sokołów Podlaski** doszło do pożaru budynku produkcyjnego. Po przybyciu na miejsce jednostek straży pożarnej okazało się, że płonie znajdujący się w budynku pojazd - ładowarka teleskopowa. Sytuacja została szybko opanowana. Nikomu nic się nie stało. (**ko**)

Bielany

Darmowa kastracja i sterylizacja

Ruszyła akcja bezpłatnej sterylizacji, kastracji oraz chipowania zwierząt na terenie gminy Bielany. Wnioski są dostępne w urzędzie gminy oraz na stronie internetowej samorządu. Decyduje kolejność ich składania. Każdy właściciel zwierzęcia może ubiegać się o sterylizację/kastrację maksymalnie dwóch psów i jednego kota. Dla każdego zwierzęcia należy złożyć odrębny wniosek.

O zakwalifikowaniu do zabiegu właściciel zwierzęcia zostanie poinformowany przez pracownika urzędu telefonicznie lub pocztą elektroniczną. Po odebraniu z urzędu gminy „skierowania" powinien udać się do lekarza weterynarii, z którym współpracuje gmina Bielany w celu ustalenia daty zabiegu. Akcja trwa do końca sierpnia lub do wyczerpania środków finansowych, przeznaczonych na ten cel. (**ko**)

BIURO OGŁOSZEŃ
AGD-RTV Sonex,
ul. Długa 76,
tel. 25 781 21 89,
e-mail: sokolow@sonex.com.pl

O powiecie sokołowskim czytaj na str. 11

Nie zrezygnuję ze swoich pasji

Rozmowa z Bożeną Kaczmarek, wójt elekt gminy Sabnie

■ Co Pani czuła w momencie ogłoszenia wyników wyborów na wójta gminy Sabnie?

– Wbrew pozorom to nie była hura -radość. Poczułam, jakby moje plecy przygniótł wielki ciężar. Następnego dnia byłam już na nowo pełna optymizmu.

■ Czy te emocje były tym silniejsze, bo pokonała Pani urzędującego wójta?

– Ludzie myślą, że to była nasza prywatna walka. Absolutnie nie! Tu nie chodziło o pokonanie obecnego wójta, ale o to, żeby zostać wójtem i zrobić coś dobrego dla naszej gminy, zrobić coś inaczej.

■ Czy pamięta Pani moment, w którym podjęła decyzję o kandydowaniu na ten urząd?

– To było w 2021 r. I to nie był mój pomysł, tylko bardziej mieszkańców. Co chwila słyszałam od nich: „Bożeno, startuj na wójta. Ty musisz być wójtem. Próbuj!". Ta myśl tak zakiełkowała w mojej głowie, że w końcu zdecydowałam się kandydować.

■ Pani przygoda z samorządem zaczęła się od bycia radną. Jak to się stało, że osoba działająca w kulturze, kojarzona z nią, weszła do samorządu?

– Moja przyjaciółka Anna Kostyra jako lokalna dziennikarka pojawiała się na sesjach rad różnych gmin. Przysłuchiwała się obradom. Kiedyś powiedziała: „Bożeno, z Twoją głową powinnaś zostać radną". Troszeczkę się wzbraniałam, bo, jak Pani powiedziała, byłam wyłącznie człowiekiem kultury, artystą. Fakt, Ignacy Paderewski też był artystą, muzykiem, a potem został politykiem i zrobił wiele dobrego dla ojczyzny. W każdym razie to moja koleżanka nakłoniła mnie do tego, żeby startować na radną. Miałam jednak świadomość, że jestem człowiekiem z zewnątrz. Przeprowadziłam się do Grodziska ze Śląska w 1992 r. Sądziłam, że nie mam aż takiego zaufania społecznego. Mieszkańcy jednak mi zaufali i przez dwie kadencje byłam radną gminy Sabnie.

■ W wyborach do rady gminy w 2018 r. startowała Pani z komitetu jeszcze urzędującego wójta. W pewnym momencie doszło między Wami do rozłamu...

– Na sesji w październiku 2022 r. został odwołany przewodniczący rady gminy Tadeusz Maksimiak. Wtedy ze strony opozycji wójta, czyli radnych innego komitetu, padła propozycja, żebym to ja objęła stanowisko przewodniczącego. Przez jakiś czas biłam się z tą myślą. Przewodniczący Maksimiak był bardzo uczynny, życzliwy dla ludzi. Niestety, zabrakło współpracy między nim a radnymi. Rada dowiadywała się o różnych sprawach w ostatnim momencie. Różne kwestie uzgadniał z wójtem, a nie z radnymi. Stąd moja decyzja, aby zgodzić się na przewodniczenie radzie i naprawić relacje między radnymi a przewodniczącym.

■ Jest Pani założycielką, kierownikiem artystycznym i dyrygentką działającego od kilkunastu lat zespołu wokalnego Voci Cantati. Czy uda się połączyć tę działalność z obowiązkami wójta, czy będzie musiała Pani z niej zrezygnować?

– Niestety, wójt nie może prowadzić żadnej innej działalności. Nie mogę zajmować się w dalszym ciągu prowadzeniem zespołu. Mogę tylko być członkiem Voci Cantati, śpiewać, realizując swoje pasje. Od września ubiegłego roku z Voci pracuje Edyta Wójcik z Miejskiego Ośrodka Kultury w Siedlcach. Mam nadzieję, że zostanie z zespołem.

■ Czy to oznacza, że w ogóle rozstaje się Pani z działalnością kulturalną? W jednym z wywiadów mówiła Pani: „Muzyka jest dla mnie całym światem. Tak naprawdę nie wyobrażam sobie życia bez muzyki...".

– Zgadza się. Muzyka rozładowuje emocje, pozytywnie nastawia do życia. Samo śpiewanie ma dobroczynny wpływ na nasz organizm. Muzyka wiąże się z całym moim życiem. Mam dwójkę małych dzieci, które również będę starała się zarazić pasją do śpiewania. Nie da się żyć bez muzyki. Dlatego chcę nadal, na ile czas pozwoli, spełniać swoje pasje. Uczestnictwo w Voci Cantati jest bardzo wymagające, próby odbywają się dwa razy w tygodniu po 2-3 godziny. Podziwiam ludzi, którzy przychodzą do Voci Cantati, poświęcają czas, który mogliby spędzać z rodziną albo na innej aktywności. Wierzę, że moja pasja i wykształcenie będą przyczynkiem do tego, aby w gminie powstały sekcje artystyczne czy inne grupy rozwijające aktywność dzieci i młodzieży.

■ Artyści to osoby, które cechuje wrażliwość. Ich spojrzenie na świat znacznie różni się od obrazu, jaki dostrzega przeciętny człowiek... Czy te cechy mogą pomóc, czy przeszkodzić w pracy wójta?

– Myślę, że to może pomóc. Artysta to też taka osoba, która musi mieć twarde plecy. Prowadząc Voci, musiałam stawiać czoła wielu przeciwnościom. Dbać o to, aby 30 dorosłych osób nie pokłóciło się ze sobą i następnego dnia nie powiedziało, że rzucają pracę w zespole. To było wymagające. Do tego dochodzi patrzenie na rzeczywistość trochę innym okiem. Wiem, że to będą także dobre cechy wójta.

■ Podczas kampanii wyborczej poprosiła Pani mieszkańców, aby wskazali sprawy do załatwienia. To były pierwsze w gminie szerokie konsultacje społeczne. O jakich potrzebach mówili mieszkańcy? Czy uda się je zrealizować?

– Były to bardzo przyziemne rzeczy, jak postawienie luster na skrzyżowaniach dla poprawy bezpieczeństwa, oczyszczenie rowu. Mieszkańcom bardzo zależy, aby powstawały u nas zielone źródła energii. Chcą, żeby wspomóc ich w zdobywaniu funduszy na zainstalowanie fotowoltaiki, na przydomowe oczyszczalnie ścieków. Oczkiem w głowie naszych mieszkańców jest również Zalew Niewiadoma, którego otoczenie wymaga rewitalizacji, aby był bardziej przyjazny pod względem turystycznym i rekreacyjnym. A na ile będą one zrealizowane, to już będzie zależało od pozyskania środków zewnętrznych.

■ Co z powstaniem ośrodka kultury w gminie Sabnie, o co zabiegała Pani w kończącej się kadencji?

fot. arch.

Bożena Kaczmarek

– W dalszym ciągu walczymy o to, żeby zdobyć fundusze na remont dworku w Grodzisku. To świetne miejsce na to, aby powstało w nim Gminne Centrum Kultury. Dworek wymaga remontu, ale to przepiękne miejsce, do tego dochodzi 10 hektarów terenu wokół. Póki co, jedynym ośrodkiem pełniącym funkcje kulturalne w naszej gminie jest gminna biblioteka.

■ A gdyby miała Pani wymienić mocne strony gminy, co by to było?

– Jeśli chodzi o walory turystyczne, jesteśmy pięknie położoną gminą, przez którą przepływa rzeka Cetynia. Mamy ścieżkę rowerową, która prowadzi od samego Sokołowa Podlaskiego nad nasz zalew. Z dworkiem w Grodzisku łączą się wały jaćwingowskie, a także Helena Mniszek. Tutaj jest możliwość stworzenia centrum edukacyjnego. Jeżeli chodzi o położenie, nie jesteśmy tak daleko od Sokołowa Podlaskiego, co może być naszym atutem, zachęcającym młode rodziny do osiedlania się w naszej gminie. Aby do nas przyjeżdżały, musimy mieć mocne zaplecze edukacyjne. Idealnie byłoby znaleźć sposób, aby przyciągnąć do nas inwestorów. Nad tym trzeba będzie jeszcze popracować.

■ Dziękuję za rozmowę.

KINGA OCHNIO

Sokołów Podlaski: Zielone serce szkoły

W Publicznej Szkole Podstawowej nr 1 z oddziałami dwujęzycznymi im. Janusza Kusocińskiego w Sokołowie Podlaskim powstała ekopracownia. To najważniejszy element realizowanego przez placówkę programu „Eko przedszkolak, Eko uczeń, Eko mieszkaniec".

fot. SP1 Sokołów Podl.

Podczas warsztatów uczniowie poznają zagadnienia dotyczące ochrony środowiska.

Ekopracownia jest wyposażona w sprzęt multimedialny i pomoce naukowe na licencji Centrum Nauki Kopernik. – Pozwala to na twórczą, kreatywną i warsztatową realizację zajęć. Uczestniczy w nich 29 grup dzieci i młodzieży z Sokołowa Podlaskiego w czterech kategoriach wiekowych, czyli prawie 600 uczestników zrealizuje 290 godzin warsztatów – mówi **Zofia Steć**, dyrektorka PSP nr 1. Z zajęć uczniowie czerpią wiedzę na temat odnawialnych źródeł energii, roli ogrodów deszczowych oraz segregacji odpadów.

W ramach programu przewidziano także zajęcia terenowe, związane z obiegiem wody w przyrodzie i zatrzymywaniem deszczówki. Podczas nich zostaną wykonane pojemnikowe ogrody deszczowe z wykorzystaniem gatunków roślin, które gromadzą i oczyszczają wodę deszczową. Powstaną przy szkołach podstawowych oraz przedszkolach uczestniczących w projekcie, a także przy Domu Harcerza.

Kolejne działania w ramach projektu to konkursy ekologiczno-plastyczne. – Do 30 kwietnia czekamy na prace w konkursie „Odnawialne źródła energii" – zaznacza dyrektorka szkoły.

Konferencja podsumowująca projekt, połączona z piknikiem rodzinnym, odbędzie się 1 czerwca przy SP nr 1. To wtedy laureaci konkursów otrzymają nagrody. (**ko**)

82221d17c3

Wybory do rad gmin w powiecie węgrowskim

Radni starzy i nowi

W wyniku wyborów samorządowych zmieniły się składy rad miast i gmin. Choć nie wszędzie. Na przykład w Łochowie, Grębkowie i w Sadownem większość obecnych radnych została wybrana na kolejną kadencję. Było też kilka spektakularnych sukcesów i porażek.

Część gminnych rad zdecydowanie się odmłodziła. Weszli do nich reprezentanci nowego pokolenia, 20-, 30-latkowie, którzy do lokalnych parlamentów zapewne wniosą energię i świeże spojrzenie. Najmłodszym radnym będzie radny gminy Grębków **Tomasz Pernach**, który ma 25 lat.

Ewentualne „rewolucyjne" zapędy młodzieży będą powstrzymywać starsi i bardziej doświadczeni radni. 50-, 60- i 70-latków, którzy zasiądą w radach gmin, jest bardzo wielu. W niektórych stanowią oni większość. Taka mieszanka doświadczenia i życiowej mądrości z energią młodości może dać tylko pozytywne efekty.

BURMISTRZOWIE NA AUCIE

Interesującym wynikiem zakończyły się wybory do rady miejskiej w Węgrowie. Tu dwa główne komitety, które wystawiły kandydatów na burmistrza, zdobyły po 7 mandatów. Jeden mandat przypadł komitetowi Węgrów Nasza Przyszłość. W dwóch okręgach kandydaci zdobyli po tyle samo głosów. O tym, komu przypadnie mandat, rozstrzygnęło losowanie. W okręgu nr 1 los uśmiechnął się do **Beaty Gashi** (przewodniczącej rady mijającej kadencji) z KWW Leszka Redosza, zaś w okręgu nr 9 do **Agaty Adamczuk** z KWW Wspólna Droga WWE.

W nowej radzie miejskiej zasiądzie tylko 5 radnych, którzy sprawowali mandat w mijającej kadencji i aż 10 nowych. Jednak wśród tych nowicjuszy jest kilka osób, dla których praca w samorządzie nowością nie będzie. Należą do nich np. była zastępca burmistrza Węgrowa **Jadwiga Snopkiewicz** oraz **Roman Postek** i **Mariusz Witkowski**, którzy byli radnymi wcześniejszych kadencji.

Podczas wyborów w Węgrowie doszło do kilku spektakularnych porażek. Do tej kategorii niewątpliwie trzeba zaliczyć przegraną kandydata na burmistrza **Leszka Redosza**, który, startując również na radnego w swoim okręgu wyborczym, zdobył tylko 143 głosy, podczas gdy jego kontrkandydatka **Iwona Rejmuza** aż 154 głosy. Wybory przegrał również były burmistrz Węgrowa **Krzysztof Wyszogrodzki**, który ubiegał się o mandat radnego z komitetu dawnego swojego zastępcy Leszka Redosza. Były burmistrz zdobył 110 głosów, a jego konkurent z KWW Wspólna Droga WWE **Janusz Kosiorek** 122 głosy i to on będzie radnym.

W tej kadencji nie będzie już radnym **Andrzej Grabek**, który w radzie miejskiej zasiadał od 1990 roku (z przerwą na jedną kadencję). W 2018 roku Andrzej Grabek, startując z listy PiS, pokonał zarówno kandydatkę na burmistrza **Jadwigę Snopkiewicz**, jak i ówczesnego przewodniczącego rady **Jacka Antońskiego**. Teraz to oni wzięli „srogi odwet". Jadwiga Snopkiewicz zdobyła 139 głosów, Jacek Antoński 135 głosów, a Andrzej Grabek jedynie 102 głosy.

ZMIANY KOSMETYCZNE

W Łochowie do rady miejskiej weszło 11 „starych" radnych i tylko 4 nowych. 14 radnych to zwolennicy burmistrza **Roberta Gołaszewskiego**, którzy startowali, podobnie jak on, z list KW PiS. W tej kadencji rolę tzw. opozycji będzie musiała pełnić **Urszula Kalinowska**, która jest jedyną radną spoza PiS.

W radzie gminy Grębków zasiądzie 11 „starych" radnych i 4 nowych. 12 radnych weszło do rady z komitetu wójta **Bogdana Dolińskiego**, 2 z PiS, a 1 z Wspólnej Drogi WWE. Grębkowska rada należy do jednej z najmłodszych wiekiem. Aż 7 radnych ma od 25 do 38 lat.

Niewiele zmieni się również skład rady gminy Sadowne. 9 radnych zachowało mandaty, a 6 to nowe osoby. Większość, bo aż 10 radnych zdobyło mandaty z list KWW Wspólna Droga WWE, z którego o reelekcję ubiegał się wójt **Waldemar Cyran**, a 5 radnych wprowadził KW PiS.

TU ZASZŁY ZMIANY

W gminie Miedzna nie zmienił się wójt (nadal nim będzie **Tadeusz Okulus**), ale radykalnie zmieniła się rada, w której zasiądzie aż 11 nowych radnych. Wśród nowych radnych znaleźli się dwaj młodzi mieszkańcy Żeleźnik – **Paweł Litka** (26 lat) i **Dominik Tarapata** (27 lat).

W radzie gminy Korytnica zasiądzie 10 nowych radnych i 5 „starych". Wśród nowych radnych znajdzie się **Daniel Rowicki**, który obejmie mandat po swojej mamie **Lidii Rowickiej** (została wybrana do rady powiatu węgrowskiego). Większość w radzie (9 mandatów) mają radni z KWW **Grażyny Chrupek**.

W radzie gminy Liw zmieni się aż 9 radnych, a 6 utrzymało mandaty. 9 radnych wprowadził komitet pani wójt-elekt **Katarzyny Żelazowskiej**, a 6 Wspólna Droga WWE. Warty odnotowania jest wynik przewodniczącego rady **Mieczysława Jaszczura**, który w swoim okręgu zdobył 152 głosy (81,72 proc.).

W radzie gminy Wierzbno zmieni się 9 radnych, a 6 zachowało mandaty. W nowej radzie nie będzie zasiadała wiceprzewodnicząca mijającej kadencji **Wanda Orzechowska**. Znajdzie się w niej za to kandydat na wójta **Daniel Okrzeja** (był radnym przez część kadencji 2014-2018), na którego jako na radnego zagłosowało 70 wyborców.

Również w gminie Stoczek będzie 9 nowych radnych. Do interesującej batalii o mandat radnego doszło w okręgu nr 13, obejmującym miejscowość Topór. Tu zmierzyło się dwoje kandydatów na wójta gminy Stoczek. Zwycięsko z tego pojedynku wyszła **Agnieszka Bala** (94 głosy, czyli 74,6 proc.), pokonując **Zdzisława Kalisza**, na którego oddano 32 głosy (25,4 proc.).

Nowe rady gmin zbiorą się na inauguracyjnych posiedzeniach na początku maja. Pierwsze sesje mogą być emocjonujące, gdyż będą wybierane wtedy prezydia rad i szefowie komisji. A później raczej będą spokój i normalna (czasami nudna) samorządowa praca.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

KRONIKA POLICYJNA

WJECHAŁ W OGRODZENIE

20 kwietnia w **Liwie** kierujący volkswagenem nie dostosował prędkości do warunków na drodze, wypadł z jezdni i wjechał w ogrodzenie posesji, powodując jego uszkodzenia. Nikt nie doznał obrażeń.

NIE USTĄPIŁ

20 kwietnia w **Łochowie** 22-letni mieszkaniec powiatu węgrowskiego, kierując pojazdem marki Opel, nie ustąpił pierwszeństwa 56-latkowi kierującemu skodą. Doszło do kolizji, w której pojazdy otarły się bokami. Na szczęście nikt nie doznał obrażeń.

ROWEREM W OPLA

19 kwietnia w **Węgrowie** 31-letni mieszkaniec powiatu węgrowskiego kierujący rowerem nie zachował należytej ostrożności, w wyniku czego uderzył w prawidłowo jadącego opla. Nikt nie doznał obrażeń.

SAMOCHÓD SIĘ STOCZYŁ

15 kwietnia w **Węgrowie** 49-letni mieszkaniec powiatu węgrowskiego niewłaściwie zabezpieczył swój zaparkowany pojazd marki Peugeot. Peugeot stoczył się, uderzając i uszkadzając dwa inne zaparkowane pojazdy. W czasie zdarzenia w żadnym z aut nikogo nie było. (**sej**)

Koncert „Węgrowian"

Zespół Ludowy „Węgrowianie" istnieje już 25 lat. Z tej okazji w najbliższą sobotę **27 kwietnia o godz. 18** w sali widowiskowej Węgrowskiego Ośrodka Kultury obędzie się koncert jubileuszowy zespołu. (**sej**)

Sukcesy formacji Avocado

Tancerki formacji tanecznej Avocado, działającej przy Węgrowskim Ośrodku Kultury, kontynuują dobrą passę.

Od 11 do 15 kwietnia w mieście Skovde w Szwecji odbyły się Mistrzostwa Europy Federacji WDSF, w których wzięło udział ponad 2 tys. tancerzy z 10 krajów.

Podczas mistrzostw fantastycznie zaprezentowały się tancerki z Węgrowa. W kategorii solo jazz do finału awansowała **Patrycja Pietrzak**, a później w jej ślady poszły dziewczyny w miniformacji modern. W finale wszystkie uczestniczki zaprezentowały się znakomicie, ale, decyzją jury, to Patrycja Pietrzak zdobyła pierwsze miejsce i tytuł mistrzyni Europy.

Dziewczyny podbudowane zwycięstwem Patrycji zatańczyły swój finał miniformacji modern. I okazało się, że zrobiły to najlepiej ze wszystkich zespołów. Po godzinnym oczekiwaniu okazało się, że również zatańczyły najlepiej ze wszystkich miniformacji. Po północy jury ogłosiło, że miniformacja modern zespołu Avocado w składzie: **Patrycja Pietrzak, Nadia Bronisz, Iga Mikołajewska, Julia Marcinkowska, Aleksandra Nojszewska, Wiktoria Marchela** i **Alicja Wojtyra** zajęła 1. miejsce i zdobyła tytuł mistrza Europy. Węgrowskie tancerki z medalami na szyi, mogły dumnie zaśpiewać „Mazurka Dąbrowskiego".

Podczas gdy starsza grupa formacji Avocado walczyła o medale w Szwecji, ich młodsze koleżanki z Avocado Kids i Avocado Mini Kids uczestniczyły – i to z sukcesami – w turnieju tańca „Wiosenni zakręceni", który 14 kwietnia odbył się w Markach. Zespół Avocado Kids otrzymał nagrodę specjalną za wyjątkowe przygotowanie i choreografię. Pierwsze miejsca z zajęły: formacja Show Dance 10-13 lat, miniformacja Show Dance 10-13 lat, **Iza Wyszogrodzka** (Modern Solo do muzyki własnej, 10 lat), **Kalina Wojtyra** (Jazz & Modern Solo do muzyki własnej, 11 lat), **Nina Sawicka** (Inne Formy & Modern & Jazz & Show Dance Solo do muzyki własnej, 7-8 lat), **Alicja Zawadzka** (Modern Solo do muzyki organizatora Finał A, 8 lat) oraz **Nina Sawicka** (Modern Solo do muzyki organizatora Finał C 8 lat). Drugie miejsca zajęły: **Joanna Leszczyńska** (Modern Solo do muzyki organizatora Finał B, 8 lat), **Joanna Leszczyńska** (Jazz Solo do muzyki organizatora Finał B, 8 lat) oraz **Alicja Zawadzka** (Inne Formy & Modern & Jazz & Show Dance Solo do muzyki własnej, 7-8 lat), a trzecie – **Joanna Leszczyńska** (Inne Formy & Modern & Jazz & Show Dance Solo do muzyki własnej, 7-8 lat). (**sej**)

fot. Katarzyna Zabadała

Mistrzowska formacja Avocado.

Zamek w Liwie

Posprzątali brzegi Liwca

fot. arch. Zamek w Liwie

Pracownicy Muzeum Zbrojowni w Liwie już po raz drugi wzięli udział w ogólnopolskiej akcji „Operacja czysta rzeka".

Akcję w Liwie zorganizowano 15 kwietnia. Jej koordynatorem była **Aneta Tempczyk**. Oprócz pracowników liwskiego Zamku, wzięli w niej udział przedstawiciele firm, m.in. **Arkadiusz Paderewski** z „Kajaki Liw – spływy kajakowe rzeką Liwiec", który udostępnił kajaki.

Uczestnicy akcji sprzątali Liwiec z wody i z lądu. Z rzeki wyławiano m.in. buty i inne części garderoby oraz opakowania po napojach i jedzeniu. W ciągu kilku godzin zebrano ponad 20 worków śmieci, których odbiór zobowiązała się zapewnić gmina Liw. Po tej operacji Liwiec będzie czystszy. Turystom, którzy będą w tym roku odwiedzać to urocze miejsce, będzie zapewne przyjemniej tam wypoczywać. Oby tylko szanowali przyrodę i czyjąś pracę. I nie zostawiali po sobie śmieci. (**sej**)

BIURA OGŁOSZEŃ

WOK, ul. Mickiewicza 4a, tel. 25 792 00 59
SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
AVANS, ŁOCHÓW, ul. 1 Maja 7, tel. 25 675 14 12

O powiecie węgrowskim czytaj na str. 7, 9, 11, 13

eprasa.pl 82221d17c3

tygodnik SIEDLECKI

R E K L A M A

24-29 kwietnia 2024 r. NR 16

OKNA i DRZWI

DAR-PLAST

żaluzje, rolety, verticale, parapety, bramy

Siedlce, ul. Warszawska 55,
Węgrów, ul. Przemysłowa 1,
Żelków-Kolonia, ul. Porzeczkowa 1,
tel. 608 650 892

OLGROS

609-737-600
609-980-480

SPRZEDAŻ OLEJU NAPĘDOWEGO I OPAŁOWEGO Z DOSTAWĄ DO KLIENTA

SPRZEDAŻ ZBIORNIKÓW NA OLEJ NAPĘDOWY

BUDEXPOL S.J.
nik założenia 1992
25-632-96-37
25-621-07-26
Iganie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN

PROMOCYJNE RABATY:

do 30 maja 2024r.

do 38% na okna avante® okna

Zapytaj o okna, drzwi, bramy spełniające wymagania dotacji Czyste Powietrze

www.budexpol.siedlce.pl

SPRZEDAŻ PALIW

tel. +48 600 057 882, 602 561 678

KARES PALIWA

Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl

ŻAR

SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl

paliwa hurt-detal
fotowoltaika
karty flotowe
zbiorniki

kom. 600 200 190

MAŁE, TANIE INSTALACJE FOTOWOLTAICZNE

do grzania wody użytkowej (od 5 tys. zł), dogrzewania domu, zasilania awaryjnego, zasilania oświetlenia, pomp wody, pieców CO, lodówek, zamrażarek, elektronarzędzi, czajników, kuchenek itd.

Instalacje niezależne (Off Grid), bez podłączenia do sieci

TEL. 605 41 41 52

www.Leren.pl
biuro@leren.pl

tel. 880 323 879
Domanice k. Siedlec

Profesjonalne ocieplanie budynków pianką poliuretanową

Podnoszenie podłogi

Podnosimy zapadnięte podłogi posadzki hale

podnoszenie podłogi

Gdzie nadać ogłoszenie do „TS”?

- **Siedlce**
  Biuro Ogłoszeń „TS”, ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05
  DomTel, ul. Wałowa 9, tel. 25 740 20 20
  Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej” Margus – Marzena Gustołek tel. 512 212 441, mail: m.gustolek@gazeta.pl dojazd do klienta
- **Łosice**
  ŁDK, ul. Piłsudskiego 4, tel. 83 357 34 23, 357 33 25
- **Łuków**
  Dom Handlowy przy skwerku, stoisko „Triumph”, ul. Zdanowskiego 4
- **Stoczek Łukowski**
  pl. T. Kościuszki 13
- **Mrozy**
  Kiosk „Mrozer”, ul. Armii Krajowej 6
- **Sokołów Podlaski**
  AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76, tel. 25 781 21 89 e-mail: sokolow@sonex.com.pl
- **Węgrów**
  SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
- **Łochów** PHU Migael, ul. 1 Maja 7
- **Biała Podlaska**
  ul. Warszawska 15, tel. 83 344 75 57
- **Ostrów Mazowiecka**
  ul. Broniewskiego 6 (obok sklepu JAROSZ BIS) tel. 29 642 80 34, e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

ŻWIR BETON

BET-TRANS LEWCZUK

WYROBY BETONOWE

- roboty ziemne
- żwiry i piaski płukane
- ziemia ogrodowa
- rozbiórki, wywóz

Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

Automatyka do bram

Bramy garażowe

MONTAŻ SERWIS

Ocieplanie poddaszy pianą PUR

PRUSZYN, Dolina Liwca 94, tel. 605 633 906

UNOSTAL
KONSTRUKCJE STALOWE

- HALE PRZEMYSŁOWE
- PIECZARKARNIE
- KURNIKI
- OBUDOWY Z PŁYT WARSTWOWYCH
- MALOWANIE KOROZYJNE I OGNIOCHRONNE
- SPAWANIE
- WYNAJEM SPRZĘTU BUDOWLANEGO

ul. Wiśniowa 4, Żelków - Kolonia 602 111 200

BETONIARNIA SED-BUD CHROMIŃSKI

508 374 750
605 419 891
660 770 703

08-110 Siedlce
ul. Brzeska 116

www.sedbud.siedlce.pl

BETON
ŻWIR
WYROBY BETONOWE

WÓJT GMINY SIEDLCE

Informuje, że **na platformie przetargowej, dostępnej pod adresem internetowym: https://gminasiedlce.logintrade.net/** znajduje się ogłoszenie o przetargu prowadzonym w trybie podstawowym bez negocjacji, o wartości zamówienia nie przekraczającej progów unijnych, o jakich stanowi art. 3 ustawy z 11 września 2019 r. Prawo zamówień publicznych (tj. DzU z 2023 r. poz. 1605 ze zm.)

pn. „Zakup i montaż urządzeń na placu zabaw w miejscowości Pruszyn-Pieńki"

(Zadanie „Zakup i montaż urządzeń na placu zabaw w miejscowości Pruszyn-Pieńki" jest współfinansowane ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego.)

Oferty należy składać **za pośrednictwem platformy przetargowej, dostępnej pod adresem internetowym: https://gminasiedlce.logintrade.net/** w terminie do dnia **6.05.2024 r. do godziny 11.00.**

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 6.05.2024 r. o godzinie 12.00 za pośrednictwem platformy przetargowej poprzez odszyfrowanie ofert przez Zamawiającego.

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

243-1p

asfaltujemy
● wjazdy ● podwórka
● parkingi ● drogi dojazdowe

remonty cząstkowe
starych nawierzchni asfaltowych

utwardzamy
● destruktem ● tłuczniem

solidnie, szybko i tanio
indywidualne wyceny zleceń

tel. 605 611 912
wmarcin0@wp.pl

Huszlew, 24 kwietnia 2024 r.

OGŁOSZENIE
o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu projektu studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Huszlew

Na podstawie art. 11 pkt 7 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. DzU z 2023 r. poz. 977 zm.), w związku z art. 65 ust. 2 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw oraz art. 54 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tj. DzU z 2023 r. poz. 1094 zm.), w związku z Uchwałą Nr XLVIII/287/2023 Rady Gminy Huszlew z dnia 28 kwietnia 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Huszlew

zawiadamiam

o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu projektu studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Huszlew wraz z prognozą oddziaływania na środowisko **w dniach od 2.05.2024 r. do 24.05.2024 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Huszlew, Huszlew 77, 08-206 Huszlew, w godzinach od 7.30 do 15.30, w sali konferencyjnej (na I piętrze). Dokumenty będą również dostępne na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy: https://bip.huszlew.pl/studium.html oraz na głównej stronie internetowej gminy: https://www.huszlew.pl/k/projekt-studium/.

Dyskusje publiczne nad przyjętymi w projekcie studium rozwiązaniami odbędą się:

w Huszlewie - 8.05.2024 r. o godz. 11.00 w siedzibie świetlicy wiejskiej w Huszlewie, Huszlew 77, oraz za pomocą środków porozumiewania się na odległość – poprzez platformę komunikacji internetowej. Link do spotkania zostanie umieszczony na stronie internetowej https://www.huszlew.pl/aktualnosci/.

Zgodnie z art. 18 pkt 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie studium, może wnieść uwagi.

Uwagi do projektu studium należy składać w formie papierowej (na adres: Urząd Gminy Huszlew, Huszlew 77, 08-206 Huszlew) lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej (na adres mailowy: **wojt@huszlew.pl**) z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do **14.06.2024 r.**

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Huszlew.

Wójt Gminy Huszlew
(-) **Stanisław Stefaniuk**

248-1p /

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA PREZYDENTA MIASTA SIEDLCE
o przetargu nieograniczonym /licytacji/

na wydzierżawienie w okresie od 11 maja do 30 września 2024 r. dwóch miejsc, znajdujących się nad Zalewem w Siedlcach, o pow. po około 20 m² (każde), z przeznaczeniem na działalność gastronomiczno-handlową (bez sprzedaży napojów alkoholowych) bez możliwości ustawienia obiektu budowlanego i bez możliwości podłączenia do prądu.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miasta Siedlce, Skwer Niepodległości 2, sala nr 144 (I piętro), **w dniu 9 maja 2024 r. o godzinie 10.00.**

Miesięczna stawka wywoławcza czynszu dzierżawy części nieruchomości przeznaczonej pod ustawienie jednego punktu gastronomicznego płatna do 20 dnia każdego miesiąca wynosi **1 500 zł (netto)**.

Czynsz za okres 11.05-31.05.2024 r. zostanie rozliczony proporcjonalnie w wysokości 2/3 części wylicytowanej kwoty.

Czynsz uzyskany w przetargu podlega opodatkowaniu podatkiem VAT wg stawki 23%.

Minimalna wysokość **postąpienia** wynosi **150 zł.**

Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest wpłacenie **wadium pieniędzmi w wysokości 1 500 zł** na konto Miasta Siedlce w ING Bank Śląski O/Siedlce **06 1050 1953 1000 0023 4839 7999 najpóźniej w dniu 6 maja 2024 r. (data wpływu na konto).**

Uczestnik przetargu, zainteresowany wydzierżawieniem dwóch miejsc, winien wpłacić dwukrotność wadium.

Wydzierżawiający nie zapewnia dostawy wody, energii elektrycznej oraz odbioru ścieków i nieczystości z terenu będącego przedmiotem dzierżawy.

Ogłoszenie o przetargu zostanie wywieszone na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Siedlce w jego siedzibie w Siedlcach Skwer Niepodległości 2 oraz podlega publikacji w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem www.bip.siedlce.pl w zakładce Ogłoszenia i Komunikaty – Gospodarka Nieruchomościami – Ogłoszenia i Informacje. Zastrzega się możliwość wycofania nieruchomości z przetargu z uzasadnionej przyczyny.

Dodatkowych informacji o przetargu udzielają pracownicy w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Siedlce pok. nr 127, tel. 25 794 39 34.

PREZYDENT MIASTA **Andrzej Sitnik**

246-1p

eprasa.pl 822

WYCIĄG Z OGŁOSZEŃ O PRZETARGACH
z dnia 18 kwietnia 2024 roku oraz z dnia 19 kwietnia 2024 roku

Wójt Gminy Liw

ogłasza I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niżej wymienionych nieruchomości gruntowych

1. Nieruchomość gruntowa zabudowana
Położenie nieruchomości: **Zając, gm. Liw, powiat węgrowski**
Nr ewidencyjny działki: **82/2**
Powierzchnia działki: **0,2458 ha**
Powierzchnia użytkowa budynku – **172,84 m²**
Numer Księgi Wieczystej: **SI1W/00031707/5**
Cena wywoławcza nieruchomości: **176 300,00 zł** (słownie: sto siedemdziesiąt sześć tysięcy trzysta złotych 00/100).
Nieruchomość gruntowa zabudowana byłą hydrofornią. Na terenie działki znajdują się 2 studnie głębinowe. W studniach głębinowych zostały wymontowane pompy głębinowe. Głębokość studni nr 1 - 51 m, studni nr 2 – 56 m. Budynek murowany, parterowy, niepodpiwniczony, wolnostojący. W budynku brak urządzeń do poboru i uzdatniania wody. Teren działki ogrodzony, uzbrojony w instalację elektryczną i wodociągową.
Przetarg odbędzie się 27 maja 2024 r. o godz. 10.00 w budynku Urzędu Gminy Liw zs. w Węgrowie przy ul. Mickiewicza 2, w sali konferencyjnej nr 12.

2. Nieruchomość gruntowa zabudowana
Położenie nieruchomości: **Zając, gm. Liw, powiat węgrowski**
Nr ewidencyjny działek: **293/1 i 293/2**
Powierzchnia działek: **0, 5749 ha**
Powierzchnia użytkowa budynku – **97,50 m²**
Powierzchnia zabudowy: **124,00 m²**
Cena wywoławcza nieruchomości: **140 428,00** zł (słownie: sto czterdzieści tysięcy czterysta dwadzieścia osiem złotych 00/100)
Nieruchomość gruntowa zabudowana budynkiem byłej zlewni mleka. Nieruchomość zlokalizowana przy skrzyżowaniu dróg asfaltowych Siedlce-Węgrów i Zając w sąsiedztwie byłej szkoły, zabudowy zagrodowej, ok. 8,5 km od centrum miasta powiatowego Węgrów. Działki nr 293/1 i 293/2 położone obok siebie tworzą kompleks w kształcie trapezu. Istnieje możliwość uzbrojenia w energię elektryczną i wodę. Budynek byłej zlewni murowany, parterowy, niepodpiwniczony, wolnostojący. Od frontu znajduje się rampa załadunkowa.
Przetarg odbędzie się 28 maja 2024 r. o godz. 10.00 w budynku Urzędu Gminy Liw zs. w Węgrowie przy ul. Mickiewicza 2, w sali konferencyjnej nr 12.

3. Nieruchomość gruntowa
Położenie nieruchomości: **Starawieś, gm. Liw, powiat węgrowski**
Nr ewidencyjny działki: **1069/6**
Powierzchnia działki: **0,1008 ha**
Numer Księgi Wieczystej: **SI1W/00029050/7**
Cena wywoławcza nieruchomości: **57 913,00 zł** (słownie: pięćdziesiąt siedem tysięcy dziewięćset trzynaście złotych 00/100)
Nieruchomość gruntowa niezabudowana, położona w obrębie Starawieś przy ulicy Cmentarnej. Dojazd do nieruchomości dobry. Istnieje możliwość uzbrojenia w sieć energetyczną, wodociągową i kanalizacyjną.
Przetarg odbędzie się 28 maja 2024 r. o godz. 11.00 w budynku Urzędu Gminy Liw zs. w Węgrowie przy ul. Mickiewicza 2, w sali konferencyjnej nr 12.

4. Nieruchomość gruntowa
Położenie nieruchomości: **Starawieś, gm. Liw, powiat węgrowski**
Nr ewidencyjny działki: **1069/7**
Powierzchnia działki: **0,0986 ha**
Numer Księgi Wieczystej: **SI1W/00029050/7**
Cena wywoławcza nieruchomości: **56 646,00 zł** (słownie: pięćdziesiąt sześć tysięcy sześćset czterdzieści sześć złotych 00/100)
Nieruchomość gruntowa niezabudowana, położona w obrębie Starawieś przy ulicy Cmentarnej. Dojazd do nieruchomości dobry. Istnieje możliwość uzbrojenia w sieć: energetyczną, wodociągową i kanalizacyjną.
Przetarg odbędzie się 28 maja 2024 r. o godz. 12.00 w budynku Urzędu Gminy Liw zs. w Węgrowie przy ul. Mickiewicza 2, w sali konferencyjnej nr 12.

1. Warunkiem przystąpienia do przetargów jest wpłata wadium w złotych w wysokości 10% ceny wywoławczej do dnia 23 maja 2024 roku w kasie Urzędu Gminy Liw bądź na konto Urzędu Gminy Liw: Bank Spółdzielczy w Węgrowie numer 35 9236 0008 0000 0606 2000 0070 z wpisaniem na dowodzie wpłaty numerów działek oraz miejscowości. W przypadku wpłaty przelewem, wadium najpóźniej 23 maja 2024 r. powinno znaleźć się na koncie Urzędu Gminy.
2. Osoby fizyczne są zobowiązane do przedstawienia komisji przetargowej dokumentu stwierdzającego tożsamość, a przedstawiciele osób prawnych dokument uprawniający do reprezentacji tej osoby.
3. Przystępujący do przetargu są zobowiązani do przedłożenia komisji przetargowej oryginału potwierdzającego wpłatę wadium (w przypadku rozdzielności majątkowej na wpłacie winny się znajdować imiona i nazwiska wszystkich osób nabywających nieruchomość).
4. Wpłacone wadium zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia nieruchomości osoby, która wygrała przetarg. Jeśli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie stawi się bez usprawiedliwienia w miejscu i w terminie podanym w zawiadomieniu o miejscu i terminie zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości, organizator przetargu może odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.
5. Wadium wpłacone przez pozostałych uczestników przetargu zostanie zwrócone nie później niż przed upływem 3 dni od dnia zamknięcia przetargu, odwołania przetargu, unieważnienia przetargu, zakończenia przetargu wynikiem negatywnym na konto wskazane przez uczestnika przetargu lub w kasie Urzędu Gminy Liw.
6. Wysokość postąpienia ustalają uczestnicy przetargu, z tym że postąpienie wskazane przez uczestnika przetargu nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej, z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych.
7. Nabywcą nieruchomości zostanie osoba, która w przetargu zaoferuje najwyższą cenę.
8. Protokół z przeprowadzonego przetargu stanowi podstawę zawarcia umowy notarialnej.
9. Zapłata ceny za nabytą nieruchomość winna nastąpić najpóźniej w dniu podpisania aktu notarialnego.
10. Opłaty związane z nabyciem nieruchomości obciążają Nabywcę. Koszty ewentualnego wskazania granic ponosi Nabywca.
11. Wójt Gminy Liw zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny.

Szczegółowych informacji o przetargu w Urzędzie Gminy Liw zs. w Węgrowie, ul. Mickiewicza 2 udziela Joanna Pędzich w pokoju nr 14 lub pod nr. tel. 25 308 12 56.
Niniejsze ogłoszenie zostało opublikowane na stronie internetowej Urzędu Gminy Liw www.liw.pl, www.bip.liw.pl oraz wywieszone na tablicach ogłoszeń w budynku Urzędu Gminy Liw oraz w miejscowościach Zając i Starawieś.

250-1p

Sygn. akt I Ns 1022/22

O G Ł O S Z E N I E

W Sądzie Rejonowym w Siedlcach I Wydział Cywilny za sygn. I Ns 1022/22 toczy się sprawa z wniosku Władysława Bojarskiego o zasiedzenie nieruchomości gruntowej, położonej w miejscowości Wodynie, obręb 22, obejmującej działki gruntu oznaczone w ewidencji gruntów numerem 303 o powierzchni 1,2824 ha, numerem 423 o powierzchni 2,0114 ha, numerem 503 o powierzchni 0,0763 ha, będącej własnością Kazimiery Bojarskiej, a aktualnie w posiadaniu wnioskodawcy. W związku z powyższym wzywa się wszystkich zainteresowanych, w szczególności spadkobierców Kazimiery Bojarskiej i obaczników działki objętej zasiedzeniem, aby w ciągu trzech miesięcy od dnia ukazania się ogłoszenia zgłosili i udowodnili swe prawa do powyższej nieruchomości, pod rygorem pominięcia ich w dalszym postępowaniu.

247-1p

IOŚ.6840.4.2024.SW

INFORMACJA

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (tj. DzU z 2023 r. poz. 344 ze zm.) informuję, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Siedlce oraz na stronie internetowej w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem https://samorzad.gov.pl/web/gmina-siedlce/ogloszenia-i-informacje---2024 został zamieszczony na okres **od 17 kwietnia 2024 r. do 8 maja 2024 r.** wykaz nieruchomości, stanowiącej własność Gminy Siedlce, położonej w miejscowości Żelków-Kolonia, oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 328/23 o powierzchni 0,0390 ha, przeznaczonej do zbycia w drodze bezprzetargowej.
Dodatkowych informacji udziela Wydział Infrastruktury i Ochrony Środowiska Urzędu Gminy Siedlce, ul. M. Asłanowicza 10, pokój nr 6 (parter), tel. 25 632 77 31 w. 43.

Wójt **Henryk Brodowski**

245-1p

BURMISTRZ MIASTA SULEJÓWEK

ogłasza, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Sulejówek przy ul. Dworcowej 55 oraz w internecie na stronie www.bip.sulejowek.pl został wywieszony wykaz nr 1/2024 o przeznaczeniu do sprzedaży w trybie przetargu nieograniczonego lokalu mieszkalnego, stanowiącego własność miasta Sulejówek, położonego przy ul. Dworcowej 93 m. 1.
Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami, mogą w terminie **do 6 czerwca 2024 r.** zgłosić pierwszeństwo w jej nabyciu. Informacji odnośnie lokalu udziela Referat Planowania Przestrzennego i Gospodarki Nieruchomościami, ul. Reymonta 43 (wejście od ul. Gdańskiej), telefon 22 760 62 45, pok. 105, 106.

253-1p

WÓJT GMINY SIEDLCE

Informuje, że **na platformie przetargowej, dostępnej pod adresem internetowym: https://gminasiedlce.logintrade.net/,** znajduje się ogłoszenie o przetargu prowadzonym w trybie podstawowym bez negocjacji, o wartości zamówienia nie przekraczającej progów unijnych, o jakich stanowi art. 3 ustawy z 11 września 2019 r. Prawo zamówień publicznych (tj. DzU z 2023 r. poz. 1605 ze zm.)

pn. „Budowa placu sportowo-rekreacyjnego przy świetlicy w miejscowości Grabianów"

(Zadanie: „Budowa placu sportowo-rekreacyjnego przy świetlicy w miejscowości Grabianów" jest współfinansowane ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego)
Oferty należy składać **za pośrednictwem platformy przetargowej, dostępnej pod adresem internetowym: https://gminasiedlce.logintrade.net/**
w terminie do dnia **7.05.2024 r. do godziny 11.00.**
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 7.05.2024 r. o godzinie 12.00 za pośrednictwem platformy przetargowej poprzez odszyfrowanie ofert przez Zamawiającego.

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

251-1p

Burmistrz Latowicza

podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta i Gminy w Latowiczu, ul. Rynek 6 zostały wywieszone wykazy nieruchomości stanowiących własność Gminy Latowicz, przeznaczonych do oddania w dzierżawę, położonych w miejscowości Latowicz oraz przeznaczonej do sprzedaży, położonej w miejscowości Wielgolas.
Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miasta i Gminy, tel. 25 752 10 90 w 17.

267-1p

I N F O R M A C J A

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (DzU z 2023 r. poz. 344 z późn. zm.)

informuję,

iż na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Siedlce został wywieszony wykaz:
na okres **od 24 kwietnia 2024 r. do 15 maja 2024 r.**

- zabudowanej nieruchomości gruntowej, położonej w Siedlcach przy ulicy 3 Maja 12, której udział 19/96 części Miasta Siedlce jest przeznaczony do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego (licytacji).

Wykaz ten został także zamieszczony na stronie internetowej urzędu.
PREZYDENT MIASTA **Andrzej Sitnik**

Wójt Gminy Liw

informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Liw zs. w Węgrowie – ul. Mickiewicza 2 oraz na stronie internetowej www.bip.liw.pl i www.liw.pl zostało zamieszczone ogłoszenie o I przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości gruntowych niezabudowanych:
- działka o numerze ewidencyjnym **1238** o powierzchni 0,4563 ha, położona w miejscowości **Jarnice**;
- działka o numerze ewidencyjnym **155/1** o powierzchni 0,2974 ha, położona w miejscowości **Ruchenka**;
- działka o numerze ewidencyjnym **155/3** o powierzchni 0,0923 ha, położona w miejscowości **Ruchenka**.

Wójt Gminy Liw
/-/ **Bogusław Szymański**

249-1p

Wodynie, 24 kwietnia 2024 r.

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY WODYNIE

o przystąpieniu do sporządzenia planu ogólnego gminy Wodynie

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (DzU z 2023 r. poz. 977 z późn. zm.) oraz na podstawie art. 39 ust. 1, art. 46 ust. 1 pkt 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (DzU z 2023 r. poz. 1094 z późn. zm.), **zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Wodynie uchwały nr LII/419/24 z dnia 22 marca 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego gminy Wodynie.**

Zainteresowani mogą składać wnioski do projektu planu oraz do prognozy oddziaływania na środowisko. Wnioski należy składać do Wójta Gminy Wodynie **do dnia 24 maja 2024 r.** Składający wniosek podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem. Możne podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Wnioski należy składać wyłącznie za pomocą „formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego". Formularz jest dostępny w siedzibie Urzędu Gminy Wodynie, ul. Siedlecka 43, 08117 Wodynie, pok. 13 oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Wodynie (zakładka „Planowanie i zagospodarowanie przestrzenne" / Plan ogólny / Formularz pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego):
https://wodynie.bipgmina.pl/wiadomosci/17739/wiadomosc/747682/formularz_pisma_dotyczacy_aktu_planowania_przestrzennego
Wnioski można składać w formie papierowej osobiście lub listownie na adres Urzędu Gminy Wodynie, ul. Siedlecka 43, 08-117 Wodynie lub w formie elektronicznej za pomocą:
– poczty elektronicznej na adres: gmina@wodynie.eu;
– platformy ePUAP na adres skrytki: /1426122/SkrytkaESP.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Wodynie.
Przekazane dane osobowe będą przetwarzane zgodnie z informacją zawartą w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Wodynie (zakładka „RODO", „Klauzula Informacyjna RODO" – https://wodynie.bipgmina.pl/cms/11756/klauzula_informacyjna_rodo).

Wójt Gminy Wodynie
Wojciech Klepacki

252-1p

IOŚ.6721.5.12.2023

OGŁOSZENIE
o przeprowadzeniu konsultacji społecznych projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek ewidencyjnych nr 342/5, 343/5, 344/5, 345/2, 346 we wsi Ujrzanów, w gminie Siedlce

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. DzU z 2023 r. poz. 977 zm.) oraz art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tj. DzU z 2023 r. poz. 1094 zm.), w związku z Uchwałą Nr LXI/878/2023 Rady Gminy Siedlce z dnia 26 października 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek ewidencyjnych nr 342/5, 343/5, 344/5, 345/2, 346 we wsi Ujrzanów, w gminie Siedlce

zawiadamiam o przeprowadzeniu konsultacji społecznych projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek ewidencyjnych nr 342/5, 343/5, 344/5, 345/2, 346 we wsi Ujrzanów, w gminie Siedlce

w dniach od 24.04.2024 r. do 23.05.2024 r.
projekt dokumentu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko jest dostępny na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Siedlce: https://samorzad.gov.pl/web/gmina-siedlce/mapa-strony/?show-bip=true (zakładka: Aktualności > Ogłoszenia) oraz na stronie internetowej Gminy Siedlce: https://samorzad.gov.pl/web/gmina-siedlce (zakładka: Co robimy > Planowanie przestrzenne > Projekty miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego wyłożone do publicznego wglądu), a w wersji papierowej w siedzibie Urzędu Gminy Siedlce, ul. Asłanowicza 10, 08-110 Siedlce, w godzinach pracy Urzędu, w pokoju nr 2.

Spotkanie otwarte, poprzedzone prezentacją projektu planu miejscowego, odbędzie się **7 maja 2024 r. o godz. 16.00** w siedzibie Urzędu Gminy Siedlce, ul. Asłanowicza 10, 08-110 Siedlce, w sali konferencyjnej, która jest miejscem przystosowanym do potrzeb osób ze szczególnymi potrzebami oraz za pomocą środków porozumiewania się na odległość – poprzez platformę komunikacji internetowej. Link do spotkania: (https://meet.google.com/tch-ksbk-kpo).

Dyżury projektanta odbędą się w dniach:
- 7 maja 2024 r. w godz. 15-16 w Urzędzie Gminy Siedlce, ul. Asłanowicza 10, 08-110 Siedlce
- 10 maja 2024 r. w godz. 16-17 za pomocą środków porozumiewania się na odległość. Link do spotkania: (https://meet.google.com/tch-ksbk-kpo)
- 16 maja 2024 r. w godz. 17-18 za pomocą środków porozumiewania się na odległość. Link do spotkania: (https://meet.google.com/tch-ksbk-kpo)

Zgodnie z art. 8i ust. 1 pkt 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko każdy może wnieść uwagi.

Uwagi do projektu planu należy składać w postaci papierowej (na adres: Urząd Gminy Siedlce, ul. Asłanowicza 10, 08-110 Siedlce) lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej (na adres mailowy: gmina@gminasiedlce.pl). Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Siedlce.

W uwadze należy podać swoje imię i nazwisko (nazwę) oraz adres zamieszkania (adres siedziby) a także adres poczty elektronicznej. Można również podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu. Należy także wskazać, czy jest się właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą.

Konsultacje zakończą się w czwartek 23 maja 2024 r.

W związku z przetwarzaniem przez Wójta Gminy Siedlce danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowania dotyczącego sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 04.05.2016, str. 1, zm.3)), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Wójt Gminy Siedlce
(-) Henryk Brodowski

259-1p

IOŚ.6721.6.12.2023

OGŁOSZENIE
o przeprowadzeniu konsultacji społecznych projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek ewidencyjnych nr 574, 575, 576 we wsi Strzała, w gminie Siedlce

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. DzU z 2023 r. poz. 977 zm.) oraz art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tj. DzU z 2023 r. poz. 1094 zm.), w związku z Uchwałą Nr LXI/879/2023 Rady Gminy Siedlce z dnia 26 października 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek ewidencyjnych nr 574, 575, 576 we wsi Strzała, w gminie Siedlce

zawiadamiam o przeprowadzeniu konsultacji społecznych projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek ewidencyjnych nr 574, 575, 576 we wsi Strzała, w gminie Siedlce

w dniach od 24.04.2024 r. do 23.05.2024 r.
projekt dokumentu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko jest dostępny na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Siedlce: https://samorzad.gov.pl/web/gmina-siedlce/mapa-strony/?show-bip=true (zakładka: Aktualności > Ogłoszenia) oraz na stronie internetowej Gminy Siedlce: https://samorzad.gov.pl/web/gmina-siedlce (zakładka: Co robimy > Planowanie przestrzenne > Projekty miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego wyłożone do publicznego wglądu), a w wersji papierowej w siedzibie Urzędu Gminy Siedlce, ul. Asłanowicza 10, 08-110 Siedlce, w godzinach pracy Urzędu, w pokoju nr 2.

Spotkanie otwarte, poprzedzone prezentacją projektu planu miejscowego, odbędzie się **7 maja 2024 r. o godz. 16.30** w siedzibie Urzędu Gminy Siedlce, ul. Asłanowicza 10, 08-110 Siedlce, w sali konferencyjnej, która jest miejscem przystosowanym do potrzeb osób ze szczególnymi potrzebami oraz za pomocą środków porozumiewania się na odległość – poprzez platformę komunikacji internetowej. Link do spotkania: (https://meet.google.com/tch-ksbk-kpo).

Dyżury projektanta odbędą się w dniach:
- 7 maja 2024 r. w godz. 15-16 w Urzędzie Gminy Siedlce, ul. Asłanowicza 10, 08-110 Siedlce
- 10 maja 2024 r. w godz. 16-17 za pomocą środków porozumiewania się na odległość. Link do spotkania: (https://meet.google.com/tch-ksbk-kpo)
- 16 maja 2024 r. w godz. 17-18 za pomocą środków porozumiewania się na odległość. Link do spotkania: (https://meet.google.com/tch-ksbk-kpo)

Zgodnie z art. 8i ust. 1 pkt 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko każdy może wnieść uwagi.

Uwagi do projektu planu należy składać w postaci papierowej (na adres: Urząd Gminy Siedlce, ul. Asłanowicza 10, 08-110 Siedlce) lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej (na adres mailowy: gmina@gminasiedlce.pl). Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Siedlce.

W uwadze należy podać swoje imię i nazwisko (nazwę) oraz adres zamieszkania (adres siedziby), a także adres poczty elektronicznej. Można również podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu. Należy także wskazać, czy jest się właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą.

Konsultacje zakończą się w czwartek 23 maja 2024 r.

W związku z przetwarzaniem przez Wójta Gminy Siedlce danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowania dotyczącego sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 04.05.2016, str. 1, zm.3)), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Wójt Gminy Siedlce
(-) Henryk Brodowski

261-1p

WÓJT GMINY SIEDLCE

Informuje, że **na platformie przetargowej, dostępnej pod adresem internetowym: https://gminasiedlce.logintrade.net/** znajduje się ogłoszenie o przetargu prowadzonym w trybie podstawowym bez negocjacji o wartości zamówienia nie przekraczającej progów unijnych, o jakich stanowi art. 3 ustawy z 11 września 2019 r. Prawo zamówień publicznych (tj. DzU z 2023 r. poz. 1605 ze zm.)

pn. „Przebudowa dróg gminnych na terenie Gminy Siedlce"

Oferty należy składać **za pośrednictwem platformy przetargowej, dostępnej pod adresem internetowym: https://gminasiedlce.logintrade.net/** w terminie do dnia **6.05.2024 r. do godziny 11.00.**
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 6.05.2024 r. o godzinie 12.00 za pośrednictwem platformy przetargowej poprzez odszyfrowanie ofert przez Zamawiającego.

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

260-1p

WÓJT GMINY SIEDLCE

Informuje, że **na platformie przetargowej, dostępnej pod adresem internetowym: https://gminasiedlce.logintrade.net/** znajduje się ogłoszenie o przetargu prowadzonymw trybie podstawowym bez negocjacji o wartości zamówienia nie przekraczającej progów unijnych, o jakich stanowi art. 3 ustawy z 11 września 2019 r. Prawo zamówień publicznych (tj. DzU z 2023 r. poz. 1605 ze zm.)

pn. „Przebudowa infrastruktury drogowej na terenie Gminy Siedlce"

Oferty należy składać **za pośrednictwem platformy przetargowej, dostępnej pod adresem internetowym: https://gminasiedlce.logintrade.net/** w terminie do dnia **6.05.2024 r. do godziny 11.00.**
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 6.05.2024 r. o godzinie 12.00 za pośrednictwem platformy przetargowej poprzez odszyfrowanie ofert przez Zamawiającego.

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

262-1p

Szanowni Klienci i Reklamodawcy

Zmiana cyklu wydawniczego

Ogłoszenia do „Tygodnika Siedleckiego" nr 17, który ukaże się we wtorek **30 kwietnia**, przyjmujemy **do czwartku 25 kwietnia do godziny 16.00.**
W piątek, 26 kwietnia, do godziny 13.00 przyjmujemy ogłoszenia po normalnej cenie do rubryk ekspressowych.
Za utrudnienia przepraszamy.

www.tygodniksiedlecki.com, reklama@siedlecki.pl
BIURO OGŁOSZEŃ
SIEDLCE, ul. Armii Krajowej 11
tel. 25 633 05 05, fax 25 640 24 10
ZAPRASZAMY
pon.-pt.: godz. 8.00-16.00
tel. 25 633 05 05

INFORMACJA

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (tj. DzU z 2023 r. poz. 344 ze zm.)

informuję,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Siedlce oraz na stronie internetowej w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem https://samorzad.gov.pl/web/gmina-siedlce/ogloszenia-i-informacje---2024 został zamieszczony na okres **od dnia 24 kwietnia 2024 r. do dnia 15 maja 2024 r.** wykaz nieruchomości, stanowiącej własność Gminy Siedlce, położonej w miejscowości **Nowe Iganie,** oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 601/11 o powierzchni 0,0268 ha, ujawnionej w księdze wieczystej nr SI1S/00055511/5, przeznaczonej do dzierżawy w trybie bezprzetargowym, na okres 2 lat.
Dodatkowych informacji udziela Wydział Infrastruktury i Ochrony Środowiska Urzędu Gminy Siedlce, ul. M. Asłanowicza 10, pokój nr 6 (parter), tel. 25 632 77 31 w. 43.

Wójt **Henryk Brodowski**

265-1p

eprasa.pl 822

SED-BUD CHROMIŃSKI
BETON | KRUSZYWA | WYROBY BETONOWE
POMPOGRUSZKA | POMPA DO BETONU
roboty ziemne | wykopy
rozbiórki | usługi dźwigowe
SIEDLCE, ul. Brzeska 116 508 374 750 605 419 891 660 770 703 www.sedbud.siedlce.pl
BETONIARNIA SED-BUD CHROMIŃSKI

SPRZEDAM

Sprzedaż: żwiru i piasku płukanego, ziemi torfowej. Roboty ziemne, roboty rozbiórkowe. Wywóz, tel.: 25 633 02 72, 602 464 326, 600 665 050.

Beton towarowy, wyroby betonowe, stabilizacja pod kostkę, pompa do betonu. Najniższe ceny, 25 644 03 61, 600 665 050.

Żwir, piach z dostawą, ziemia torfowa, faktura VAT, 25 63 302 72, 602 464 326.

Żwir, piasek płukany, posadzka, tynk, murowanie, ziemia ogrodowa, 25 633 02 72, 600 665 050. (09410-49)

Sprzedam stemple budowlane, 7 zł za szt., 40 szt. tel. 666 413 058. /386/

Szalówka, deska podłogowa, sztachety, kantówka, 600 627 699. /3058/

Kafle białe, używane, 503 146 591. /377/

Sprzedam kilkadziesiąt ton kamienia, 734 585 652. /słowo podlasia/

Sprzedam maszynę stolarską o wym. 2 m x 50 cm, frezarkę, tel. 502 546 197, wieczorem. /372/

Meble, pralka, 693 702 415. /366/

Pilnie sprzedam stojak na profilach 3 dł. x 2,20 szer., wys. 2,40, 502 502 074. /pp-4/

Piec c.o. na drzewo i węgiel, nowy 100 m, cena 4000 zł, 694 966 771, Świerże Górne 66. /345/

Bale, deski, 600 343 816. /340/

Żwir, piasek płukany, ziemia ogrodowa, beton kruszony, 602 675 396, 604 089 384. /0758/

Donice drewniane, 506 047 931. /296/

Garaże, profesjonalnie, 30 lat na rynku, 502 502 074. /2285/

Ogrodzenia, Ujrzanów 280 B, siatka ogrodzeniowa, panele, bramy, słupki, podmurówki, sprzedaż - montaż, 797 454 643. /1840/

Ogrodzenia: panele, siatki ogrodzeniowe, słupki, podmurówki, bramy-montaż, Pruszyn, ul. Wrzosowa, tel. 572 998 280, tel. 517 823 680. /pp-51,/1839/

ROLNICZE

Sprzedam olszynę opałową, 503 112 069. /11/1/

Sprzedam mieszankę zbożową, 501 058 231. /3123/

Ziemniaki jadalne, 608 879 311. /3119/

Sprzedam wyciąg do obornika linowy, tanio, tel. 784 887 418. /3112/

Tucznik, sadzeniaki, 606 953 048. /388/

Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Różne wymiary
Dogodne RATY
Transport cały KRAJ
Montaż GRATIS
GARAŻE WZMOCNIONE AUTOMATYKA DO BRAM
25-740-57-38 23-683-10-85
29-642-34-61
509-574-644 505-526-036
www.konstal-garaze.pl

Ziemia ogrodowa
Kruszywa łamane do ogrodu
25 633 02 72

BETON
Najlepszy w regionie !
BET-BUD
www.bet-bud.net.pl
tel. 25 781 21 29
tel. 600 890 159
kom. 604 213 711
USŁUGI KOPARKĄ WYROBY BETONOWE
Sokołów Podl., ul. Repkowska 51D

GARAŻE BLASZANE
www.garazemetalowe.pl
KELMET
MIŃSK MAZOWIECKI
ul. Juliana Tuwima 1
tel. 25/749 1111
505 810 505

Sprzedaż piasku:
płukanego do murowania,
do tynku, do posadzek
typu miksokret
żwiru drogowego,
ziemi ogrodowej
605 419 891, 660 770 703.
/sedbud-1/

POLSKA GRUPA GÓRNICZA
KWALIFIKOWANY DOSTAWCA WĘGLA PGG S.A.
WĘGIEL
ŚLĄSKI WĘGIEL
Pieklorz 26+
EKOGROSZEK - NAZWA HANDLOWA
5 - 25 mm
20 kg
www.sklep.pgg.pl
AGRONECO PLUS Sp. z o.o.
BORKI KOSY 72A
08-106 ZBUCZYN
tel. 661 573 130

BLACHY
Producent
BLACHODACHÓWKA • TRAPEZ
T-6 T-7 T-18 T-35
Zapraszamy do współpracy firmy handlowe i wykonawców
502 365 643 501 292 991 25 631 21 91
PAPROTNIA TARTAK

Kupię zbiornik do mleka 300 l., 511 097 225. /3079/

Sprzedam zbiornik do mleka 550 l, 511 097 225. /3078/

Sprzedam siano, sianokiszonkę, słomę, 511 218 077. /385/

Pole i dwie łąki, 797 088 446. /384/

Kupię olchę, dąb lub las, 600 627 699. /3059/

Sprzedam bele siana, 880 810 110. /3044/

Sprzedam ziemniaki sadzeniaki Irga, Rudolf, Noya, 604 174 397. /371/

Siano, słoma, Krzesk, 609 665 549. /368/

Sprzedam słomę, 697 616 289. /2985/

Słoma, kobyłka, 533 127 561. /2969/

Nasionki Irga, Katania, 692 751 581. /356/

Sprzedam żyto, tel. 510 207 102. /2948/

Worki big-bag, transport, wywrotka, folia, siatka, sznurek, beczki, zbiorniki 1000l, 604 969 943.29. /0783/

Sprzedam ziemniaki drobne i duże, różne odmiany, 512 444 828. /333/

Sprzedam obornik koński, Ujrzanów, odbiór cały rok, 601 299 398. /285/

Kupię każde zboże, z odbiorem z gospodarstwa, 516 170 403. /1848/

NAPRAWY ciągników rolniczych
MASSEY FERGUSON, CASE
silniki, skrzynie biegów, napędy
części nowe i używane
regeneracja wałka ataku przedniego napędu
Dojazd do klienta!
tel. 604 622 041, 608 653 767

Skup zbóż, odbiór pompą samozaładowczą, 505 550 755. /1845/

MASZYNY ROLNICZE Kupię

Rozrzutnik Unia Tytan 8, zestaw mieszalnik pasz, waga, śrutownik, 784 887 418. /3102/

Kupię prasy kostkujące, rolujące, kombajny zbożowe, ziemniaczane, agregaty, przyczepy, kosiarki, ciągniki małe 4x4, trolla, kopaczkę, ładowarki, 574 651 542. /słowo podlasia/

Ciągnik bez dokumentów, glebogryzarkę, talerzówkę, 507 105 719. /35-6/

Kupię C-360, Fergusona, talerzówkę, rozsiewacz RCW, siewnik Meprozet, 663 955 935. /pp-18/

Kupię T-25, C-330, glebogryzarkę, sortownik, 603 855 072. /pp-18/

Kupię wszystkie ciągniki, prasy, ładowarki, kombajny, maszyny, 665 207 084. /1860/

MASZYNY ROLNICZE Sprzedam

Likwidacja gospodarstwa, belarka cras 44S, owijarka, siewnik poznaniak, sadzarka, zbiornik na mleko, 602 354 934. /3125/

Rozrzutnik ruski, 506 542 646. /3124/

Sprzedam kombajn Faher 900, brony 5, pługi 2, śrutownik, 789 489 138. /3068/

Sprzedam kombajn Anna, siewnik do kukurydzy, włóka nowa, 696 965 865. /383/

Nawozy, wapna nawozowe
508 697 122
Materiał siewny kukurydzy
508 697 063
Skup zbóż
508 112 042 / 508 139 107
Środki ochrony roślin
508 697 122 / 780 172 975
PH "Jacek"
ul. Główna 45
08-331 Sabnie
phjacek
www.phjacek.pl
biuro@phjacek.pl
jacek

Kombajn Claas, sieczkarnia samobieżna, Fendt 515, przyczepa objętościowa, agregat prądotwórczy do ciągnika, pług obrotowy Vario, 502 860 145. /3072/

Agregat prądotwórczy, 502 860 145. /3071/

Sprzedam ciągnik Fendt 312 Farmer, zadbany, talerzówka, rozrzutnik, 510 724 104. /3069/

Sprzedam cyklop, kosiarkę rotacyjną, agregat uprawowy 2,70 m, pługi trójki, 606 921 672. /3055/

Brony 5, pługi, gniotownik, sadzarka, opryskiwacz 400l, lejek, MF 3060, przyczepa Jugosłowianka, 500 074 148. /378/

Agregat uprawowy z wałkami, szerokość 2,5, niemiecki, 509 151 581. /3043/

Prasa kostkująca Welger AP42, tel. 500 537 000. /3022/

Prasa zwijająca Z-594, Ursus 2014 r., opryskiwacz polowy 400 l, 786 853 129. /367/

Sprzedam rozrzutnik Jolmet 8t, prawie nowy, tel. 600 082 351. /2988/

Bizon, 691 139 979. /2982/

C-360 ciągnik, paszowóz 9 m³, talerzówka szer. robocza 3,15, opryskiwacz 600 litrów, 509 029 562. /40-2/

Zetor 7745, przyczepka jednoosiowa wywrotka, 513 234 657. /2962/

Sprzedam ciągnik Makornik 100 KM, siewnik do kukurydzy, 696 965 865. /2961/

Kombajn zbożowy Fahr, 600 343 816. /340/

Zetor 7211, belująca Sipma na zamku, 660 913 597. /2850/

Przyczepa rolnicza jednoosiowa, wywrotka nowa, 4-tonowa, 506 817 322. /327/

Przyczepa rolnicza wywrotka 8-tonowa na tandemie, 506 817 322. /327/

Siewnik Poznaniak, olejak, sadzarka, 662 373 773. /321/

Siewnik Poznaniak, 668 029 111. /320/

Wywrotka, rozrzutnik, 513 517 400. /ldk łosice/

ZWIERZĘTA HODOWLANE

Sprzedam źrebaki programowe, typ sztumski, 668 178 352. /3101/

BETONIARNIA
BET-TRANS LEWCZUK
Siedlce, ul. Brzeska 102J, www.bet-trans.siedlce.pl
tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326
POMPOGRUSZKA
BLOCZKI BETONOWE
MINIKOPARKA
24
38
12

epraca.pl 83231d17c3

Notowania z jarmarków

15-19.04.12.2024 r.

PRODUKT	JEDN.	WĘGRÓW	KAŁUSZYN	SOKOŁÓW P.	SIEDLCE	ŁOSICE	GARWOLIN	ŻELECHÓW
pszenica	zł/dt	90	80-100	90-100	100-110	120	80-90	90-100
żyto	zł/dt	70	-	75-80	80	-	-	-
jęczmień	zł/dt	80	100	90-100	100-110	100-120	70-80	100
miesz. zbóż	zł/dt	90	110	70-80	90	100	70-80	90
owies	zł/dt	80	80-90	70-80	90-100	90	70-80	80-90
pszenżyto	zł/dt	70	70	75-90	80-90	80	70-80	80
kukurydza	zł/dt	100	100	90-120	120-130	120	100-110	-
ziemniaki	zł/kg	2,0	1,5-2,0	2,50	-	2,00-3,00	2,00-2,40	2,00-2,50
jaja	szt.	1,0-1,3	1,0-1,2	0,9 -1,1	1,0-1,2	0,65-1,4	0,7-1,4	0,8-1,3

Sprzedam jałówki mleczne spod oceny, wycielenie maj, gmina Repki, tel. 505 930 844. /panoramix/

Kara ze źrebakiem, 607 179 452. /2984/

Klacz źrebna, źrebica roczna, 518 109 832. /2965/

Sprzedam jałowicę wysokocielną, słomę w belach, 602 390 728. /2959/

SKUP BYDŁA POZAKLASOWEGO NA UBÓJ Z KONIECZNOŚCI, 508 869 814. /2947/

Rzeźnia kupi bydło pourazowe do uboju z konieczności, tel. 511 075 866, 662 396 670. /7-13p/

W sprzedaży młode kurki nioski-kolorowe, szczepione, kury dorosłe z jajkiem w atrakcyjnej cenie 20 zł, Strzała Siedlecka 196, 697 682 186, 798 350 272. /2816/

Kury, 510 145 688. /2699/

Kurki różnokolorowe, sprzedaż od 22 kwietnia, Pruszyn Pieńki ul. Siedlecka 159, 609 056 801. /2658/

Kurki odchowane, kolorowe, Siedlce Kazimierzowska 35, 600 212 312, 501 666 909. /295/

Sprzedaż kurek 19 tyg., kolorowe, Żuków 53, 696 192 555. /230/

Skup bydła do uboju z konieczności, tel. 604 506 343. /2084/

NIERUCHOMOŚCI Kupię

Kupię lub przyjmę w dzierżawę kilka ha ziemi rolnej, łąk lub gospodarstwo rolne, 512 444 828. /333/

Kupię działkę, grunty rolne, nieużytki, Siedlce i okolice, trasa A2, tel. 692 248 990. /pp-46/

Kupię las, nieużytki zadrzewione, 692 248 990. /pp-46/

NIERUCHOMOŚCI Wynajem

Wynajmę mieszkanie nowe, umeblowane, Bitwy Warszawskiej 6, 604 469 777. /387/

Wynajmę kawalerkę, 785 120 435. /383/

Kawalerka kamienica, 609 367 680. /382/

2-pokojowe, 606 107 356. /361/

Plac ogrodzony, Iganie, naprzeciwko szkoły, 604 969 943. /0783/

Do wynajęcia budynek 350 m², usługowo-biurowo-handlowy, Siedlce - Strzała Siedlecka 4, 605 174 674, 667 484 727. /255/

Sprzedam segment, Siedlce, ul. Wiolinowa, tel. 506 287 770. /364/

Gręzów sprzedam działkę z domem mieszkalnym, 606 137 756. /341/

Mieszkanie 71 m², II piętro, ul. 10 Lutego, salon z kuchnią, 3 pokoje, łazienka, 770 tys., dodatkowo możliwa sprzedaż garażu, tel. 509 472 343. /2846/

Sprzedam działkę z budynkami w Pruszynku, 513 798 546, 606 211 363. /297/

Lokal 150 m², Kilińskiego w Siedlcach dostosowany pod służbę zdrowia, sprzedaż lub wynajem, 502 602 541. /5-4p/

Siedlce, 56 m², centrum, 503 822 752. /324/

Działka Krynica, 10 arów, 512 269 783. /pp-4/

MATRYMONIALNE

Ryszard lat 60, Wołyńce, ul. Perłowa 8, stan wolny, bez nałogów pozna kobietę do 58 lat, spokojną, miłą, uśmiechniętą na co dzień, 790 764 631. /370/

Pan lat 58 pozna panią, 507 516 146. /354/

Zadbana, elegancka wdowa lat 67 pozna pana w podobnym wieku, tel. 504 658 257. /346/

Partner godzinowy 185/80/18, 577 144 730. /273/

STRUS DEVELOPMENT

STRUS DEVELOPMENT Sp. z o.o.

Budujemy już od ponad 30 lat.

BIURO SPRZEDAŻY MIESZKAŃ

E-mail: siedlce@kstrus.pl

Adres: ul. Piłsudskiego 70

Tel.: 500 151 041

www.kstrus.pl

BUDOMATEX

08-110 Siedlce, ul. Sokołowska 60 A

tel. 25 632 40 08, tel. kom. 509 714 879

www.budomatex.pl

Nowe mieszkania na sprzedaż

SIEDLCE

- ul. Starowiejska
- ul. Gen. Maczka
- ul. Kilińskiego
- ul. Kolejowa
- ul. Torowa
- ul. Rytla
- ul. Miodowa

WARSZAWA

- ul. Geometryczna
- ul. Zbytki

W przygotowaniu: mieszkania w Zielonce k. Warszawy oraz inwestycja mieszkaniowo-usługowa w Częstochowie

Do wynajęcia apartament na doby, Siedlce ul. Sobieskiego 2, centrum, kom. 789 641 824, proszę o sms-y lub dzwonić. /1888/

NIERUCHOMOŚCI Sprzedam

Sprzedam kawalerkę Węgrów, 501 684 525. /3122/

Mieszkanie 70 m², nowe budownictwo, Sokołów Podlaski, 728 841 692. /3105/

Duża działka budowlana Opole Nowe, media, 602 843 307. /379/

Sprzedam 48 m², 503 859 845. /349/

Sprzedam domek letniskowy nad Bugiem, 667 404 024. /słowo podlasia/

Sprzedam działkę, 662 699 081. /369/

Sprzedam ziemię 2,5 ha, gmina Repki Wasilew Szlachecki, 601 150 264. /0825/

Dom w Siedlcach, działka 860 m², budynek gospodarczy 130 m², pod działalność, 660 762 292. /316/

Biznesowa hektarowa, 577 144 730. /302/

Sprzedam mieszkanie, 30 m² w Sokołowie Podlaskim, do remontu, 697 430 518. /2636/

Dom drewniany, budynek gospodarczy murowany 16x7 m, działka 20 a, Paprotnia, 601 299 398. /285/

Sprzedam hotel pracowniczy, okolice Sulejówka, tel. 660 795 386. /2247/

Sprzedam kawalerkę w centrum Siedlec, 604 573 388. /352/

NAUKA

Niemiecki, 606 107 356. /380/

TOWARZYSKIE

Ania filigranowa 25 lat zaprasza prywatnie od pon. do piątku w godz. 9-16, Siedlce, tel. 882 910 468. /3127/

Naturalna Basia 46 lat, biust 9 zaprasza na miły relaks w godz. 10-21, Siedlce, tel. 505 808 874. /3126/

Masaż prywatnie, biust 4, Siedlce, 690 254 728. /211/

Atrakcyjna zaprasza, Siedlce, 573 989 961. /28-6/

RÓŻNE

Kupię betoniarkę, 798 053 304. /3082/

Pożyczka gotówkowa z dostawą do domu od 600 zł do 7000 zł, tel. 797 705 110. /4-12p/

Szybka pożyczka, 517 883 202, RRSO 53,98%. /1905/

MEDYCZNE

Ginekolog, 790 310 034. /2343/

Esperal, 602 466 716. /1908/

Detoks przerywanie ciągów, kroplówki witaminowe, 733 193 426. /1682/

USŁUGI

Ścinanie drzew wysokich działkowych, przycinanie tui, 518 368 240. /3115/

Siedlecka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Siedlcach

ogłasza przetarg nieograniczony (licytację) na ustanowienie odrębnej własności lokalu mieszkalnego nr 59 w budynku przy ul. Władysława Jagiełły 19 w Siedlcach o pow. użytkowej 62,22 m² (usytuowane na IV piętrze) udział w nieruchomości wspólnej 6519/4801663.

Cena wywoławcza **362 200 zł.**

Przetarg odbędzie się w dniu **15 maja 2024 r. o godz. 12⁰⁰** w biurze Spółdzielni przy ul. 3 Maja 28 – sala nr 111 – I piętro.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 3.000 zł płatne przelewem na konto Spółdzielni w PKO BP nr 61 1020 4476 0000 8502 0016 8609 najpóźniej do dnia 14 maja 2024 r. (data wpływu na konto).

Lokal można oglądać po uprzednim uzgodnieniu terminu w administracji osiedlowej, ul. J. Sobieskiego 18, tel. 25 644 2889, 25 644 7980.

Szczegółowe informacje, dotyczące warunków przetargu, są określone w Regulaminie, z którym można zapoznać się w Biurze Obsługi Mieszkańców (parter) lub telefonicznie w godzinach 7⁰⁰–15⁰⁰, tel. 25 644 10 15 lub 25 644 10 16.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. 264-1p

AGD NAPRAWA PRALEK, LODÓWEK, KUCHENEK, ZMYWAREK, 514 393 333. /381/

Automatyka do bram, domofony, wideodomofony, szlabany, alarmy, monitoring, 600 270 665. /0847/

Ogrody, trawniki, żywopłoty, chodniki, kostka, 514 367 296. /376/

Malowanie, tapetowanie, 791 747 807. /375/

Tartak objazdowy z Kosowa Lackiego, 606 472 736. /3042/

Wykończenia mieszkań, domów A-Z, 519 136 225. /33-3/

AGD Serwis, Siedlce 10 Lutego 4/6, 504 151 553. /pp-13/

Montaż tarasów z kompozytu i egzotyka, 506 047 931. /296/

Anteny TV-SAT DVB-T2, ustawianie sygnału, montaż, Siedlce okolice do 60 km, 577 859 107. /284/

Krycie dachów, stawianie krokwi, 511 129 663. /1990/

Mycie, malowanie dachów, elewacji, kostki, obrabianie kominów, wymiana rynien, 692 530 505. /1989/

Ogrodzenia betonowe, podmurówki, 695 888 890. /1986/

Ogrodzenia, siatka, panel, słupki, bramy, podmurówki, Pruszyn, 695 888 890. /1984/

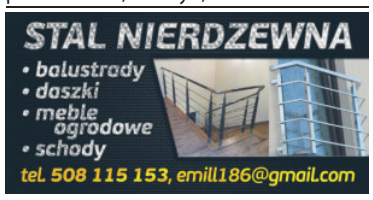

Balustrady nierdzewne: solidnie i tanio, tel. 508 115 153. /1983/

Wycinka, pielęgnacja drzew, oczyszczanie działek zakrzewionych, koszenie traw, przycinanie, formowanie żywopłotów, zrębkowanie gałęzi, frezowanie karp, 504 320 650. /1982/

Transport busem, 602 881 562. /1981/

Studnie solidnie!!!, 608 046 239. /1974/

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538. /1972/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /1971/

AGD SERWIS, NAPRAWA PRALEK, ZMYWAREK, KUCHENEK, UL. FLORIAŃSKA 40, 25 644 44 80, 507 957 375. /1970/

USŁUGI Budowlane

Rozbiórka budynków, ogrodzenia działek, drobne remonty mieszkań, schodów, 518 368 240. /3113/

Układanie płytek, gipsowanie, malowanie, tapetowanie itp., emeryt - doświadczenie z Norwegii i Niemiec, 514 367 296. /376/

Dachy, więźby, krycie, podbitki, 606 675 212. /2886/

MYCIE KOSTKI BRUKOWEJ I ELEWACJI TEL. 792 493 843. /2874/

Krycie dachów, naprawy, 604 107 455. /2871/

Hydrauliczne, 694 199 231. /318/

Ułożę kostkę brukową przy nagrobkach, remonty, montaż nagrobków, 515 518 272. /317/

Złota Rączka, prace każdego typu, naprawy, tel. 604 107 455. /2654/

Remonty, wykończenia, szpachlowanie, malowanie, terakota, panele podłogowe, Łosice +40, 798 553 345. /2637/

Docieplenia budynków, malowanie elewacji, dachów, szpachlowanie, panele, poddasza, 579 840 219. /283/

Budowa domów, fundamentu, żelbety, 504 386 652. /271/

Profesjonalne remonty, malowanie, szpachlowanie, glazura, normalne ceny! 696 585 660. /265/

Remonty, pełen zakres usług, solidnie, bez nałogów, 577 541 007. /2321/

Glazura, terakota, elektryka, hydraulika, remonty, 606 570 827. /1968/

Docieplanie budynków, szybko, tanio, solidnie, 502 053 214. /1963/

Docieplenia budynków, tynki, malowanie, 515 833 708. /1961/

Krycie dachów z materiałem, 601 384 070. /1957/

Atrakcyjne ceny, szpachlowanie, malowanie dekoracyjno-artystyczne, tynki ozdobne, struktury, kominki, stolarka, k/g, glazura, 577 657 188. /1952/

Hydraulika, 608 187 880. /1915/

Tapety natryskowe, gipsowanie, malowanie, 503 937 373. /1911/

Drobne remonty, 730 902 233. /308/

PRACA

Zatrudnię kierowcę w transporcie międzynarodowym, 511 47 85 69. /3116/

Praca na recyklingu tworzyw sztucznych, wymagania: sprawność fizyczna, chęć do pracy, tel. 577 833 005. /3086/

Opiekunka dochodząca do starszej pani, na godziny, codziennie, tel. 662 181 475. /374/

Firma Agrocomplex Sp. z o.o. w Morszkowie zatrudni pracowników na stanowiskach: - Operator maszyn Produkcyjnych-Ekstruderowych - Pracownik produkcji, tel. 514 430 399, email: zpk@agrocomplex.com.pl. /3045/

Do pracy w ochronie z orzeczeniem (Mińsk Maz., Kałuszyn, Kosów Lacki), tel. 882 825 886. /8-6p/

Fitt Polska Sp. z o.o.

ul. Strefowa 7, 07-100 Węgrów, tel. 602 378 938

FITT, wiodąca międzynarodowa grupa, która powstała we Włoszech w 1969 roku, jest pionierem w produkcji i rozwoju wysoce innowacyjnych i kompletnych systemów do transportowania płynów. Przeznaczone są one zarówno dla sektora przemysłowego, jak i budowlanego, dużych inwestycji infrastrukturalnych i inżynieryjnych oraz do użytku domowego.

Kierownik ds. Technologii i Procesu

Osoba zatrudniona na tym stanowisku będzie odpowiedzialna za:
- zarządzanie działem konserwacji i technologii,
- transfer i implementację technologii,
- projektowanie, wdrażanie i optymalizację procesów produkcyjnych,
- optymalizację kosztów i planowanie budżetu działu,
- projektowanie, modyfikację, nadzór nad oprzyrządowaniem produkcyjnym,
- ciągłe doskonalenie procesów produkcyjnych,
- nadzór, naprawy, modyfikacje, konserwacje urządzeń produkcyjnych,
- tworzenie dokumentacji technicznej i procesowej,
- nadzór nad instalacjami technicznymi,
- wdrażanie metod LEAN MANUFACTURING.

Od kandydata ubiegającego się o to stanowisko oczekujemy:
- wykształcenia wyższego - magister inżynier, kierunek mechanika i budowa maszyn lub kierunek pokrewny,
- minimum 3-letniego doświadczenia na podobnym stanowisku,
- znajomości procesów technologicznych,
- znajomości metod LEAN MANUFACTURING,
- znajomości rysunków technicznych oraz programów CAD lub pokrewny,
- posługiwania się j. angielskim na poziomie komunikatywnym,
- kreatywności, samodzielności, sumienności.

Pracodawca oferuje:
- zatrudnienie na pełny etat w oparciu o umowę o pracę,
- możliwość rozwoju zawodowego w międzynarodowej firmie,
- stabilne warunki zatrudnienia,
- atrakcyjne wynagrodzenie, uzależnione od posiadanego doświadczenia zawodowego,
- pakiet benefitów pozapłacowych,
- możliwość podnoszenia kwalifikacji poprzez udział w szkoleniach,
- przyjazną, pełną wsparcia atmosferę pracy.

Operator Urządzeń Pakujących

Osoba zatrudniona na tym stanowisku będzie odpowiedzialna za:
- obcinanie i nawijanie węży na krążki,
- spinanie i foliowanie węży za pomocą urządzeń pakujących,
- opatrzenie produktu poprawną etykietą,
- ustawienie produktu na palecie.

Od kandydata ubiegającego się o to stanowisko oczekujemy:
- gotowości do pracy w systemie zmianowym (3 zmiany), również w weekendy,
- umiejętności pracy w zespole,
- zaangażowania,
- pracowitości,
- sumienności.

Pracodawca oferuje:
- zatrudnienie na pełny etat w oparciu o umowę o pracę,
- możliwość rozwoju zawodowego w międzynarodowej firmie,
- stabilne warunki zatrudnienia,
- atrakcyjne wynagrodzenie,
- pakiet benefitów pozapłacowych,
- przyjazną, pełną wsparcia atmosferę pracy.

Technolog/ Inżynier ds. produkcji

Osoba zatrudniona na tym stanowisku będzie odpowiedzialna za:
- projektowanie, wdrażanie i optymalizację procesów produkcyjnych,
- projektowanie, modyfikację, nadzór nad oprzyrządowaniem produkcyjnym,
- stałe doskonalenie procesów produkcyjnych,
- nadzór, naprawy, modyfikacje, konserwacje urządzeń produkcyjnych,
- tworzenie dokumentacji technicznej i procesowej,
- nadzór nad instalacjami technicznymi,
- wdrażanie metod LEAN MANUFACTURING.

Od kandydata ubiegającego się o to stanowisko oczekujemy:
- wykształcenia wyższego - magister inżynier, kierunek mechanika i budowa maszyn lub kierunek pokrewny,
- minimum 3-letniego doświadczenia na podobnym stanowisku,
- znajomości procesów technologicznych,
- znajomości metod LEAN MANUFACTURING,
- znajomości rysunków technicznych oraz programów CAD lub pokrewnych,
- posługiwania się j. angielskim na poziomie komunikatywnym,
- kreatywności, samodzielności, sumienności.

Pracodawca oferuje:
- zatrudnienie na pełny etat w oparciu o umowę o pracę,
- możliwość rozwoju zawodowego w międzynarodowej firmie,
- stabilne warunki zatrudnienia,
- atrakcyjne wynagrodzenie, uzależnione od posiadanego doświadczenia zawodowego,
- pakiet benefitów pozapłacowych,
- możliwość podnoszenia kwalifikacji poprzez udział w szkoleniach,
- przyjazną, pełną wsparcia atmosferę pracy.

Technik Utrzymania Ruchu

Osoba zatrudniona na tym stanowisku będzie odpowiedzialna za:
- utrzymanie ciągłości pracy linii produkcyjnej i jej elementów,
- usuwanie awarii maszyn i urządzeń,
- przeprowadzanie przeglądów i remontów.

Od kandydata ubiegającego się o to stanowisko oczekujemy:
- doświadczenia w pracy na podobnym stanowisku,
- gotowości do pracy w systemie zmianowym (3 zmiany), również w weekendy,
- umiejętności pracy w zespole,
- zaangażowania,
- pracowitości,
- sumienności.

Pracodawca oferuje:
- zatrudnienie na pełny etat w oparciu o umowę o pracę,
- możliwość rozwoju zawodowego w międzynarodowej firmie,
- stabilne warunki zatrudnienia,
- atrakcyjne wynagrodzenie, uzależnione od posiadanego doświadczenia zawodowego,
- pakiet benefitów pozapłacowych,
- możliwość podnoszenia kwalifikacji poprzez udział w szkoleniach,
- przyjazną, pełną wsparcia atmosferę pracy.

Zainteresowane osoby prosimy o wysłanie swojej aplikacji na adres mailowy: Office.polska@fitt.com

eprasa.pl 82221d17c3

SOS WIOSKI DZIECIĘCE

STOWARZYSZENIE SOS WIOSKI DZIECIĘCE W POLSCE

zatrudnimy

Wychowawcę SOS (k/m)

do placówki opiekuńczo-wychowawczej typu rodzinnego Rodzina SOS w Siedlcach

Główne zadania:
- Pełni opiekę nad dziećmi i prowadzi dom.
- Zaspokaja potrzeby rozwojowe i emocjonalne dzieci.

Wymagania:
- wykształcenie średnie i pozytywna opinia koordynatora rodzinnej pieczy zastępczej lub wykształcenie wyższe z zakresu: pedagogiki, pedagogiki specjalnej, psychologii, pracy socjalnej, nauk o rodzinie lub pokrewne, bądź studia podyplomowe w zakresie psychologii, pedagogiki, nauk o rodzinie, resocjalizacji,
- wysoka motywacja do pracy z dziećmi,
- predyspozycje psychofizyczne,
- niekaralność.

Oferujemy:
- współpracę w oparciu o umowę-zlecenie,
- szkolenia, superwizje,
- wsparcie psychologiczno-pedagogiczne.
- naukę/ doskonalenie języka angielskiego/niemieckiego na platformie e-learningowej.

Prosimy o przesyłanie ofert poprzez formularz na stronie: **https://wioskisos.org/praca/**

Informujemy, że skontaktujemy się z wybranymi Kandydatami.
Rekrutacja może być prowadzona częściowo on-line.

Praca dla murarza z doświadczeniem oraz pracowników ogólnobudowlanych, 535 020 524. /2913/

Zatrudnię spawacza i ślusarza, 668 513 497. /365/

Zatrudnię do montażu okien i drzwi, atrakcyjne wynagrodzenie, tel. 602 677 663. /0814/

Szukam pracownika do gospodarstwa, 723 716 447. /363/

Praca na fermie drobiu, 662 049 530. /2976/

Kelnerka, kelner, pomoc kuchenna, 797 209 119. /0810/

Poszukuję kierowcy na piekarnię, prawo jazdy kategoria B., kontakt, tel. 506 061 665. /2925/

PWiK Sp. z o.o. w Siedlcach
ul. Leśna 8, 08-110 Siedlce

poszukuje kandydatów do zatrudnienia na stanowisko

ELEKTRYK STACJI UZDATNIANIA I UJĘĆ WODY

Wymagania minimalne:
- wykształcenie minimum zasadnicze techniczne w jednym z wymienionych zawodów: elektryk, automatyk, elektronik, mechatronik, elektroenergetyk,
- gotowość do pracy w systemie pracy zmianowej,
- prawo jazdy kat. B,
- podstawowa znajomość obsługi komputera,
- umiejętność pracy w zespole.

Mile widziane:
- doświadczenie zawodowe na podobnym stanowisku pracy.

Szczegóły rekrutacji: www.pwik.siedlce.pl, www.facebook.com/pwiksiedlce oraz www.bip.pwik.siedlce.pl

Oferty prosimy przesyłać drogą elektroniczną: **sekretariat@pwik.siedlce.pl** w terminie **do dnia 6 maja 2024 r.**

SZPITAL SIEDLECKI MIEJSKI

Kacper Rybak, ur. 19.04.2024, godz. 20.02, waga 3.850, wzrost 56, Kotuń

Drodzy Rodzice!

Co tydzień w „Tygodniku Siedleckim" w rubryce „Moje pierwsze zdjęcie" witamy najmłodszych mieszkańców, którzy przyszli na świat w szpitalach naszego regionu. Takie zdjęcie dla wielu rodzin jest miłą pamiątką. Prosimy o przesyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych dzieci bezpośrednio do redakcji „Tygodnika Siedleckiego" na adres: internet@siedlecki.pl lub przez nasz profil na FB. Na naszej stronie internetowej znajdziecie też formularz, którego wypełnienie jest konieczne, by zdjęcie ukazało się w gazecie.

Autorami zdjęć noworodków są:
w szpitalu garwolińskim - Jolanta Robakowska, tel. 512 219 188;
w szpitalach siedleckich - Adam Krasuski, tel. 506 905 791.

Zatrudnię

ZBROJARZY

tel. 501 042 972

Zatrudnię

Pracownika ogólnobudowlanego

tel. 508 614 748

Zatrudnię pracownika gospodarczego do drobnych prac remontowych oraz porządkowych, tel. 504 257 267. /6-2p/

Poszukuję kierowcy B, emeryt-rencista, dorywczo, 786 170 983. /335/

Firma Ostropol Zakład Rozbioru Mięsa w Repkach zatrudni osobę na stanowisko sprzątaczki pomieszczeń produkcyjnych i socjalnych, kontakt 533 086 658 lub 604 583 740. /2892/

Pieczarkarnia w Wólce Kobylej przyjmie kobiety do zbioru pieczarek - praca jednozmianowa, zapewniamy dojazd do pracy, tel. 798 429 333. /2887/

Zatrudnię kierowców w transporcie krajowym, międzynarodowym, prawo jazdy kat. C+E, bozena@andertrucks.pl, 502 406 345. /39-4/

Zatrudnię sprzątaczkę, pomoc na kuchnię oraz panią do magla. Praca w hotelu z zakwaterowaniem, okolice Sulejówka, tel. 660 795 386. /2246/

MOTORYZACYJNE

Skup katalizatorów, 509 529 093. /słowo podlasia/

Autoholowanie, wypożyczalnia przyczep, lawet, zagęszczarek, 604 969 943. /0783/

MOTORYZACYJNE Kupię

Kupię każde auto do 5000, 577 079 999. /2002/

MOTORYZACYJNE Sprzedam

MAZDA

Mazda 6, 2004, 600 343 816. /340/

MERCEDES

Mercedes klasa C 2.2 diesel 170 KM, dodatkowo koła zimowe, po przeglądzie, garażowany, 694 503 608. /3037/

MOTOCYKLE, SKUTERY

Sprzedam motocykl WSK, 727 688 135. /3080/

Junak 125 RS, rok produkcji 2016, przebieg 11900 km, moc 7.1 kW, przegląd, ubezpieczony, cena 5500 do negocjacji, 505 897 860. /2932/

OPEL

Corsa, b+g, 2004, 665 016 826. /3121/

Zafira rocznik 2012, silnik 2.0 diesel, skrzynia automatyczna (wymiana oleju dynamiczna w zeszłym roku), przebieg 255 tys., zakupiona w Polsce, tel. 609 674 181. /3064/

PEUGEOT

207, 2008, 512 269 783. /pp-4/

RENAULT

Master Kontener, 2017, 512 269 783. /pp-4/

TOYOTA

Proace 9-osobowa, 2019, 512 269 783. /pp-4/

VOLKSWAGEN

Golf IV 1999, 1,4, 105 tys. km, cena 6500, 516 281 394. /373/

TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE

dokumentów do rejestracji pojazdów - wszystkie języki
NAJTANIEJ W REGIONIE
Siedlce, ul. Czerwonego Krzyża 2, 9⁰⁰–16⁰⁰
696 528 267, 25 633 16 45

Caddy oddam, 577 144 730. /302/

Sprzedam samochód osobowy marki Volkswagen Passat, rok produkcji 2018, diesel, skrzynia automatyczna, poj. silnika 1968 m³, 150 KM, kolor bordo-metalic, stan bardzo dobry, bardzo dobre wyposażenie dodatkowe, cena 71 000 zł, tel. 602 534 602. /pp-2/

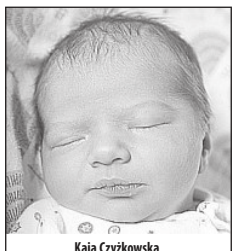

Kaja Czyżkowska, ur. 15.04.2024, godz. 12.14, waga 3.120, wzrost 53, Mińsk Mazowiecki

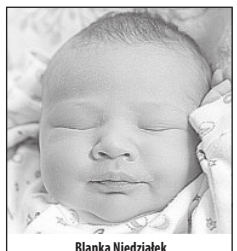

Blanka Niedziałek, ur. 16.04.2024, godz. 5.55, waga 3.650, wzrost 53, Czerniejew

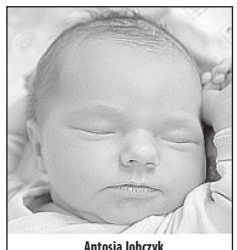

Antosia Jobczyk, ur. 14.04.2024, godz. 15.48, waga 3.530, wzrost 53, Topórek

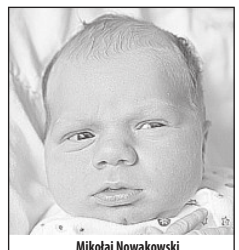

Mikołaj Nowakowski, ur. 15.04.2024, godz. 9.24, waga 3.540, wzrost 55, Góry

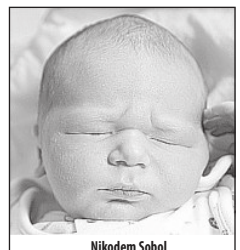

Nikodem Sobol, ur. 15.04.2024, godz. 10.55, waga 3.660, wzrost 57, Siedlce

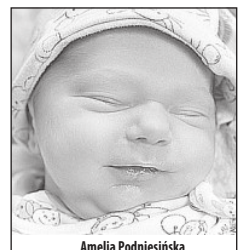

Amelia Podniesińska, ur. 16.04.2024, godz. 2.47, waga 3.310, wzrost 54, Pruszyn

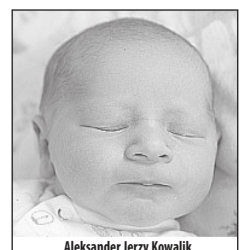

Aleksander Jerzy Kowalik, ur. 18.04.2024, godz. 7.40, waga 3.480, wzrost 55, Raczyny

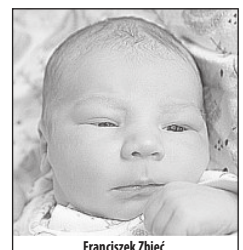

Franciszek Zbieć, ur. 18.04.2024, godz. 11.43, waga 4.100, wzrost 54, Izdebki-Kośmidry

SZPITAL SIEDLECKI WOJEWÓDZKI

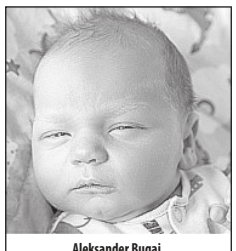

Aleksander Bugaj, ur. 15.04.2024, godz. 18.10, waga 4.400, wzrost 62, Domanice

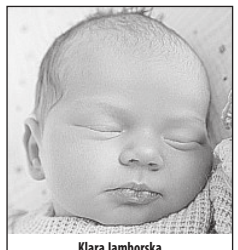

Klara Jamborska, ur. 17.04.2024, godz. 8.54, waga 3.380, wzrost 55, Siedlce

Adrianna Kozaczuk, ur. 15.04.2024, godz. 20.42, waga 3.660, wzrost 57, Zahajki

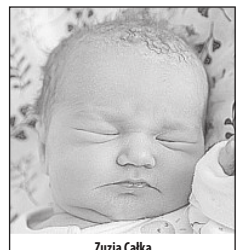

Zuzia Całka, ur. 16.04.2024, godz. 15.55, waga 3.340, wzrost 52, Nowa Dąbrówka

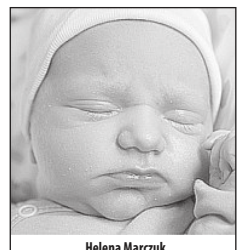

Helena Marczuk, ur. 19.04.2024, godz. 9.00, waga 3.160, wzrost 52, Siedlce

Hania Dybowska, ur. 18.04.2024, godz. 16.33, waga 2.860, wzrost 53, Siedlce

Blanka Samociuk, ur. 17.04.2024, godz. 16.07, waga 2.980, wzrost 50, Żabce

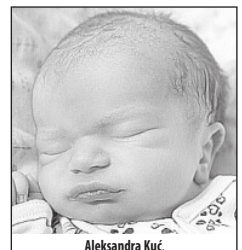

Aleksandra Kuć, ur. 20.04.2024, godz. 18.18, waga 3.900, wzrost 57, Kotuń

W Lustrze Twardowskiego zobaczą siebie jako mistrzów.

Mocne uderzenie w Węgrowie

W weekend 27, 28 kwietnia w Węgrowie odbędą się Mistrzostwa Polski w Kickboxingu, w formule K-1 seniorów oraz juniorów starszych i młodszych. Organizację powierzono klubowi WKS SFINKS Węgrów.

Z prezesem klubu WOJCIECHEM GÓRECKIM rozmawia Paweł Świerczewski.

■ **Można powiedzieć, że Węgrów w najbliższych dniach będzie kickbokserską stolicą Polski.**

- Czeka nas bardzo duże wydarzenie. Zmagania seniorskie stanowić będą kwalifikację olimpijską. Niestety, nie chodzi o Igrzyska Olimpijskie w Paryżu, gdyż mimo że kickboxing jest już dyscypliną olimpijską, nie został jeszcze włączony do programu igrzysk we Francji. Kickbokserzy startują za to w zawodach World Games, które stanowią bezpośrednie olimpijskie zaplecze. A węgrowskie mistrzostwa są kwalifikacją do najbliższych World Games, które odbędą się w przyszłym roku w Chinach. Oznacza to, że do naszego miasta przyjedzie cała śmietanka polskiego K1. Można nawet powiedzieć, że światowego, gdyż Polacy w tej formule odnoszą duże międzynarodowe sukcesy. Spodziewamy się przyjazdu około 350, 400 zawodników.

■ **Czym charakteryzuje się formuła K1?**

- To najtrudniejsza z kickbokserskich formuł, która zarazem jest najbardziej efektowna i efektywna. Walki odbywają się w ringu i dopuszczają używania takich technik, jak np. uderzenia kolanem na ciało i głowę czy tzw. low kicki, czyli niskie kopnięcia. Pojedynki są bardzo widowiskowe. Formułę K1 należy zdecydowanie uznać za jedną z najbardziej prestiżowych.

■ **Powierzenie Sfinksowi tak dużej imprezy, to z jednej strony na pewno ogromne wyzwanie, z drugiej - docenienie waszego klubu z blisko 35-letnią historią.**

- Jubileusz 35-lecia będziemy świętować dokładnie w przyszłym roku. Kilka lat temu Polski Związek Kickboxingu nagrodził nasz klub nagrodą Herosa, co stanowi w kickbokserskim świecie odpowiednik filmowych Oscarów. Doceniono nas za organizację największej liczby imprez rangi mistrzowskiej od początku istnienia PZKB. Tegoroczne mistrzostwa w K1 nie miały się odbyć w Węgrowie. Była wyznaczona inna lokalizacja. Jednak na miesiąc przed imprezą trzeba było awaryjnie wskazać nowego organizatora. Prezes PZKB zadzwonił do mnie w Wielką Sobotę z prośbą o podjęcie się tego wyzwania. Powiedział „Tylko tobie, w tak krótkim czasie, może się udać". Nie odmówiłem. Powiem więcej, jestem zaszczycony. Zrobimy wszystko, żeby spełnić pokładane w nas nadzieje.

■ **Czy w mistrzostwach wezmą także udział zawodnicy Sfinksa?**

- Niestety nie. Naszą specjalnością są formuły planszowe, a nie ringowe. Nigdy nie prowadziliśmy szkolenia w formule K1. Gdybyśmy wiedzieli wcześniej, że zostanie powierzona nam organizacja mistrzostw, na pewno byśmy starali się kogoś specjalnie przygotować. Teraz jest już na to za mało czasu. Nie powinno jednak zabraknąć reprezentantów innych kickbokserskich klubów z naszego regionu z: Siedlec, Łukowa, Mińska Mazowieckiego, a niewykluczone, że też z Sokołowa Podlaskiego, gdzie od niedawna odbywa się szkolenie w K1.

■ **Gdzie dokładnie zostaną zorganizowane zawody i dlaczego kibice powinni się nimi zainteresować?**

- Zagościmy w hali sportowej Szkoły Podstawowej nr 2 w Węgrowie (ul. Kościuszki 16) – tej samej, na której mecze rozgrywa I-ligowa drużyna siatkarek Nike Węgrów. Rywalizacja rozpocznie się w sobotę o godz. 9. Tego samego dnia wieczorem planujemy pierwsze walki finałowe, które zostaną zaprezentowane z oprawą, jaką znamy m.in. z boksu zawodowego. Nie zabraknie nawet ring girls (hostessy z planszami informującymi o kolejnych rundach podczas walki – red.). Pojedynki będą się odbywać również przez całą niedzielę. Serdecznie zapraszamy! Wstęp będzie bezpłatny, co przy wydarzeniu o tak wysokiej randze i prestiżu jest rzadkością.

■ **Na plakacie promującym imprezę znalazło się Lustro Twardowskiego. Skąd taki pomysł?**

- To moja inicjatywa. Założenie jest takie, że skoro w Lustrze Twardowskiego można zobaczyć swoją przyszłość, to niech zawodnicy zobaczą w nim siebie jako mistrzów Polski.

■ **Albo, przy gorszym scenariuszu, siebie na deskach...**

- Preferuję jednak pozytywną motywację (śmiech). ■

Julita, Nugat i Frugo z medalami

W miejscowości Kucoby zorganizowane zostały Mistrzostwa Polski w sportach psich zaprzęgów. Niezawodna **Julita Łubianka** z gminy Skórzec wywalczyła dwa medale.

Julita i jej pies Nugat sięgnęli po tytuł mistrzowski w kategorii DS1 (hulajnoga z jednym psem). Natomiast w canicrossie (bieg z psem przyczepionym uprzężą), Julita, której tym razem partnerował pies Frugo, wywalczyła srebrny krążek. **(PŚ)**

Upamiętnili Marka Gutha

Za nami kolejna edycja turnieju tenisa stołowego, upamiętniającego zasłużonego działacza sportowego **Marka Gutha**.

Imprezę zorganizowaną przez MKS Pogoń Siedlce oraz kolegów i przyjaciół Marka Gutha wygrał **Leszek Gil**. Drugie miejsce zajął **Łukasz Litwiniuk**, a trzecie **Łukasz Niewiarowski**. Czwarty był **Piotr Rola**, piąty **Damian Ksionek**, a szósty **Sławomir Wawryniuk**. **(PŚ)**

Po trzykroć ozłocona

Sara Dembińska – wychowanka Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Podcierniu trzeci raz z rzędu wywalczyła tytuł mistrzyni Polski MMA w kat. 57 kg.

Po swój najnowszy złoty medal zawodniczka UKS Anakonda Podciernie i Octopus Siedlce sięgnęła w Bełchatowie. Sara Dembińska nie dała szans rywalkom, wygrywając wszystkie walki przed czasem.

Na podium stanął także zawodnik Taurus Fight Club Siedlce – **Yash Sharma**. Startujący w kategorii junior początkujący zawodnik zajął trzecie miejsce w rywalizacji wagowej 61 kg. **(PŚ)**

Będą boje z Wisłą

MPKK Sokołów SA Sokołów Podlaski drugi raz pokonał MOSiR Bochnia i awansował do półfinału play-off rozgrywek I ligi koszykarek.

Sokołowianki wygrały w Bochni 71:59. Drugie zwycięstwo podopiecznych trenera **Marcina Grockiego** dało im przepustkę do półfinału.

MOSiR Bochnia- MPKK Sokołów SA Sokołów Podlaski 59:71 (10:20, 20:23, 11:10, 17:18).

Półfinałowym rywalem MPKK będzie wielokrotny mistrz Polski - Wisła Kraków. Rywalizacja będzie się toczyć do dwóch zwycięstw. Pierwszy mecz zaplanowano na sobotę **27 kwietnia** w Sokołowie Podlaskim. **(PŚ)**

Pogoń umocniła się na pozycji lidera.

Bezcenna wygrana w Częstochowie

MKP Pogoń Siedlce odniósł bezcenną w kontekście walki o I ligę wygraną nad Skrą Częstochowa.

Podopieczni trenera **Marka Brzozowskiego** zwyciężyli w Częstochowie 1:0. Mecz był rozgrywany bez udziału publiczności. Strzelcem gola na wagę trzech punktów był w 62. minucie **Meik Karwot**. Siedlczanom udało się dowieźć zwycięstwo do końca spotkania, pomimo że od 73. minuty musieli radzić sobie w dziesiątkę. Za drugą żółtą kartkę boisko opuścił **Titas Milasius**.

Skra Częstochowa – MKP Pogoń Siedlce 0:1 (0:0).

Bramka - Meik Karwot 62 minuta.

Pogoń: 1. Jakub Burek – 4. Przemysław Misiak, 14. Dawid Burka, 31. Ernest Dzięcioł – 21. Titas Milašius, 16. Jakub Sinior, 55. Meik Karwot, 7. Damian Szuprytowski (90+5, 23. Hubert Derlatka), 18. Piotr Pyrdoł, 10. Krystian Miś – 56. Cezary Demianiuk.

1	Pogoń Siedlce	29	52
2	KKS 1925 Kalisz	29	48
3	Kotwica Kołobrzeg	29	46
4	ŁKS II Łódź	29	43
5	Radunia Stężyca	29	43
6	Zagłębie II Lubin	29	42
7	Chojniczanka Chojnice	29	42
8	Hutnik Kraków	29	42
9	Polonia Bytom	29	41
10	Stal Stalowa Wola	29	41
11	Lech II Poznań	29	38
12	Skra Częstochowa	29	36
13	Olimpia Elbląg	28	34
14	Wisła Puławy	29	33
15	Olimpia Grudziądz	29	33
16	GKS Jastrzębie	29	33
17	Stomil Olsztyn	28	29
18	Sandecja Nowy Sącz	29	28

Kolejny mecz siedlczanie rozegrają w piątek **26 kwietnia o godz. 20:00** w Siedlcach z Radunią Stężyca. **(PŚ)**

Tenis stołowy

Gil i Litwiniuk mistrzami Relaksu

Dobiegła końca kolejna edycja cyklu turniejów tenisa stołowego o Grand Prix Ogniska TKKF Relaks w Siedlcach.

Wielotygodniowe zmagania w kategorii amatorów wygrał **Łukasz Litwiniuk**. Drugie miejsce zajął **Wiesław Wiśniewski**, trzecie **Damian Ksionek**, czwarte **Mateusz Ogniewczuk**, a piąte – **Krystian Klewek**. W kategorii weteranów triumfował **Leszek Gil**, przed: **Ryszardem Głuszczakiem**, **Stanisławem Trzpiołą**, **Sławomirem Wawryniukiem** i **Wiesławem Wierzbickim**. **(PŚ)**

Sukces siedleckich szczypiornistek

Trzecie na Mazowszu

Piłkarki ręczne MKS Pogoń Siedlce zakończyły rozgrywki Mazowieckiej Ligi Młodziczek w sezonie 2023/24 z historycznym brązowym medalem.

W ostatnim meczu sezonu siedlczanki wygrały z zespołem MKRS Wisła Maciejowice 40:26. Podopieczne trenera **Jakuba Altina** mogą poszczycić się wspaniałym bilansem trzynastu wygranych i tylko pięciu porażek, co pozwoliło im na zajęcie trzeciego miejsca w lidze. Przed Pogonią uplasowały się jedynie drużyny – mistrza Mazowsza Agrykoli Warszawa i wicemistrza – Victorii Piaseczno.

Skład Pogoni: Sandra Oknińska, Weronika Kluj, Liliana Gdula, Katarzyna Pogorzelska, Patrycja Szczepanik Amelia Kuk, Laura Huber, Aleksandra Jarosiewicz, Julia Fiuk, Maria Łukasiuk, Weronika Janusiewicz, Kinga Goławska, Milena Deoniziak, Maria Wadas, Lena Gaj, Nicole Ben, Klaudia Tokarewicz. **(PŚ)**

Lekkoatletyka w Siedlcach, czyli...

Ofiara własnego sukcesu

W minionym tygodniu rozegrano pierwsze zawody w ramach rundy wiosennej Czwartków Lekkoatletycznych w Siedlcach. Niska temperatura i opady deszczu nie wystraszyły zahartowanych adeptów sportu.

W rywalizacji zorganizowanej przez Siedlecki Okręgowy Związek Lekkiej Atletyki wzięły udział dzieci z roczników: 2011, 2012, 2013 i młodsze. Skonfrontowały się zarówno w konkurencjach technicznych, m.in. skoku wzwyż, jak i biegowych - na krótkich i długich dystansach.

ZWYCIĘZCY RYWALIZACJI:

Bieg na 60 m: rocznik 2011 - Nikola Karwowska (PUKS Łosice) i Bartek Pieniak (SP Kopernik w Mińsku Mazowieckim), rocznik 2012 - Emilia Tajak (SP nr 8) i Dawid Liczewski (SP nr 2), rocznik 2013 - Alicja Biernacka (SP nr 3) i Jan Skwierczyński (SP nr 11). **Bieg na 300 m:** rocznik 2011 Magdalena Lipińska (PUKS Łosice) i Tymoteusz Świder (SP nr 8), rocznik 2012 - Alicja Dzido (SP Adamów) i Dawid Namięta (SP Grębków), rocznik 2013 - Maria Jakoniuk (SP nr 3) i Aleksander Wiewiórka (SP nr 8). **Bieg na 600 m:** rocznik 2011 - Amelia Malinowska (PUKS Łosice), rocznik 2012 - Aleksandra Pożarowska (SP Poizdów). **Bieg na 1000 m:** rocznik 2011 - Aleks Jóźwiak (SP nr 8), rocznik 2012 - Ratysław Zatorski (SP nr 3). Skok w dal: rocznik 2011 - Oliwia Sikora (SP Kosów Lacki) i Tymoteusz Świder (SP nr 8), rocznik 2012 - Alicja Dzido (SP Adamów) i Dawid Liczewski (SP nr 2), rocznik 2013 - Julia Gajo (PUKS Łosice) i Michał Chernik (SP nr 3). **Rzut piłką palantową:** rocznik 2011 - Wiktoria Niedziółka (SP nr 11) i Bartosz Ługowski (SP nr 8), rocznik 2012 - Alicja Żelazo (SP nr 5) i Nikodem Wyszomirski (SP nr 1), rocznik 2013 - Milena Gryczka (SP nr 2) i Maciej Pożarowski (SP Poizdów). **Skok wzwyż:** rocznik 2011 - Filip Strzyżewski (SP nr 2), rocznik 2012 - Florian Jaroszyński (SP nr 2), rocznik 2013 - Krzysztof Klepacki (SP Stok Lacki). **Pchnięcie kulą:** rocznik 2011 - Trębicka Aleksandra (SP Mordy) i Franciszek Zalewski (SP nr 2).

Kolejne zawody w ramach rundy wiosennej Czwartków Lekkoatletycznych odbędą się: **9, 16 i 23 maja**. Na **6 czerwca** zaplanowano finał miejski zawodów. Finał ogólnopolski odbędzie się 15 i 16 czerwca w Łodzi.

PODCZAS ZAWODÓW POROZMAWIALIŚMY Z ICH ORGANIZATOREM RAFAŁEM WYSOCKIM.

■ **Wylęgarnia talentów - tak często mówi się o Czwartkach Lekkoatletycznych. Rzeczywiście można tu spotkać sportowe samorodki?**

- Zdecydowanie! Przez siedleckie Czwartki Lekkoatletyczne przewija się mnóstwo uzdolnionych ruchowo dzieciaków. Podczas jednego sezonu potrafi się pojawić nawet 600 osób. To nie tylko mieszkańcy Siedlec, ale też okolic. Przyjeżdżają nawet zawodnicy z Łosic i Białej Podlaskiej. To pokazuje, że te zawody mają swoją renomę i cieszą się dużym zainteresowaniem.

■ **Świetne jest to, że każdy może wziąć w nich udział i sprawdzić się na tle rówieśników.**

- Dokładnie tak. W zawodach międzyszkolnych daną placówkę reprezentuje tylko kilku uczniów. Natomiast Czwartki Lekkoatletyczne są dostępne dla każdego i to za darmo. Zawody rozpoczynają się o godz. 16, więc nie trzeba zarywać lekcji, żeby w nich wystartować. Wychodzimy z założenia, że im nas więcej, tym lepiej.

■ **To impreza w Siedlcach z długą i bogatą historią. Jej propagatorem przez lata był śp. Wiesław Kałuski. Ty kontynuujesz jego dzieło.**

- Początkowo pomagałem przy organizacji panu Wiesławowi. Po jego śmierci przejąłem pałeczkę. Staram się, żeby zawody przebiegały sprawnie, a wyniki były na bieżąco wrzucane do internetu. Cieszę się, że mogę być częścią tego ważnego dla siedleckiego sportu wydarzenia i dokładać cegiełkę do jego rozwoju.

■ **Siedleccy zwycięzcy Czwartków Lekkoatletycznych doskonale radzą sobie na finałach ogólnopolskich, niejednokrotnie stając na podium. To pokazuje, że „królowa sportu" w naszym mieście ma się naprawdę dobrze.**

- Na finał ogólnopolski jedzie trzyosobowa reprezentacja chłopców i dziewcząt z każdej kategorii wiekowej i konkurencji. To jest około 120 osób. Nie raz zdarzało się, że Siedlce zajmowały pierwsze miejsce w klasyfikacji generalnej. W ubiegłym roku byliśmy drudzy. Regularnie wygrywamy z dużo większymi miastami, jak Kraków czy Łódź. Poziomu sprawności fizycznej siedleckich dzieci może nam pozazdrościć wiele ośrodków. Można się zastanowić, czy nie jest to przypadkiem zasługa wielu klas sportowych, które są w naszym mieście. Dzieci się ruszają, trenują i przynosi to efekty.

■ **Coraz głośniej mówi się o budowie nowego stadionu lekkoatletycznego w Siedlcach. Wierzysz, że po wyborach ten temat nie zostanie zamieciony pod dywan?**

- Stary stadion po prostu się rozpada. W niektórych miejscach brakuje tartanu. Jak ktoś się dobrze wybije z bloku startowego, to odjeżdża w tył. Niestety, lekkoatletyka w naszym mieście, jeśli chodzi o finansowanie, jest w ogonie. Władze wolą sponsorować siatkówkę, koszykówkę, a nawet biegi narciarskie. Na sporty, które mają swoich przedstawicieli w radzie miasta, zawsze znajdą się pieniądze. Lekka takiej reprezentacji nie ma, nie ma więc na nią funduszy. To smutne, ale prawdziwe. Jeśli będziemy dalej zwlekać z generalnym remontem stadionu lub jego budową, niedługo może nie być gdzie w Siedlcach trenować, gdyż stary obiekt zostanie po prostu wyłączony z użytku.

■ **To paradoks, że Siedlce, mając tak mierną infrastrukturę lekkoatletyczną, potrafią tak doskonale wypadać w rywalizacji ogólnopolskiej.**

- Na szczęście dzieci garną się do lekkiej, nie zważając na warunki. Nie można jednak postrzegać tak sprawy, że skoro są wyniki, to nie trzeba w ten sport specjalnie inwestować. A tak to trochę wygląda. Stajemy się ofiarami własnego sukcesu.

tekst i zdjęcia:
PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI

Sukces mińskich koszykarzy

Koszykarze UKS Probasket MOSiR Mińsk Mazowiecki awansowali do turnieju półfinałowego Mistrzostw Polski do lat 15.

Podopieczni trenerów **Jakuba Woźnicy** i **Sylwestra Oszako** zajęli trzecie miejsce w strefie mazowiecko-podlaskiej, co dało im kwalifikację do turnieju ćwierćfinałowego Mistrzostw Polski. Rywalizacja odbyła się w Krakowie. Mińszczanie rozegrali trzy mecze. Pokonali GTK Gliwice 97:59 i ZKS Stal Stalowa Wola 103:40 oraz ulegli drużynie Korona 1919 Kraków 83:106. Drugie miejsce w grupie pozwoliło Probasketowi awansować do turnieju półfinałowego. Zmagania zaplanowano na **3-5 maja**.

Skład UKS Probasket MOSiR Mińsk Mazowiecki podczas turnieju w Krakowie: Szymon Dębicki, Dawid Hauer, Jeremi Jaworski, Hubert Karkowski, Bartosz Kosiński, Krzysztof Król, Marcel Łukaski, Maciej Mika, Marcel Mikucewicz (kapitan), Miłosz Ołtarzewski, Aleksander Opatowski, Piotr Oszako, Łukasz Słapek, Piotr Smoliński i Marcin Wereski. **(PŚ)**

Kickbokserskie medale w Będzinie

W Będzinie odbyły się kickbokserskie Mistrzostwa Polski w formułach: Light Contact, Kick Light i Pointfighting.

Medale wywalczyli reprezentanci klubów z naszego regionu.

Podopieczni trenera **Zenona Pawlikowskiego** z KSW Łuków sięgnęli po osiem krążków: trzy złote – **Dominika Kondracka** (light-contact, junior, kat. 50 kg), **Bartosz Daniluk** (kick-light, kadet młodszy, 47 kg) i **Jakub Oponowicz** (kick-light, kadet młodszy, 42 kg), trzy srebrne – **Maciej Oponowicz** (kick-light, kadet młodszy, 42 kg), **Róża Zaniewicz** (kick-light, kadet młodszy, 60 kg) i **Kalina Zalewska** (kick-light, kadet młodszy, 32 kg) oraz dwa brązowe – **Maksymilian Kondracki** (kick-light, kadet młodszy, 37 kg) i **Sebastian Czerski** (kick-light, kadet młodszy, 32 kg).

Dwa medale przywieźli reprezentanci Gladiatora Siedlce. **Sylwia Gondek-Winiarek** zdobyła złoto (light-contact, weteran, 55 kg) a Zhora Simonyan brąz (light-contact, senior, 63 kg). Brązowy medal wywalczyła również **Wiktoria Sakowska** z Taurus Fight Club Siedlce (kick-light, kadet starszy, 65 kg). **(PŚ)**

Zapaśnicza potęga WLKS

W Staszowie odbyły się Mistrzostwa Polski Juniorów oraz Młodzieżowców w zapasach. Reprezentanci WLKS Nowe Iganie przywieźli pięć medali.

W gronie juniorów po złoto w kat. 125 kg sięgnął **Michał Dubowski** po zwycięstwie w finale nad klubowym kolegą – **Mateuszem Pudłowskim**. Srebrne krążki wywalczyli **Igor Krawczyński** (kat. 74 kg) i **Bartosz Skłodowski** (kat. 97 kg). WLKS w klasyfikacji drużynowej uplasował się na pierwszej pozycji.

Wśród młodzieżowców po brąz w kat. 86 sięgnął **Patryk Kostrzewski**. **(PŚ)**

Klapa w sztafecie

W tureckiej Antalyi będzie się zorganizowane zostały Drużynowe Mistrzostwa Świata w chodzie sportowym. Stawką były kwalifikacje olimpijskie.

W polskiej ekipie faworytem do wywalczenia przepustki do Paryża był duet **Olga Chojecka** z WLKS Nowe Iganie i **Maher Ben Hlima**. Niestety, rywalizacja nie ułożyła się po myśli pochodzącej z Żeliszewa Dużego zawodniczki. Para Chojecka – Ben Hlima ukończyła zmagania dopiero na 29. miejscu. Lepiej wypadł duet **Katarzyna Zdziebło** i **Dawid Tomala**, który uplasował się na 23. lokacie. I to właśnie Zdziebło z Tomalą wywalczyli kwalifikację olimpijską dla Polski. Zawody wygrali Włosi, przed Japonią i Hiszpanią.

W Antalyi odbyły się również Mistrzostwa Świata juniorów na dystansie 10 km. **Przemysław Jasiński** z WLKS zajął 43. miejsce. **(PŚ)**

tygodnik SIEDLECKI

WYDAWCA: Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „Stopka" w Siedlcach. **ADRES REDAKCJI:** ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce.
Nr konta bankowego: PKO BP SA 49 1020 4476 0000 8402 0113 8098; **TELEFONY:** sekretariat: tel. 25 63 287 19, redaktor naczelny: 25 640 24 20, skład komputerowy: 25 640 24 14; infolinia: 513 009 999; biuro ogłoszeń: 25 63 305 05, 25 640 24 13, reklama@24ts.pl; internet: www.tygodniksiedlecki.com; e-mail: tygodnik@siedlecki.pl, tygodnik@siedlce.cc;
REDAGUJĄ: Krzysztof Strzelecki (Prezes Zarządu, Redaktor Naczelny) k.strzelecki@siedlecki.pl, Milena Celińska m.celinska@siedlecki.pl, Stanisław Jastrzębski s.jastrzebski@siedlecki.pl, Zbigniew Juśkiewicz z.juskiewicz@siedlecki.pl, Agnieszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Dariusz Kuziak d.kuziak@siedlecki.pl, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Kinga Ochnio k.ochnio@24ts.pl, Bartosz Szumowski szumowski@siedlecki.pl, Paweł Świerczewski swierczewski@siedlecki.pl, Mariola Zaczyńska m.zaczynska@siedlecki.pl; współpracownicy: Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl, Piotr Giczela p.giczela@siedlecki.pl;
ADMINISTRACJA: Joanna Klocek, Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl; **BIURO PROMOCJI I REKLAMY:** Joanna Jońska tel. 500 099 218, Małgorzata Kania, m.kania@24ts.pl; **SKŁAD KOMPUTEROWY:** Jacek Komorowski, Marek Stasiuk; **KOREKTA:** Aneta Abramowicz-Oleszczuk a_abramowicz@siedlecki.pl; **DRUKARNIA**: Wyborcza SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27. Nakład: 10 tys. egz. Niezamówionych artykułów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów; **PRENUMERATA:** Przyjmują Urzędy Pocztowe i doręczyciele oraz na stronie poczyta.pl. Za treść ogłoszeń Redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

IZBA WYDAWCÓW PRASY

Żeberka w sosie barbecue

Dziś przepis na żeberka, który otrzymaliśmy z Mazowieckiej Grupy Tradycja Rozwój Przyszłość. *Grupa to konsorcjum składające się z podmiotów ze świata nauki i doradztwa oraz przedsiębiorstwa i gospodarstw rolnych. W skład grupy wchodzą: Zakład Mięsny Mościbrody sp. z o.o. (Lider), Uniwersytet w Siedlcach, Mazowiecki Ośrodek Doradztwa Rolniczego oraz gospodarstwa rolne panów* ***Andrzeja Izdebskiego*** *i* ***Zdzisława Ługowskiego****. Projekt polegający na opracowaniu i wdrożeniu innowacyjnej technologii produkcji mięsa oraz wędlin wysokiej jakości wyłącznie z polskich ras świń - wielkiej białej polskiej oraz polskiej białej zwisłouchej hodowanych w oparciu o tucz bez antybiotyków i pasz GMO, natomiast z udziałem składników najwyższej jakości pochodzenia roślinnego (ziół, owoców, warzyw) o udokumentowanym działaniu antybakteryjnym, antyoksydacyjnym oraz probiotycznym. To pozwoliło na wytworzenie produktów o wysokiej jakości, kojarzonych z produkcją rzemieślniczą, ale w warunkach przetwórstwa przemysłowego. Mieszkańcy naszego regionu mogli bliżej poznać projekt i posmakować gotowych produktów podczas imprezy targowej Wiosna na polu i w ogrodzie, która 14 kwietnia odbyła się na terenie siedleckiego oddziału MODR.*

Składniki: żeberka, sos barbecue (BBQ) oraz przyprawy (sól, pieprz, mielony czosnek i cebula oraz papryka słodka).

Wykonanie: Żeberka umyj i oczyść. Podziel na mniejsze porcje, a następnie dopraw solą i pieprzem. Dodaj mielony czosnek i cebulę oraz paprykę słodką i dokładnie wymasuj kawałki mięsa, aby przyprawy dobrze przylgnęły do żeberek. Tak przygotowane żeberka posmaruj sosem BBQ, a następnie odstaw do zamarynowania do lodówki. Przełóż do naczynia żaroodpornego i piecz z przykryciem ok. 1h w piekarniku rozgrzanym do 180 stopni. Następnie otwórz naczynie i piecz kolejne 30-45 minut, aż mięso będzie miękkie i odchodzące od kości. Możesz dodatkowo 15 minut przed końcem pieczenia posmarować je sosem BBQ, aby dodatkowo skarmelizowały się w piekarniku. Na koniec dopraw solą, pieprzem i octem. Żeberka wieprzowe w sosie idealnie skomponują się z pieczonymi ziemniaczkami doprawionymi rozmarynem. ***Smacznego!***

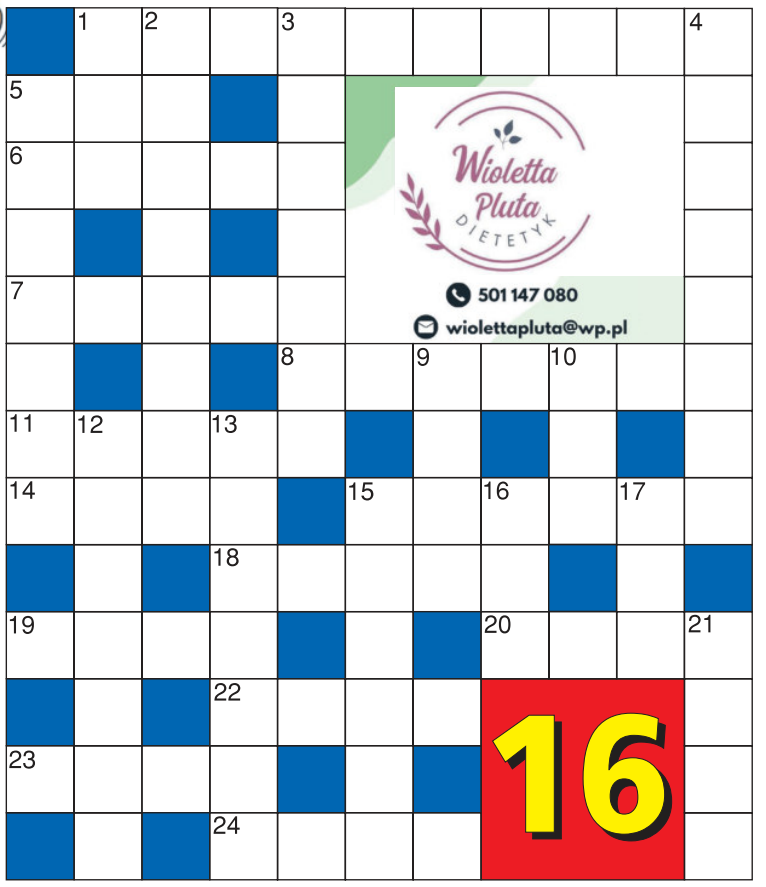

POZIOMO: 2- konstrukcja ze stryczkiem (do wieszania), 5- większy od fasoli, 6- dla niej utwór Beethovena (albo imię Orzeszkowej), 7- gdyś głodny, kiszki ci go grają, 8- znajdziesz ją w lasach, na łąkach i... w zegarze ściennym, 11- i po co jej były te maliny? :-) 14- czasem chcesz komuś pokazać, gdzie one zimują, 15- nowożeńcy przed nim stają, 18 antałek w wersji XXL, 19- przyjaciela szukaj blisko, jego – daleko, 20- kiepski żołnierz strzela w nie panu Bogu, 22- w powietrzu, ale nie tlen, 23- . . . play, czyli uczciwa gra, 24- kioskarka bez kiosku.

PIONOWO: 1- chlorek sodu w każdej kuchni, 2- ...wodny (czyli akwen), 3- mała do pieczenia, 4- pan magister lekami otoczony, 5- jest bezmierny, 9- rowerowe dwa, samochodowe cztery, 10- słona kropelka, 12- zwycięzca (skojarz z liśćmi, używanymi w każdej kuchni), 13- najsłynniejszy wodospad, 15- podwarszawska miejscowość ortopedycznie kojarzona, 16- najdalszy plan (szukaj w światłości), 17- gdy wszyscy panicznie kupują, 21- zacięty, bierny, stawiany najeźdźcy.

Nagroda: **Nagrodę voucher na konsultację dietetyczną o wartości 100 zł ufundowała Wioletta Pluta - profesjonalny Dietetyk, który oferuje szeroki zakres specjalistycznych usług i konsultacji w zakresie analizy składu ciała, diagnostyki biorezonansem, profilaktyki i dietoterapii chorób, probiotykoterapii i redukcji masy ciała.**

ROZWIĄZANIE Z NR 11

POZIOMO: 1- kózka, 4- chłop, 6- locha, 7- ciecz, 8- karmnik, 11- koksa, 14- aria, 15- anoda, 17- mszaki, 19- tabu, 21- orka, 22- Norweg, 23- skra, 24- Jata.

PIONOWO: 1- kuleczka, 2- zacierki, 3- apaszka, 5- pliszka, 9- rana, 10- nadir, 12- organki, 13- samuraj, 15- azbest, 16- oko, 18- całus, 20- bor.

Zwycięzcą zostaje **Jolanta Celińska z Siedlec**. Gratulujemy!
Nagroda: podwójny bilet do Nove Kino Siedlce.
Po odbiór nagród prosimy zgłosić się do redakcji „Tygodnika Siedleckiego", ul. Armii Krajowej 11, Siedlce.

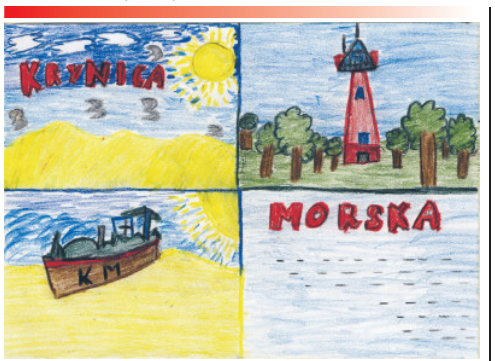

Nagrodę otrzymuje Dawid Prokurat.
Po odbiór nagrody zapraszamy do redakcji.

Nadesłane przez Czytelnika rozwiązanie oznacza, że w przypadku wygranej wyraża on zgodę na opublikowanie swojego imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania. Rozwiązanie prosimy dostarczyć do redakcji „Tygodnika Siedleckiego" w ciągu 10 dni od ukazania się gazety osobiście lub pocztą z wyciętym numerem krzyżówki.

Uśmiechnij się!

Dowcipy opowiada Dariusz Stopa, radny Rady Powiatu Siedleckiego, dyrektor siedleckiej delegatury Urzędu Marszałkowskiego:

- Dlaczego jeszcze nie wyszłaś za mąż? Nikt cię nie prosił?
- Prosili i to nie raz!
- A kto?
- Mama z tatą.

Podczas kłótni żona mówi do męża:
- Zobaczysz, powieszę nad naszym łóżkiem kartkę, że jesteś idiotą. Niech się całe miasto dowie...

- Doktorze, dlaczego powiedział pan 80-letniej staruszce, że jest w ciąży?
- Najważniejsze, że czkawka jej przeszła...

Telefon w biurze podróży:
- Dzień dobry, organizujecie pobyty w Egipcie?
- Oczywiście. A jaki ośrodek pana interesuje?
- A jakie są?
- Szarm el-Szejk, Hurghada, Taba, Nuwajbi...
- Stop. Nuwajbi, to mi właśnie pasuje!
- A kiedy chce pan jechać??
- A nie, ja tylko krzyżówkę rozwiązywałem. Dziękuję za pomoc.

Ptaki lasów i ogrodów

Rozwiąż rebusy, hasła wpisz do diagramów. Odczytaj rozwiązanie i je zilustruj. Rysunek dostarcz do redakcji osobiście lub wyślij pocztą (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Jeden z rysunków nagrodzimy.

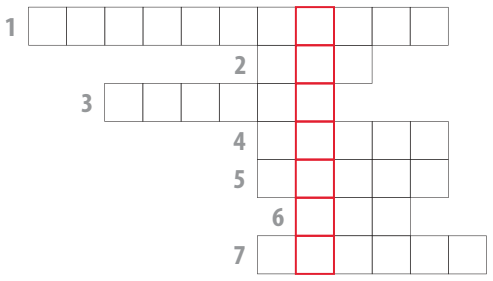

Środki transportu

Wpisz do diagramu nazwy przedstawionych środków transportu. Odczytaj rozwiązanie i je narysuj. Pracę dostarcz do redakcji. (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Na autorów wybranych rysunków czekają nagrody.

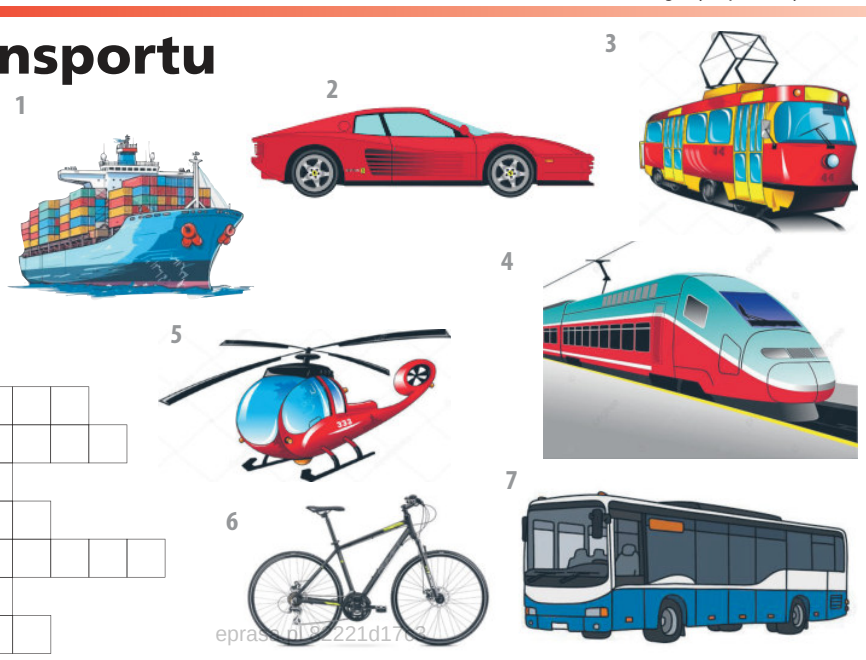

MARKER
DYSTRYBUTOR ART. BIUROWYCH I SZKOLNYCH
WWW.MARKER24.PL
Magazyn Główny - Samoobsługa
08-110 Siedlce, ul. Magazynowa 8c
tel. 25 644 65 67
fax 25 631 04 20
marker@marker.siedlce.pl
Punkt Sprzedaży
ul. Mała 2
tel./fax 25 632 84 41
mala@marker.siedlce.pl
Punkt Sprzedaży - Zabawki
ul. Sienkiewicza 29
tel./fax 25 644 91 61
zabawki@marker.siedlce.pl

9 770239 684432 16